



W H. aux 1516.

W

Quincunx.
Polonice.

Augerhoneyku

VIII
22

I

140

V

5



W H. aux 1516

FK

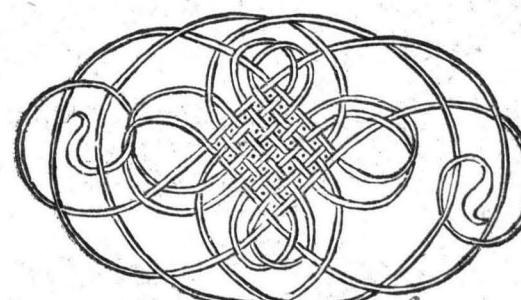
comes HUZOMINUS collegio Soci Iesu Ing. Radewse



QVINCVNX,

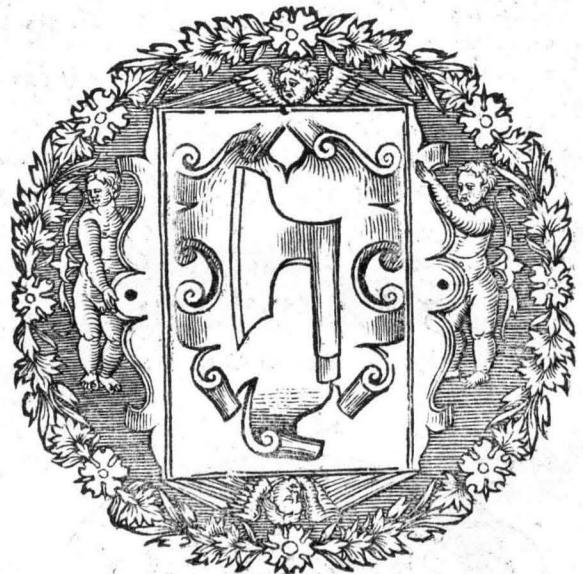
Tho iest / Wzor Korony
Polskiey/ná Cynku wystawiony/przez
Stanislawá Grzechowstiego/Głszyc
z Przemyskiem ziemie: y ja Kolede
Poslom Koronnum/ do Warszawy ná
Nowe Lato/ Roku Pánstkiego

1564. posłany.
~~~~~



Collegij Soc. Iesu Inyelstadj

M. D. LXIII.



A.D.  
BIBL. UNIV.  
MONAC.

Universitäts-  
München  
Bibliothek

Ku Czytelnikowi poſ-  
ſkiemu / przed QVINCVNXEM

# Ku Czytelnikowi poſ- ſkiemu / przed QVINCVNXEM krótká Pisárzowa Proshá.

**W**rosí cie Pisarz Czytelniku mi-  
ly: Naprzod abys z dobię wolę  
y myślę QVINCVNXA  
iego czytał. Potym żebys w  
thyń QVINCVNXIE  
czytając pochlebstwą nieczekał  
żadnego: ale prawdy ostręy y szczeręy abys sye  
thy doczytać nadziewał. Na koniec abys nie  
piérwę osadził przodek tego QVINCVN-  
XA alizbys przyszedł do końca przez iego po-  
środek. Co gdy wezmysz wielę skrytych a to-  
bie pozytecznych rzeczy poznasz y sam siebie o-  
glądasz: gdy wiedzieć bedziesz / coś iest / gdzies  
iest / y czymś iest / czym stoisz / czym giniesz / czym  
náprawiony być możesz: czego sye z podpisanej  
Summy hnet dogadasz. A ieslize chcesz wie-  
dzieć czemu Polskim iezykiem Pisarz QVIN-  
CVNXA tego piśał tobie: wiedz iż przeto/  
Iż ón nie chce aby go czytał Wloch / Niemiec /  
Francuz / Hiszpani Polak Polatom piśał co być

A iż  
Polszce

### Summá Quincunxu.

Polszce zdrowego widzial: nie oglądając sye ná laste albo ná nielaste/ człowieká ná świecie żadnego: Pánu Bogu tylko sámemu oddájce serdeczne myсли/ y vprzeymē chuci swé: a Narodowi swemu Polskiemu/cálym sercem/cála dusza/ y cála myślą/wierne služyc. Ale iuż Summy słuchaymy/ nászegó wiernégo / y beszpieczonego

**QVINCVNXA.**

### Summá Quincunxá Píerwszégo.

**S** Tym QVINCVN XIE/Rozmowa iest o Esequicyéy Wárszawskiej:o Postępkoch Geymów Polskich: o źacności Kapłanistey: o Upádlym Stanie bez Kapłana/Swieckim: o Wierný Orzechowskiego státeczności przy stanie Duchownym.

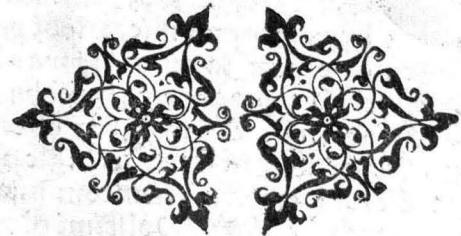
### Summá Quincunxá Wtórego.

**T** En Wtóry Dyálog/QVINCVN XA wykłada: Wizerunk Korony Polskiej wystawia: polskie Królestwo/ Królá/Kapłana/Oltarz/Wiare/ pod Zwierzchnością Kapłanistę/w Kościele záwiera: Pa-

pieża 3

### Summá Quincunxu.

pieża z Królem iednym przyjacielem y nieprzyjacielem złocza/ Kapłana Królowi przeklada/kácerstka niewiernej Królowi wiare odkrywa: Swietobliwość Królestwa Polskiego przepowiadá/ y własność iego wyczyta: dzielną wolność Polską wystawia: roznice Królestwa od Księstwa opowiadá: Polske nad Lithwe podnasaż: do Unięy Litwie droge podawa: Zwierzchność Kapłanistę/ matkę byc Polskię wolności przekonywa: Kapłana Rzymstiego/ Koronatorem byc Orzednym Króla Polskiego powiada. Nákonec/ ku połaianiu Polske wzywając straszliwym Proiroctwem/ Rozmowe swą Wtory zamyka **Q V I N C V N X.**



A iuž

Quincunx/

Tho iest / Wzór Korony Polskiey / ná  
Cynku wystawiony / przez Stanisłá-  
wá Grzechowstiego / Główca z Prze-  
myślej Ziemie : X za Kolede Postom Koron-  
nym / do Warszawy ná Nowé Lato / Roku  
Pánskiego I s 6 4. posłany : Z tą níżey  
napisaną Przedmową.

## Przedmowa.

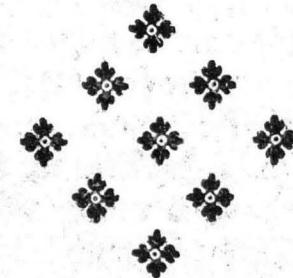
Pánowie / a Bracia mnie milościwie láskawi:

**T**rudno milczec gdy boli / trudno nie-  
wolac w złey tóni / trudno też niewzdy-  
chac w niewoli: w iedney lodzi siedzi-  
my / Wiątry przeciwne mamy / wełny  
bię / mastry łomia / żagle drę / Morsey  
Ráytarzy na lodzi sturmuje / nas do-  
bywają / ogniemieca / lodzi palą: na Pá-  
troná godza / Zeglarze spią: Ja ginac / ná was Rata / wo-  
lam: ktorych wsztyklih pomoc wielka / z osobna kozdego/  
mala moc w tej lodzi iest. Coż wolaś: rzeczenie. To/w-  
szyscy do styru bieżcie / mastry strzeżcie / żagle na tramontane  
nacięgaycie / ná lewo tu / Niemcom nieuchodźcie /  
wiątrów zachodnych sę bójcie / polskimi pływaycie / tu  
portu styry dzierżcie / oreża ná Ráytary dobywajcie / Pá-  
troná broncie / Zeglarzā ze snu obudźcie. Inak / wsyscy

jedna

## Przedmowa.

iedna plaga ze mną zginiecie. Skąd to masz : rzecze kto.  
Od Boga przez ludzi / co wam thęz za Kolede posylam:  
gdyż thąt po Skarbce zatopanym / iako po studni zám-  
knioney / ludziom korzyści niemasz żadnej. Ktoś ty iest:  
spytacie. Brat ieden z Rusi wasz / niczym innym / jedno  
miłośćcią wsech was znakomity ná swiecie. Coż to iest/  
co nam slesz : Q V I N C V N X . Co Q V I N-  
C V N X iest : COMPAS. Co COMPAS  
kaze : Drogı Morśkie / Gwiazdy niebieskie / wiątry slu-  
sné / Porty pewne / ná thym burliwym Morzu / vtaznie  
polskiey Koronie. Od czego iesli odstapicie / portu chy-  
bicie : a rychlę w Rálikucie / a nízli domá bedziecie. A  
iż tho tak iest / słuchajcie co Q V I N C V N X náss o  
was w Rosprawie swej / z PAPIEZNIKIEM /  
EVANGELIKIEM / ORZECHO-  
WSKIM / bezpiecznie mówi przed wami.

Quincunx  
co iest:

Quincunx

Ezekucya  
Wárszawo-  
sta przykra  
ludziom.

# QVINCVNX pierwszy:

## Rozmówce/ PAPIEZNIK, EVANGELIK, ORZECHOVVSKI.

**S**APIEZNIK. Skądże  
á do kęd: EVANG.  
z Wárszawy do Domu.  
PAP. Coż tam nowego:  
EVAN. Esequicyą iż  
mamy. PAP. Chwala  
Bogu. EVAN. Nie ka-  
żdy tam za nie Bogu dzie-  
kuje: wolatciby drugi był tedy Esequicyę nigdy  
nie widac/ ani o niej słychać. PAP. A czemu:  
wszakęsmy sye iż dawno napiérali / y Króla o  
nie na každym Seymie frasowali: owo my Po-  
lacy/ iako niewiasty: Nolunt, vbi velis: vbi nolis,  
cupiunt vltro. EVAN. Byś wiedział co ta E-  
sequicya Wárszawska vimie / y sambyś sye iż  
lekar. PAP. Nigdy sye tego lekar' niebede/ bes-  
zegho byc niemoge: Panie Boże day to/ aby Król  
Pan nasz Miłosiwy / przez Esequicyą Kró-  
lestwo swé/ ku wpadku bárzo nachylone/ dźwi-  
gnęł y w miare pierwszą wstawił.

Ewange-

## Quincunx Pierwszy.

EVANG. Nie myślą w Wárszawie nic o  
dżwignieniu/ słowā tam o tym niemasz żadnēg.  
PAP. O czymże tam inym teraz Seymu/  
iesli o tym nieradza: EVANG. Seymour tam  
wszystek o tym iesť / iakoby brac/ a nikomu nic  
na wieki niedać. PAP. Tylkożes nam przyniosi  
z Seymu tego: EVAN. Nic wiecęy. PAP  
R tu temu jednemu Seymour Wárszawski sye zlo-  
żył: EVANG. Ku nicezmu inemu. PAP.  
Panie Boże będż z nami/ nie po nastu to: gdzie  
ludzie wolni Seymu/ tam o szczodroblliwości  
Królewskiey rychley/ a niżli o ścisliwość iego  
radza. Bo wolnych ludzi Seymour/ czegos dobręg  
a pozytecznego Gminowi/ y spolecznosci swo-  
jej szuka. O czym hnet na poczatku Polyticor,  
Tak napisał wielki Philosoph Aristoteles: Vide-  
mus om nem Ciuitatem, esse societatem quandam: &  
omnis societas, boni alicuius gratia constituitur.  
Nam eius causa, quod bonum videtur, omnes agunt  
omnia. Otóż o tym na Seymie radzić/ iakoby  
brac: dobra rzecz samā przez sye nie iesť. Bo iesli  
czym inym/ tedy tym jednym/ Król od Tyran-  
na bárzo różnym iesť: iż Tyran bierze/ a Król  
daie. Na to/ y Pan Krystus ono przez Pawła  
mówi: Beatus est dare, quā accipere.

Seym wol-  
nych ludzi/  
iati iesť:

Acto: xx.

B

Król

## Quincunx Pierwszy/

Psal. cxi.

Eccles. iiiij.

Nie rozmyslne Polacy Esequiocy pross.

Króla też nam Dawid w Psalmie nie braniem ale rozdawaniem tak zaleca: *Dispersit, dedit pauperibus; iusticia eius manet in seculum seculi: cornu eius exaltabitur in gloria.* K temu Salomon mądry/ one nauki Królewskę Kracom zostawił: *Non sit porrecta manus tua ad accipiendum, et ad dandum collecta.* Bedziesz to przystał do nam/otwierać Królowi reke ku braniu/ a zamkac iż ku dawaniu: A niebedziesz to Tyrannis iawna/ albo drogą do nię: **EVA N.** Nie Króla swego dobrego/y szczodrobliwego Pana/ w tym ale sami siebie winiutmy: Ktorzy napieraiąc sze Esequiocy/ niewiedzieliśmy czegosmy sze napierali: y strzeż tego Panie Boże/abyśmy tą Esequiocy ku rostytku/y ku rozerwaniu Polskiej Korony nieprzywiedli: ku czemu sze bärzo ma/ bo Prusowie sze oswiadczają/ y w swoim Oświadczenie tho wkladają: *Quicquid erit in contrarium actum, id hostiliter erit actum.* Naszy też Postowie Ruscy/tak jakochmy im w Wisni roszazali/ na to branię nie zezwalają. Skąd mierzącka Górnich Ludzi przeciwko nam sze

mnoży:

## O Esequiocy Wards.

mnoży: groźby y odpowiadania/iedności Korony polskiej przeciwne. **PAP.** Takci umie nie rozmislna rada: za ktorą idzie niezgodā. Pierwewy bylo potrzeba sze nam rądzić/y tho pierwey wiedzieć/ co tho za słowo/ Esekuya jest. Potym/co za rzecz jest. Nakoniec/kiedy do nię. Po tych Questiach/ na ostatku/ przystał nam Króla prosić/ o Esekuya taką/ a nie o inną: ktoraby wszem nam iednakowo pozyteczna była. Ale tego wszystkiego zaniechawszy/vponiesmy sze na Królu/ téy nieznaioméy Esekucyey domagali: y mięszalismy Rzeczypospolithę na Seymie przeto/y nielczemnymi questiami zatrudnialismy Seymy/ y w niwecz ie obracali: przeco Koroną Polską/ bes sędu y bes obrony zostawała/y otworem każdemu nieprzyjacielowi stawala/z wielką szkodą Rzeczypospolitey/y z hanią Narodu Polskiego. A coż tu inego przystał było Królowi Panu naszemu czynić: iedno nie wspokoic nas tym skapem/ a przed tym w Polsce nigdy niesłychanym braniem: gdyż sze nam był sprzykrzył swym szczodrobliwym/ a prawie Królewskim rozdawaniem. Przewroc Kroniki Polskie od deszczki do deszczki/ nie nadziesz tego w nich/ aby kiedy Król który Polski takowej Esekucyey w Polsce używał/ któryby dawshy/

B ii y Priwi-

Esequiocy porządną/ czeego poszrebuie.

Królowie polscy/ co raz dali/ po tym thego niebierali.

## Quincunx Pierwszy/

y Prywileiem pod Tytułem swym/ zá Pieczęcią  
swą potwierdżiwszy/ co komu zasyje brat/ przecią-  
wko słowu swemu/ y rzeczeniu Królewstwu.  
Panie Boże nieodpuściay tego tym / którzy do  
tego Pana naszego dobroliwego wiodą/ y tym  
go/ tak v swych/ iako y v potomnych ludzi sła-  
wia/ nad wolą y nad nature szczerobliwą iego.  
Ale radbym to wiedział/ iako na Seymie o tym  
dzierżą/ gdy iuż Król nam/ dobrzeli/ zleli/ co był  
miedzy nas rozdał/ wszyskto pobierze: bedzieli  
iuż tēy Erekucyę Koniec: a vspokoili sye thym  
branym Polska Korona: niezostanieli ieszcze iā-  
ka miedzy nami v Polszce przyczyna niezgody/  
ktora przez Erekucyę/ miałaby byc wszyskta z  
Polski wykorzeniona/ iesli chcemy z sobą w mie-  
rze a w pokoniu wedle Prawa/ pod jednym Kró-  
lem v Polszce żyć. E V A N. Pokoia sye ty ni-  
gdy v Polszce nienadziewaj/ by nietylko to/ co  
był miedzy nas Król rozdał/ ale y to pobrał/ co  
kto z nas od Lecha/ Chárwata starego/ v Pol-  
szce ma: tedy ón tym branym nigdy nieuspokoi  
Polski. Jesteśmy ludzie rozerwani/ iedności  
miedzy nami niemasz żadnej: natonic/ ani Bo-  
ga mamy iuż v Polszce jednego/ bo różnie o nim  
rozumiemy/ y nie iednakże weni wierzmy: a  
gdzie różność iest w wierze/ tam miłości/ ani

iedności/

v Wárszaw-  
ská Erekucy-  
ya/ pokoia  
nie vczyni.

► Różność  
wiary/ miło-  
ści nieczynti.

## O Erekucyę Wársz.

iedności/ nie może byc miedzy ludźmi żadnej.  
Ktemu/ stanu Koronnym brakuimy/ Prywi-  
leie Koronne/ tak iako na przetaku groch z wyki  
przebieramy: Królewstwa Przysiege wątlimy/ y  
tak iawnie mówimy/ Kapłana w Polszce mieć  
niechcemy/ o Przywilejoch Duchownych nic nie  
wiemy: to mi Królu dżierż w Przysiedze swęcy/  
tego nie dżierż. W czym Duchowni omylili  
proste żołnierze Przodki nasze/ tegom sye ja w-  
szystkiego teraz v Wárszawie dosyć nastuchali:  
A masz sye to tu pokoowi: P A P. Tedy ie-  
szce tam Erekucyę niemasz/ bo by v Wárszawie  
oná teraz byla/ wszyskto by to przez prawę  
Erekucyę v Polszce ustalo: bo prawdziwa E-  
rekucya Królewstwa/ iednej wiary/ iednej myсли.  
Natonic/ iednej mowy ludzie/ z różnych ludzi  
ma vczynić: co byc żadna miara niemoże/ gdzie  
ludzie iednej Wiary/ iednego Prawa/ zá Zwie-  
rzchnością Kapłanistę/ pod iednym Królem/ w  
Królestwie nie są: na czym postanowilismy byli  
Roku przeszlego/ v Zurovicach v Orzechow-  
skiego/ dżien świętego Marcina/ przy onę tlu-  
stey Gesi/ pomniszli/ Erekucyę wszystke.

E V A N G. Bedzie mi pamiętna ona Ges  
do śmierci/ bom na tamtey biesiedzie rozwiodł  
syę z tą swarliwą Ewangelią: w której/ iako w

Erekucyę  
prawdziwej  
stutek.

Rozmowa  
Zurowska.

► iuż iakię

## Quincunx Pierwszy

jakiey Pándorze/ zámknioné sę wszystki fasoly/  
kłopoty/ mierziaczki/ y duşne y cielesne/ wpadki  
człowieczę : który dawsy ia we dyabły/ wróci-  
łem sye do onę naszey starę Ewanyelię pot-  
ciwey / y ziednałem sye z nią/ przeprosiwszy ią  
staceznie : y wole abyście mie od téy starę E-  
wanyelię/ Krzesćjaninem zwali/ a niżli od o-  
nę nowęy/ Ewanyelikiem. Ale bys wiedział/  
iako łaske Orzechowskiemu/ ona Rozmowa na-  
szá Źurowsta w Warszawie ná tym Seymie v-  
ludzi ziednalá/ nie radzilbys mu żadnych Dy-  
alogów do śmierci pisać. P A P I E. Do tąd cie  
Ewanyelikiem zwać bedziemy/ połki sye nie od-  
uczyny. Ale co sye Rozmowy Źurowskiej ty-  
cze/ izali też y ná Seymie w Warszawie iest:  
E V A N. Pełno iey iest wszedzie/ Bo w Krá-  
kowie drugi raz ią Drukowano/ y Obrastkiem ią  
ozdobiono/ który QVINCVNX imie da-  
no. P A P I E. Co to zacz iest: E V A N.  
Bá y iac wiere themu słownu nie rozumiem.  
P A P I E Z N. Małobym sye niedogadat/  
ale owo go mamy/Lupus in fabula: o tobiec mó-  
zymy. O R Z E C H O V V S K I. By ie-  
dno dobrze: Ale witayciesz Pánowie Mazuro-  
wie/ czemuż tak rychlo z Warszawy pielacie do  
dom: E V A N. Dobry mie byt stamtad wy-

pomysły lu-  
dzie ORZE-  
CHOWSKI.

gnal/

## O Erequencyę Warsz.

gnal/ Boday thám drugi raz nie ieždžić/ ani ná  
tych Seymiev bywać. A zaž thám wzasa w-  
żywiesz/ albo sprawiedliwości po który iedziesz/  
dostaniesz: vträciwszy ostatek tego/ cegoc Sz-  
śiad niewiął/ płaczac y narzekając/ y Bogá ná-  
koniec przeklinając/ do domu z Seymu nago ie-  
dzieš. A tho/ co sye nedze načerpisz/ co sye za  
Prokuratorem nabiegasz/ co sye Assessorom/ Re-  
ferendarzom/ y Odźwiernym ich natłaniasz/ to  
w niwecz. O R Z E C H. Ya też wiem co  
Seymy umiejsz/ przeto też poiednałem sye ze w-  
szystkimi sasiady swymi/ wolalem iednając sye/  
doma ná polowicy przestać/ a niżli Prawuic  
sye/ná Seymie wszystko vträcić: omierzila mi  
Seymy Wies/ nad Wieluniem Czarnęzolny:  
Té żolny/ iako mi prawie z rąk uleciały/ pytay-  
cie Prokuratora mego/ then wam dobrze o tym  
powie. Dármoc sye Kochamy w tych Seymo-  
wych Sędziach/ z których nic nie odnosimy ie-  
dno Limitacyę/ a próżne worki: to iest/ nedze z  
niewolą do domu. E V A N G. Ya ciem też  
przeto opuścili to Seymowe Prawo/ wzynilem  
Compromis z Sasiadem swym/ y przypuścili  
swa sye o wszystko/ ná Pany/ Janą y Jakóbą/  
Herborty z Fulstyná/ Mieszynieckie/ Szlache-  
tné Ludzie/ iuż niechay wedle ich Decreta/ w

Seymy Pol-  
ski ludziom  
skodliwe.

Herbortos-  
wie iedna-  
cze dobrzy.

imiono

Seym  
Wár  
ławski sko-  
dliwy.

### Quincunx Pierwszy

imióno Boże/ lubo Es/ lubo Jés/ stanie: ia za  
prawo przymuie. ORZECH. Nieomy-  
lisz sye na żadnym Herborcie nigdy/ a zaż niewi-  
dzisz/ iako ci ludzie miłość a pokój miedzy nami  
w Przemyskiej Ziemi innoż: y dla czeego Jana  
Herbortá/ Rastellana Lubaczowskieg/ brata ich  
starszego / Mediatorem Przemyskiej Ziemię zo-  
wiemy/ a prawdziwie iemu ten Tytuł dāimy:  
bo w niego bratem rodzonym ten człowiek iest/  
który prawde/ wiare/ sprawiedliwość y pokój/  
miluie. Ale daymy prawom pokój/ chce od cie-  
bie słuchać/ co wzdy dobrego z tego Geymu nam  
powiadasz. EVAN. Niewiem coć mam po-  
wiadac inego/ jedno to/żesmy iuż na tym Sey-  
mie Wárzawskim dobrze naśmierowali/ y dy-  
szlem ku pewnemu wpadku obrócili. ORZE.  
Panie Boże tego vchoway. EVA N. Wiere  
ia niewiem/ czego sye inego mamy nadziewać:  
iesli w Polszce Tytuł y Pieczęć Królewską reka/  
Rancklerską: Nakoniec y ona Skala/ na której  
Królestwo vsiadło Polstie: Pollicemur verbo  
nostro Regio: Seymu Wárzawskiego Dekre-  
tem w Polszce sye spada: a ktemu/iesli lotr z go-  
dnym/ dżielny z milczemnym/ dobry ze złym/ pod  
iednym Dekretem Seymowym podlega. A tak  
przez Erekucyę Wárzawską/ równi sobie bedą  
w Polszce.

Orzechow-

### O Erekucyę Wárz.

ORZECH. Wiec to ona nasza mila E-  
rekucya byla/która nam tak dugo dedziewała:  
EVANGE. Inszey tam niewspominaig/  
te poczeli/ y niewiem iesliże iey nieodbieża/ bo  
skwierku y plácu na nie dosyc. ORZECH.  
Aono gdziesmy podzieli: Querite primum  
Regnum Dei, et iusticiā eius: et hec  
omnia adiūcentur vobis. Nic to tam nie-  
waży: EVANG. Ni kaská/ by ty zdrow.  
ORZECH. Gdyżesmy od tego niepoczeli/  
co iest w téy rzeczy pierwszej/ tedy ani onego do-  
wiedziemy/ co iest w tym posledniejszej: z mur-  
ku giamy/ y oslep na te Erekucyę idziemy: nás-  
konic/ mimo przodek iey godzac: y równe tak  
czynimy/ iakoby ina czynil/ gdybym chciał byc  
w Wárzawie/ nie ieżdżac z Przemysła na Ja-  
roslaw/ na Sedomierz/ na Radom/ ku Wár-  
zawie. Prawdziwej Erekucyę przodek y po-  
czątek/ Przysiegę Królewską iest: a szzodek téy  
Erekucyę iest Oltarz/ Kaplan/ Król: a konic  
iey iest/ sprawiedliwość y pokój pospolity: y nie  
może then konic z iną w Polszce byc/ jedno z  
tego poczatku/ przez ten szzodek. A gdyżesmy  
ten początek opuscili/ y ten szzodek przestapili/  
nie nadziewajmy sye z téy Erekucyę sprawie-

Matth:vi.

Prawdziwa  
Erekucya.

C

dliwości/

## Quincunx Pierwszy

dliwości ani pokoią: rostytku a niezgody/ ry-  
chlęy z Warszawy sę doma siedząc doczekamy.  
Ale także tam miedzy Posły niemasz żadnego/  
któryby zganiwszy te wywrotne Eksekucyę/ ku  
prawdziwéy Eksekucyéy/ prostęy drogi/ palcem/  
iako ono mówi/ Collegam swym nie pokazał:  
a zwlaściż/ iż nie z Tyrannem swowolnym/ ale  
z Królem przysiegłym/ a ktemu świetobliwym  
y szczodrobliwym Pánem swym/ o Eksekucyę  
mówimy. Okazawszy Królowi Przysiege w  
Statucie/ latwie wedle opisanej powinowas-  
thości Królewskiej w iego Przysiedze/ dowie-  
dziemy sobie na nim prawdziwéy Eksekucyę.

E V A N. Iżby ludzie z głowami miedzy Po-  
sły niebyli/ tego niechay nie mnima ani powia-  
da żaden: pełno kolo Poselskie iest rozumu/cwi-  
czenia/y biegłości wszelakich: iedno iż sę bärzo  
w to kolo/niewiem iako/zakrádlá pání Praktý-  
ká/która nam w Polsce wszystko psuie: ta nam  
Rzeczpospolitę obraca w swą priuate/ ta milo-  
ścią Rzeczypospolitey/ słowy hárdomi sę chlu-  
bięc/ za Tesak sę imuie/ na przeciwnika z bun-  
tem swoim iedzie/ iemu nieprawde/ niewiarę/ y  
niesprawiedliwość żądaie: na koniec/ nieprzja-  
cielem go wolności pospolitey/ y Bracię swę  
zowie/ bedęc samā iadowitym nieprzjaćielem

Wolnośći

► Król pol-  
ski dobrotli-  
wy pan.

► Praktika  
Polskie psuie

## O Esequiacy Warsz.

wolności pospolitey y Bracię swę pod osobę  
miłośći/ y życliwości wszelakich. Tąże onym  
drugim/ acz mądrym itez biegliwym/ ale iednak  
częścią prostym/ częścią nie śmiałyem Postom/  
wszystkie Martwy tā Pani vbiega. Quare: Quia  
filii seculi huius prudentiores sunt filii lucis in gene-  
ratione sua. N latwie ty/ ty filios seculi poznasz/  
iesliże sę im dobrze przypatrzyż. Aristophanes  
zaczyn y starego wieku/ v Greców Komik/ zná-  
cząc ty ludzie/ którzy gdy inak vrość w Rzeczy-  
pospolitey niemoga/ Rzecząpospolitę mieszaiąc  
rostę: krotofilnie o nich powiada/ iż ci tak czy-  
nią burzęc/ aby czego w Rzeczypospolitey do-  
stali: iako oni czynią/ którzy w odmęcie woda  
mieszaiąc/ łowią Węgorzā: bo iako trudno iest  
chciwym Rybitwom w przeszczystej wodzie/  
złowić chytrégo y płytkiego węgorzā/ tąże też  
trudno iest/ ludziom nadethym/ a ku dobremu  
mieniu chciwym/ miejstca dostać w spokoynę  
Rzeczypospolitey zacnego. Oglądnimy sę ie-  
dno/ a ludziom sę dobrze przypatrzymy/naydzie-  
my to iawnie/ Iż my na koźdym Seymie Pol-  
skim/ nie nie czynimy inego/ iedno ta Praktika  
łowimy węgorze. Po śmierci Króla Zygmun-  
ta/ dziewiaty tho Seym Polski teraz w Wars-  
zawie iest: kożdy z tych Seymów/ swą własną

Luce xvi.

► Postowie  
na Seymie  
Węgorze to  
wid.

C y

Questio

## Quincunx Pierwszy

Questią miał/a żadna spokoyna niebył/a ani tēż  
konicā swęgo miał/a: bo dla własnego czyiegos/  
a nie dla pospolitego pozytku. Questię onę znie-  
śionę były od kogos: który burząc / a rzeczami  
mieszaiąc / tak sam z sobą mówił: Tā mi Quę-  
stia pozytku nie uczynił/a na przeszłym Seymie/  
wiec mi ta druga na tym przyszłym uczyni: be-  
de tak dugo thym odmetem mieszkał/ aże wždy  
tego kiedy złowie wegorza / Bracią allegować  
bede / Poboru nie zwole / ziemie Ruską / Mostwie  
y Tatarom otworze: nie pierwę wolą przestas-  
ne/ aż wždy kiedy (iako pies głodny) szuka iaka  
vchwyce. Na koniec / temu Seym przywiode  
z moją drużyną/ abym przez Erekucę rzekomo  
Króla bogacza / sobie pomogł: a iesli nie tego/  
tedy wždy owego dostał: to iest/ aby temu w-  
zięto/ a mnie za te burliwą postuge dano. Tāc  
iest Praktyka ona Panie mila/ która na kożdym  
Seymie w Polsce łowi wegorze. A ta Erekucę  
nuniejsza/ nic innego nie iest/ jedno odmet iā-  
kiś: w którym odmecie/ iednym biorą/ drugim  
dawać bedą: y ogladacie to hnet po tym Sey-  
mie: wszak vyzrzycie/ że rzadki z Seymu/ albo  
hnet po Seymie/ poiedzie Golota do domu.  
A owi naszy mili prostacy/ vskłani y vkszyká-  
ni/ tak sye do domu wracają y wróca/ iako ża-

czeta zwy-

Seymowe  
burzki cze<sup>v</sup>:

Erekucya  
warszawska  
czego chce.

## O Erekucyę Wartę.

czeta zwylly sye wracac z Komediy iakię/ al-  
bo z Tragedyey / y nic inżego z onę gry/ który  
sprawowali/ nie pomniąc / jedno tho/ iż im tēż  
przy inych ono rzeczono: Valete, plaudite, acta iam  
est Fabula. Takci tēż Postlowie naszy niektózy/  
wracają sye do nas/ nic wiecę ani pomniąc/ ani  
nam powiadając/ jedno to/ iż iuz po Seymie.  
Alle iako Seym im z rąk wypadł/ albo czemu co  
iniego nam z Seymu przynoszą/ a nie to/ po co  
od nas postani bywaią/ tego powiedzleć oni nie  
wimieig: a to wszystko sye dzieie/ iż oni nie zdole-  
wają drugim/ Praktyka ona chytra/ która mąmi  
ludźimi prostymi/ złe za dobré/ szkody za pozytek  
przemieniaiąc / a na swój mlyn/ iako po stare-  
mu mówią/ wszystkie wode wiodąc: którzy pokí  
czego nie wezmą/ poty wrzeszczą: a iako co we-  
zma/ hnet milczą: a Seymowi/ Boże cie żegnaj  
mówią. Stędci idzie/ a nie z iną/ wpadek na  
Polską Korone: który nas pewnie prze the Prák-  
tyke nie mimie. ORZECH. Niemoga sye  
ludzie wychwalić onego zwyczaiu Weneckiego/  
w których tho Prawo iest: Aby żaden Wenecki  
Posel/ niebrał nic od tego Pana/ do którego po-  
słany iest: a któryby przeciwko temu Prawu v-  
czynił/ aby był bezecnym/ y ze wszego Weneckie-  
go Państwa/ na wieczne czasy byl wywolany.

WEnéto-  
wie / karzą  
posłā.

C iiij

Hermolaus

## Quincunx Pierwszy

Hermolaus Barbarus, Człowiek w Wenecyey do-  
mem wielki / y nauka sławny / bedęc w Rzymie  
Posłem / przyiał był Arcybiskupstwo od Papie-  
ża: wywołany przeto był y wywołany w cu-  
dzey ziemii umarł : nie mogła mu na Sędzie v  
seogich Wenetów / ani zacność domu / ani wiel-  
kość rozumu / ani przyczyna Cesarska / ani Pa-  
piestka / nic pomoc: musiał bezcznością swą Rze-  
czypospolitey Weneckiej występek płacić swój.  
Nie może prawda ani wiara być w thym czlo-  
wieku / który rādzęc / albo sprawuic co w Rze-  
czypospolitey / dakkow iakich czeka. Day Boże/  
abyś my w tym y my Polacy / mądrych násłado-  
wali Wenetów: aby kozdy Posel / któryby z po-  
zytkiem swym / a z szkodą Rzeczypospolitey / do  
Powiatu sye wrócił / był ta wina Wenecka ka-  
rany. A zaż to nie okrutna rzecz jest / spráwo-  
wac tho imieniem wszey Rzeczypospolitey / co  
Rzeczypospolita psuie: aby tāk przez szkodę po-  
spolitą / swego własnego pozytku Posel dostąpił.

Jużes powiedział o Erekcyey / która iaw-  
nie wszey Koronie jest szkodliwa / a niektórym  
potaiemnie jest pozyteczna: co rzecz samā potym  
pokaza. Ale co y o tych tēż mówisz / którzy taż  
Praktyka z gruntu stan wojuią Duchowny / tu  
iawnemu wpadku wszystkie Korone Polską wio-

dęc / dla

## O Zacrości Kapłańskiey.

dęc / dla pozytku swego: woła Posel na Sey-  
mie / Niechce mieć w Polsce Kapłana. A cze-  
mu niechcesz mili dobry Pánie: Przeto / iż nies-  
chce mieć w Polsce jedno jednego Pána. Wie-  
reć nie przeto: ale przeto / iżes Kościoly zgwał-  
cił / skarbys kościelne pobral / nadania kościel-  
ne posiadł / Dziesięciny Kościolom odigł / Ple-  
banys wygnal / wojne Kościolowi Bōżemu  
wypowiedział / Wiareś Krzeszcjanę porzu-  
cił / Tureckas przyiał / bluźnierstwem zhabiles  
Polską Korone / y rostyrtiemus iż nápelnil / prze  
pozytek swój: abyś w rostyrtku tego w Polsce  
dostał / czegos w pokonu dostać niemogl: Bisku-  
pa mieć nie chcesz / przeto / abyś o lup kościelny  
swój / y o niewiarę swą / Sedziego vrzednego  
nie miał nad sobą żadnego. A iesliże chcesz / a-  
bym temu / co przeciwko Duchownym spráwu-  
iesz / wierzył iż to prze pozytek pospolity spráwu-  
iesz: wróćże zasye coś z Kościolów pobral / zbu-  
duy Ołtarze / którzyś wywrócił: przywrócić Ko-  
ściolom Plebany / którzyś wygnal: wróć Dziesię-  
ciny y nadania Kościelne / którzyś posiadł: przy-  
znał Arcybiskupā / wedle Praw y Prywilejów  
Koronnych / któregoś wzgárdził. A gdy to uczy-  
niś w ten czas ia tobie bede wierzył / iż tho / co  
przeciwko Duchownym na Geymie spráwujesz /

Niektórz  
borzą stan  
Duchowny  
dla pozytku  
swego.

piż po

## Quincunx Pierwszy/

prze pożytek pospolity / á nie prze swóy własny/  
imieniem braciey swéy spráwuięsz: ale poti tego  
nieuczynisz/bys wolał y nad wolał/tedy ja mó-  
wić bede/ iż ty na Seymie w odmecie wegorze-  
lowisz: X bys ty nawiecęy na mie sye gniewać  
mial/ tedy ja sye vskarżac iawnie na cie Posle  
bede: iż przez cie z Polska pospolu gine/ná tych  
Seymięch/które Przodkowie nasy w Polscze v-  
stawiili byli ku straży/y ku rozmnożeniu wolno-  
ści pospolitey : ktore Seymy / iuz obracaią sye  
nam w niewolę / y w pewny vpadek: przez thę  
ludzi / ktoryz in hypocrisi loquuntur mendacium.  
ktoryz wolaicę Rzeczpospolita/Rzeczpospolita/  
psuią Rzeczpospolitę: á swoie własnę ná nogi  
stawią/ dźiwnym fortelem y praktykz. A zaż to  
tak nie iest: Vniuersitas Polska / posyla Posty  
swé na Seym / do Króla swego po spráwiedli-  
wość/ po obrone/ po pokój. A tam zaniechaw-  
szy tego niektóryz/ po co sa od nas posłani/imie-  
niem wszey Korony Polskiey/ stanowią Wiare  
nową/ Stan Duchowny niszczą/ Króla mieć  
chca/á Kapłana Królewskiego koronatora/mieć  
w Polscze nie chca: á to wszystko (iakom rzekł)  
spráwuią Vniuersitatis Polonicæ nomine. Jest to  
szczyra á iawnia ementita Legatio: Niemoże tho  
być inak zwano. Bo Vniuersitas Polska/w któ-

réy sye

Seymy pol-  
skie obracają-  
się w v-  
padę.

Postowie  
na Seymie  
imieniem ko-  
rony pol-  
skiej / sprá-  
wuią rzeczy  
koronne prze-  
ciwne.

## O źacności Kapłańskiey.

réy sye zamykaią/ Vniuersaliter vniuersi,& singu-  
lariter singuli. Tak stárzy iako y młodzi/ Kmie-  
cie/ Mieszczanie/ Ziemianie/ Pánowie/ Król y  
Koronotor iego Kapłan. Niechcę inę Wiary  
mimo te/ która raz do Polski przyjeta iest/ przed  
szescią set lat/ z Rzymu czasu Mieszką Polskię-  
go Monarchy. Króla też/ Vniuersitas Polska  
nie chce inszego/ ani inakszego mieć/ iedno tak-  
wego Człowieka / którego wolnie obranego od  
Rycerstwa/ przedny Arcybiskup Gnieźniencki/  
rekę swą przednie koronue/wedle Praw y Pry-  
wileiów / y zwyczajów staradarowych Polskięy  
Korony. A przecinko themu iednostaynemu/  
wszegó narodu Polskiego zwoleniu/wyrwać sye  
kilkiem Osób z Postów/ y spráwować na Sey-  
mie przed Królem/ y przed Maiestatem iego/ i-  
mieniem wszegó narodu Polskiego to/czego na-  
ród Polski niechce/ y czym sye brzydži/ y co prze-  
klinia/ y co za vpadek swóy pewny ma. Zaś ta  
tak nie wstydliva śmiałość/ Weneckiey kažni  
godna nie iest: E V A N G E. Ale drugdy to  
na Seymikach poruczono w Powieciech bywa  
Postom. O R Z E C H. Wiemy co vmięg  
Seymiki/ na których/ duży słabego/ śmiały mą-  
dręgo/ łatwie z kluby swęy wybija/ ku swoiemu  
pozytku Seymikiem kierując. Aleć to na seymis-

D

kach nic

## Quincunx Pierwszy

► Artykuły  
Szymkowé niemają  
być dawane  
nem przeciwo-  
ko Rzeczy-  
pospolitej.

Kach nic niema czynić/o czym Seym walny być żadna miara niemoże: ani na Seymikach Proposicya Królewskia o tym bywa/ ani być może. A tkož iest z nas tak szalony: któryby takowego Seymu walnego od Króla Polskiego czekał/na którymby Król o thym z nami radził/ mali być w Polszce/ Królestwo Królestwem/ Król Królem/ a Káplan Káplanem : Nam haec sunt principia Regni POLONIE, de quibus nullo modo, neq; dubitandum, neq; disputandum est. A iestże o tych rzeczach na Seymie walnym / wątpliwość żadna być nie może/ thedy też ani na Seymikach naszych/ przeciwko rzeczam tym/ godzi sze nam Artykulów dawać: ani Postom naszym przystoi na walnym Seymie/ co przeciwnego tym rzeczam gruntownym : tho iest/ przeciwko Królestwu/ Królowi/ Káplanowi/ imieniem wszey Korony Polskiej sprawować: Bo na tych rzeczach/ wszystka Korona Polska stoi. Mówią Aristoteles in Topicis: Qui dicit non esse honorandos Parentes filio, non argumento refellendus est, sed poena. Quare: quia de principijs dubitat, et contra principia disputat. Tak y ty Pośle/ który na Seymie wolasz/ y tho imieniem wszey Korony Polskiej sprawwiesz: mówiąc/ Król mięc chce my/ Káplana mieć nie chcemy: to nam Bracia

naszy po-

## O żacności Káplaniey.

nászy poruczyli. Za takowe Poselstwo twoie/ przeciwne Bracię twoiey/ y Stanowi Polskiey Korony/ Klozy/ a nie Odpowiedzi Królewskiey iestes ty godzien. A czemu: temu/iz contra principia Regni disputas: quibus stantibus, stat Polonia: haec si ruunt, ruit alto à culmine Polonia. Która/ nie bedzieli mieć Káplana/ nie bedzie mieć pewnie ani Króla: y podobnię aby świat bes słonica światem być mogł/ a niżli by Polska bes Káplana Królestwem być mogła. A gdyż thy ku temu wiedziesz/ aby Polska bes Káplana została/ a co inego czynisz/ iedno nie tho/ aby Polska bes Króla została/ a żeby Królestwem niebyła: czego Bracia twoi/ to iest/ Vniuersitas Polka/ niechce/anic tego nigdy powierzali. Allegujże te dy Pośle/ sprawuić takowe Poselstwa swę/ nie mną: to iest/ Vniuersitatis Polonicę nomine: ale alleguj buntem y fakcyę swą/ która iednay klozy z tobą pospolu przeto iest godna. Historya Wencka powiada/ iz prze tho iedno słowo: O by iednego Wenecya była. Wenetowie Księże swoje na placu przed S. Márkiem/zárazem obiesić dali. A którybym ia kažni v Króla swego sprawiedliwie groźnego nie był godzien/gdy bym tak przed Królem mówil: O piekna Polko/ bys Káplana nie miałā: bo bym w thym

Bes Kápla  
na Królest-  
wo stać nie  
może,

J Weneto-  
wie obiesili  
Księże swę

D ii  
słowie

## Quincunx Pierwszy

Słowie iednym y ono mówil: O szcześliwa Pol-  
sko/bys Króla nie miała/áni Królestwem bylā.  
**EVANG.** Co sye w Wenecyéy kiedy dżiało/  
tego niewiem : ale co sye na przeszlym Seymie  
w Piotrkowie dżiało/ tho wam powiem/ bom  
przy tym byl/ gdy Duchowna Jurisdikcyja De-  
kretē Seymowym tak skazona bylā/ aby Stá-  
rostā Remissyey Duchowney z vrzedu swoiego  
nie Erequivował: Arcybiskup y Biskupi kilka dni  
przeto w Rádzie nie bywali/ w ten czas ieden z  
Posłów przed Królem stoiąc/ glosem pożrzaw-  
szy po Rádzie tak rzekł: Jako piekna iest Ráda  
Polska/ bes strokatey Rády: Co ón rozumieic  
Biskupy mówil. **ORZECH.** A což na to  
Król: **EVANGEL.** Słowa iednego.  
**ORZECH.** Panny Maryéy czas. **PAP.**  
Nie frasuy sye/nie zamilczyc Pan Bog krzywdy  
swéy: wpadkiem Jurisdikcyey Królestiey/ ry-  
chło a strogo nad Polską mścić sye bedzie.

**Translato enim Sacerdotio, trans-**  
**fertur et Lex.** Apostol mówi. Což wždy  
naszy mili Ksieża czynią: **ORZECHE.**  
Spia: Que sua sunt querunt, non que  
sunt Jesu Christi. **EVAN.** Baczylem

ia to/

↳ Jurisdik-  
cyja Ducho-  
wna skázó-  
na.

Hebr: viij.

↳ Biskupi  
spis.  
Philip: ii.

## O Źacności Kaplańskiey.

ia to/że Król żałosciwym z tego był/ ale w tym  
rozerwaniu Stanu Świeckiego od Duchow-  
nego/ przystalo Królowi w milczeniu słuchać/ y  
tego co go bárzo bolało. **ORZECHE.**  
Wiem iż to o Królu naszym prawdziwie może  
być mówiono/co iest napisano: Erat autem  
Moyses vir mitissimus, super omnes  
homines, qui morabantur in terra.  
Nie może iż być szlachetniejsza/ dobrotniejsza/  
y ciérpliwsza natura w żadnym Królu/ iako iest  
w Królu naszym / prawdziwie nam Miłosći-  
wym. Ale niewiem iesliże to Królowi ściépięc  
przystoi/co iest przeciwko Maiestatu iego Kró-  
lewstiu. Scierpiat źydom Pan Krystus/  
Gdy mu mówili: Nonne bene dicimus  
nos, quia Samaritanus es tu. Ale o-  
nego im niesciépiat: Demoniū habes.  
A czemu: Przeto/ iż ono pierwsze nie tykało sye  
Maiestatu iego/ áni Kaplańskiego/ áni Króle-  
wstiego: y owszem/ ácz zła myśl/ ale iednak  
prawdziwa mowa/ Pana naszego Samárita-  
nem/ (które słowo od stroża v źydów wyszlo)  
żli oni ludzie przezywali.

Num: xij.

Król polski  
cichy y mi-  
łosierny.

Ioan: viij.

¶ Krystus  
częg niescié-  
piat.

D ij Alle to

## Quincunx Pierwszy/

Ale to wtóre / **Demonium habes**: Iż sze  
Maiestatu iego tykało / przeto hnet na to Pan  
nasz odpowiedał: **Ego Demonium non  
habeo, sed honorifico Patrem meum:**  
**hos autem inhonorastis me.** et cetera.

► Cierpliwo-  
ści Królew-  
skie Brzyz.

Ecclesi: iii

Przestrogā.

Naukac tu iest Królem daná / aby oni poty w  
słuchaniu cierpliwem byli / potiby mowa czia  
Maiestatu ich nie thykała. A gdyż w Biskupiech twarz y Maiestat Królewski tymi słowy  
barzo sze obiązał / Król thego cierpiec niemiał.  
A iesliże takowych policzków / na twarzy Kapłanickiey Król cierpiec bedzie / rychlo wierz temu / Maiestat Królewski wyniszczony w Pol-  
szce bedzie. Nam dedecus filij , pater sine honore.  
Arcybiskup Pater, którego Filius, iest Król Polski: nie targa sze nikt nigdy przy Synie na Oycią / pierwewy a niżli wzgardzi Synem. Tak to  
ja mowie iako mowic cnemu Polakowi a wier-  
nemu oddanemu Króla Polskiego przystoi: nie  
ostrzac Króla Pana swego na nikogo/wszak też  
nie miamuie nikogo: tylko przestrzegajac wszyst-  
kie / a zwłaszcza Posty nasze Ziemske/ prawdzi-  
wie dali Bog a wiernie/prosze wszech dla Pana  
Boga / abyśmy tych wegorzów w tym odmecie

Rzeczypos-

## O Źacności Kapłanickiej.

Rzeczypospolitey kowic na Seymich przestali/  
boć miasto wegorzā własnego swego/vłowimy  
leda kiedy w tym odmecie / frogiego Bazylijską  
pospolitego: który iednym wzrokiem swym/ w-  
szystke Korone Polskie razem zarażi. A ten Bą-  
zyliszek nie bedzie iny/ iedno/ albo Miecz domo-  
wy / albo Nieprzyjaciel postronny / który iuz ze  
wszystkich stron stoi gotowy nad nami.

EVANG. Radbym abyś to w Kole mie-  
dzi Posty sam mówil / co thu teraz mowisz : a  
zwłaszcza / iż ci tam Dyalogowie twoi / wielki  
przystep do Postów ziednali. ORZECH.  
By temu przyszło/ mówilbym tho w Warszawie  
wie przed Posty/ co tu teraz mowie przed wami  
w Przemyslu. Ale żebyś nie inniemal/abym sze  
uchylat z prawdą ta/ popisze wszystko/ co sze tu  
mowi y posle na piśmie w rece Panu Mikolá-  
jowi Syemiczniemu / Marszałkowi na Seymie  
Warszawskim Poselskim: y nie watpie w cno-  
cie y w wierze tego/ że tho tak iako iemu posle/  
obiawi wszystkim Postom/ y wszem inym/ kto-  
rym to wiedzieć bedzie przystalo: nie prze moje  
chuda a mitczennią osobę/ ale prze miłość nami-  
leysey Patryey naszey/ która w żywé oczy ginie  
ta Panią Praktyk: Pro qua , quis bonus dubitet  
mortem oppetere. PAP. Niemasz sze tu z czym

► Mikołay  
Syemiczki  
Marszałek.

Kryc/

## Quincunx Pierwszy

Ęryc / żywac to prawda iest / coście tu mówili :  
bys tego miał thu w téy chalupie zataić / a cęz  
bys inego uczynił / iednobyś Veritatem Dei deti-  
neres in mendacio : co Pan Bóg strogo karze.

**ORZECHQ.** Nie zataie / wierz temu.

Wspomniales też tu Dyalogi moie / albos  
co tam o nich słychał : **E V A N.** Nie bywa-  
łem na żadnej w Warszawie biésiedzie / gdzieby  
ony wspominane nie były : rādzi iē ludzie czyta-  
ią / ale przedsye na nie sze gniwaią. **ORZE.**  
Co za przyczyna tego gniwu / w tam tych Dyá-  
logoch moich iest : wieszli / powiedz mi / prosze cie.  
**E V A N.** Ja tak dalece z tobą o tym mówic  
nieumiem / tylko to wiem / żeś bezpiecznym pi-  
śaniem swym / na tym Seymie Warszawskim /  
rozgniewał Posły / Księże / Dworzany : Na koniec /  
Króle y Cesarze / nikomuś tam nie przepu-  
ścił : skąd masz nienawiść w ludzi wielką.

**ORZECHE.** Tedym ja nie Inkaistem / ale  
ogniem / z Rozmowy waszey tamte Dyalogi pi-  
sał / gdyż ony pożarem iako powiadasz / dosięgły  
Królów y Cesárów. **P A P.** Jesci nie ledá  
ogien w tamtych Dyalogoch / to iest / wierna a  
szczyra prawda / która przykra zawsze świata by-  
wa. Czytalem List mądry y uczony / od Hozy-  
usa Kardynała z Trydentu do ciebie / w którym

Na Dyalo-  
gi Orzechos-  
wskiego lu-  
dzie sie gnie-  
wają.

Chimere

## O Upadlym Króle: Pol.

Chimere y Dialogi twoie / on zacneý nauki czło-  
wieck chwali. Takież y Cromer twój / co do cie-  
bie z Dworu Cesárskiego pisze / tżem to widział.  
Alle ci obadwa / wysokich iteż ewiczych rozu-  
mów ludzie / na to sze zgadzają / że bezpiecznięy-  
szego Pisarza nad cie / wieku tego naleśc trudno:  
bo na rzecz tylko same okiem mierząc / tak na nie  
wszystkie myśl y pióro swé składasz / iż też nic sze  
na żadnego stanu człowieka nie oglądasz / ani o  
to dbasz / iako kto / to co piszesz / od ciebie przyjmie.  
A tak niedziwuj sze temu / ani sze tego lekay / ie-  
slize tobie pisanię twę / w ludzi odium parit, a z-  
właszcza gdyż to bacysz / iż ciebie pierwszego w  
Rycerskim stanie / na to Pan Bóg miedzy nami  
w Rusi wzbudził / ażebys argumenta przed sze  
bral / aż potrzebne (nie może tego żaden inaczey  
mówic) y Koronie Polskiej zdrowe : ale iednak  
barzo ostre / y ludziom przykro : prowadże tho/  
na cos wezwany iest / y cos począł / w imiono  
Boże : stosując wszystko pióro swé / ku dobremu  
Pátryę swę / która marnie ginie / nie przecz iné-  
go / iedno prze tho / że żaden z nas na swym we-  
zwaniu nie przestawa : chce być Látk Kapłanem /  
Posel Senatorem / Senator Królem / Król Kap-  
łanem / Kapłan Bogiem. Ty iż to prostym  
Siemianinem bedęc / we wszystkich nas ganiż:

► Orzechos-  
wski wolny  
w pisaniu.

Polska / cze-  
mu ginie.

L

nie dzidwuj

### Quincunx Pierwszy

nie dżiwuy sze/że ludzie zazdrościwi/tobie też o-  
no mówią: Quis est hic! skądże sze wziął: a nie  
wielesz to nań? A kto przed tobą śmiał w Pol-  
szce/ nietylko to mówić albo pisać/ ale y myślic  
o tym/ iż Arcybiskup Gnieźnieniśki tak wyszszym  
nad Króla Polskiego iesť/ iako Bóg nad Arcybiskupā  
wyszszym iesť: y dowiodłes tego/ pier-  
wéy w Chimerze/ ktoras franciska Sztanká-  
rá Arcykácerzā z Przemyskiej Ziemi/ na lasy y  
na bory do Zochowa precz wygnal/ y gebeś one-  
mu blužniérzowi na wieki tą Chimerę zawařil:  
który po wydaniu Chimery twéy/tak umilkngł/  
że o nim iuż nic nieslychac. Takiż y w Dy-  
alogach wydanych/też Proporcyą miedzy Królem/  
Arcybiskupem a Bogiem/ zretelnies wystawił/  
przed oczyma wszędy Polskiej Korony. Sac to  
Argumenta, (Bracie mily) nászym milym Lai-  
kom Polskim przykré y niepodobné. PARadoxa,  
takowé Proporcyę v ludzi prostych sz/ y nie ie-  
dnegom iā słyszał/ ktorzy z wielkim vstarzaniem  
cięzyli sobie na cie/ iako bys thy nam Króla de-  
gradował Polskiego/ podleyszym go nad Arcybiskupā/  
tak w Chimerze/ iako y w Dyalogoch  
czynięc: ale tam degradacyę nie masz żadnej/  
ani byc może: gdzie kto kogo wedle Wokacyę  
iego/ na miejscu swym sadowi: nie ty/ ale Bóg

chce to

► Orzechowski Sztan-  
kára z Ziemi  
Przemyskiej wyg-  
nat.

► Proporcja  
miedzy Bá-  
planem a  
Królem.

### O Upadłym Króle: Pol.

chce to mieć/aby naywyszszym Kapłan v nas był/  
REX Regum, & Dominus Dominantium Malii  
w Polszce dobrze byc / Stultus non intelliget, &  
insipiens non cognoscet hæc. A tak nie nadzieway  
sye/pokiš ty żywym iesť/ iako y ini godni a veze-  
ni ludzie w Polszce/ za pismā swē zapłaty iney/  
iedno mierziaczki a gniewu. Pan Bóg tobie to  
sam laskę swą płacić bedzie/ in illo die: a poto-  
mni ludzie/ po twéy śmierci/ posługi twé/ prze-  
ciwko Rzeczypospolitey/ ktoré czynisz/ vtciwem  
wspominaniem oddawac tobie/ y Potomstwu  
twemu/dali Bóg bedz: tylko (iakoś począł) nie  
vstaſay/ ani lež tak na Księgach/ iako Smok  
zjy na starbięch/z ktorego nie żyjeza ku pożytku  
nic nikomu. Tak też y ty/onych pieknich a zná-  
mienitych nauk/o ktorés sze ty pierwszy z Rusi  
pokusil/y w których sze z dziecinistwa twego/  
aż do tych czasów pilnie zawsze chowal/ nie te-  
rayze ich proznowanim w Źurowicach/ ani ich  
gnusnościa zakopyway v śiebie Domā: ale ich  
owoc na świat wydaway/ku chwale Bożej/ku  
sławie Polskiej Korony/ a ku pożytku Rzeczypos-  
politey/ pomniac na ono: Fontis signati, & The-  
sauri defossi, nullus vslus. ORZECH. Dzie-  
kujeć že mie cieszysz/ alec iuż nie lza/gdyżesmy sze  
tego pluga obiemā rekomā státecznie ieli/ nie

Psał. 91.

Zapłata go-  
dnych ludzi  
w Polszce.

W y oglądając

## Quincunx Pierwszy.

ogłdaięc sze na zad/iedno poganiac do konic/  
wzywajęc Pana Bogę na pomoc / Qui dat vel/  
le, & perficere. Alle prosze was/ powiedzcie mi/  
co takowęgo w naszych Dyalogoch iest/coby ko/  
go sprawnie obrązać miało : Jesliżem w czym  
zbladził/ thego ludziom nagradzać wstydzic sze  
nie bede. PAPIEZ. Mnie ty o to nie py/  
tay/ tego pytay/ który teraz prosto z Warszawy  
iedzie. EVANGEL. Powiem ia tobie com  
slyszal : Pierwszy Dyalog obrązil Posły/ że w  
nim powiadasz/ iż Poslowie mówiąc o Ezechu/  
cyę/ co Ezechycia iest nie wiedzą. Wtóry Dy/  
alog/ zda sze iakoby degradował Króla/ gdy go  
z Królestwem/ powiadasz byc pod Kapłanem.  
Ale trzeci Dyalog/ ten bärzo obrązil/ mało nie  
wszystek Seym/ w którym ty wiedziesz k temu  
Króla/ aby Król bionił Oltarza przeciwko Rá/  
cerzom/ Jagiellowym Prywilejem/ y Przodków  
naszych Rapturem srogim. Czwarty Dyalog/  
obrązil Arcybiskupā itēz Biskupy/ przeto/ iżes ie  
niemotami iawnie názwał. Piasty Dyalog/ru/  
sza Króla/ przeto/ iżes go Ministrantem Arcybis/  
kupa Gnieźnienstiego/ w Królestwie iego byc  
polozyl. Szosty Dyalog/ tenżec wiec prizjazni  
ziednał/ a zwłaszcza v Dworu: przeto/ iżes Dwor/  
zany pięknym Pannam/ w fraucymere Kró/  
lowęy

Czym sze lu/  
dzie w Dyá/  
logoch obrá/  
żili.

## O Upadłym Króle: Pol.

lowęy bedącym/ przyrownał. O siódnym Dy/  
alogu malom co slysat ludzi mówic/ podobno  
gniewajęc sze na pierwsze/ y tych ostatnich nie/  
czytali. Masz cos wiedzieć ode mnie chciat.

ORZECZ. Jużci teraz bacze to byc praw/  
da/ com też od mądrych slychawał: niemasz nic  
mizerniejszego nad te ludzi/ którzy co osobliwe/  
go/ o rzeczach wielkich piszą: tudzież zazdrość/  
tudzież nienawiść za nimi chodzą. Moglbyム  
tu przypominać przed wami/zacne y swieté lu/  
dzie/ którym ia ni w czym rowien iestem : które  
zazdrość z potwarzem zawsze szczypała. Ale tho  
opusciwszy/ powiem wam/ com wzignwszy od  
was w kożnym Dyalogu pisał/ a naprzód poczne  
od Dyalogu Pierwszego: tylko was prosze/ aby/  
ście mie laskawie słuchali: a jesliżebym wydaięc  
Dyalogi te/ odstąpił od onę Kozmowy/ ktorę/  
ście mieli ze mną w Żurowicach/ na dżien S.  
Marcina/Roku przeszłego: albo jesliżebym bes  
znacznę przyczynę co w którym Dyalogu ganił  
albo chwalil/ abyście mie sami tu osądzili: a ja  
wedle nałasku waszegó/ nagrodze obrązonemu  
ode mnie kożdemu. PAPIEZ. Radzi cie sli/  
chac bedziemy/ y zatoč też dżekuiemy/ iż sam so/  
bie nienasz/ a iż sze na ludzie dawasz.

ORZECZ. Wyliście w Żurowicach na

zapisarzmi  
tudzież nie/  
nawisc cho  
dzi.

z iż

dżien

## Quincunx Pierwszy/

dzién S. Marcina wodziecznymi v mnie gosćmi/zlescie tam tuszyli Seymowi Piotrkowstiemu/ blisko przeszlemu: nazwaliście go Klątwą Bożą/obiecowaliście to/ż z niego nie miało nic byc/prze dwie przyczynie: prze iedne/ Jz. Boga z nami bliźnierzmi w Polsce niemasz: a prze druga/ Jz. pełno nienawiści/ y ziętrzenia wnetrznego w Polsce miedzy nami iest: ktora nienawiść nas/iako Sodome a Gomorre/w Polsce záslepila/ tak iż ku drzwiam dobrę rady trafić/ na żadnym Seymie/ żadną miarę nie możemy. Przeto też na Erekucyę my woląiac/ co iest Erekuycia nie wiemy. A prawda iż sze stąd była poczęta Rozmowa nasza ona żurowska?

EVANG. Tak iest. ORZECZ. A nie prawdasz tho iest/ coście mowili: Byciechmy wiedzieli co iest prawdziwa Erekucya/ a by był z nami Bóg/ skonczylibysmy iż byli pewnie/ na przeszłym Seymie w Piotrkowie: ale jesmy iey nieznali/ a Bóg nas opuścił/ przetosmy sze też z Erekucyą/ iako z nieznaiomym człowiekiem/ w Piotrkowie miali/ y przez całe pul rok/ tam około Erekucyę rādzac/ niczego niesprawiwszy/ roziechaliśmy sze darmo: a prawie thako/ iako Szedlacy mówią/ Jachawszы bes pieniedzy na Targ/ przyiechaliśmy bes soli do domu na zad.

Stąd

Piotrkow-  
ski Seym  
w szkodę sze  
obrócił.

## O Upadlym Króle: Pol.

Skąd odnieslisiny ten pozytek/żesmy zwadziniwy sze około nieznaioméy Erekucyę/ Polocko straćili/ y wrotā otworzyliśmy Mostkiewskiemu do wszystkięy Ruskiey Ziemię/ niezgodę swoią. Tedy Euentus rei docuit, że y wy prawdescie mówili/ w onęy Rozmowie naszey żurowskiej/ y iam też prawde pisał w Dyalogoch swych/że on Syem Piotrkowski/ miał sze nam w szkodę obrócic. A což tedy w tym Dyalogu ludzie obrazają: gdyż iawnie widzicie/że to skrytym Sędziem Bożym ziszczono wszystkim nam iest/ co sze kólwiek w tym pierwszym Dyalogu/ Ludziom od nas obiecowalo. EVANG. To ludzie obrazają/żes w tym pierwszym Dyalogu Postom Koronnym nieumiejetność zadał/ iakoby oni thak sprostni byli/ aby rādzac o Erekucyę/ nie wiedzieli co Erekucya iest: a to szalonemu przystoi/ o tym rādzic czego niezna/ albo o czym nic nie wie. Prawda iest/że to było miedzy nami w onęy Rozmowie naszey wspominano/ ale iednak nie kłaść tego było w Dyalogu/ ani do Druku dawać/ Ludziom folgując. ORZECHO. Bracie mily/ kāzde pisanię porządnie/ma pewną drogę swą/ ktora idzie a determinatis principijs, p determinata media, ad determinatas Conclusiones. Musisz począć w pisaniu porządnym od poczat-

» polocko  
Mostkiews  
wzięta.

Co posty  
obrązito.

Pisanię po-  
rządnę/ co  
ma mieć w  
sobie..

ku/chce-

## Quincunx Pierwszy

ku chceszli przez szzodek porzadnie przysc do pewnego konca. A tak z oney Rozmowy naszej Durowstiey ia Dyalogi okolo Erekucyey pisane musialem pierwem ob ludu Erekucya zganic a nizlim do prawdziwej Erekucyey przystapil bo tego potrzebowala ipsa ars, & ratio scribendi: w ktorey tho iest aby s pierwem zborzyt rzecz przeciwna toz potnym aby s swa stawil. Powiadajc pospolicie iż to iest Erekucya Brac co komu nad prawo dano: a ja powiadam kto to tak twierdzi ten co iest Erekucya niewie: bo branie albo dawanie nie sa grunty Królestwa Polskiego ale sa przypadki iakiem iego ktore przychodzi y odchodza okrom vpadku Koronnego. Ale to iest Erekucya ktora nachylone ku vpadku Królestwo w jego klobie wstawia y guntow iego strzeze prawy itez Prywilejmi przez Króla Polskiego nam poprzysiezonymi. A iż Postowie naszy o takowej Erekucyey na Seymich nie wspominajc ani sye iey Królowi Polskiemu vpominajc: przeto tez oni na Erekucya wolajc nesciunt que loquuntur, & de quibus affirmant. Smiele ia to o nich z Pawlem Apostolem teraz przed wami mowie. Nie ladac rzecz iest Panowie mili o Erekucyey to iest o Krolu a o Królestwie mówic: nie iestci tho Orze-

chowstiego

Brac nie iest  
Erekucya.

i, Tim: 1.

Erekucya  
znac' rzecz  
trudna iest.

## O Upadlym Krole: Pol.

chowstiego głowy prostego a domowego die-  
mianina którego wszystka mądrość iest pluga  
dona. Wol: na dol Orzechowstki patrzy a E-  
rekucya prawdziwa góra idzie: nie lada Soko-  
la na nie trzeba ktorymbys iż vszczwac chcial.  
Królestwo dobrze sprawione iest wizerunk Kró-  
lestwa Bożego: a iako trzeba oki czystego temu/  
który by chcial Królestwo Boże dobrze poznac/  
Nam beati mundo corde, quoniam ipsi DEum vi-  
debunt Tak też trzeba oki ostrégo lasta Boża/  
y wszelakimi naukami ćwiczonego temu/ który  
chce poznac/ co Król/ co Królestwo Polskie/ co  
Erekucya iego iest: wierziesz temu/ że takiego  
oki ani v kart pod wiechą ani v plugu na ro-  
ley/ ani na Cle v handlu nie nabedziesz: musisz  
go w Rzymie/ w Athenach/ w Hierozolymie/ y in-  
dzie po świecie myślą buiąc/ szukac: w Zuro-  
wicach go pewnie nie naydziesz. EVAN. A  
iakożes ty w Zurowicach siedzac/ w Chimerze  
Króla nam naszego y powinowatość iego Kró-  
lewstwa wykladal/ cos też w Dyalogoch pow-  
toryl. ORZECH. Prawde odemnie v-  
styżysz: Klozy bym godzien/ iako szalony/ bym  
powiadal żem ia Chimere albo Dyalogi w Zuro-  
wicach nalazl: Nalazlem ia to wszysko w Athenach/ y chceszli wiedzieć v kogo/ tedyć powie-

Matth: v.

Chimera  
s kąd iest.

f

Euange-

## Quincunx Pierwszy

EVANG. Bárzo rad tego bede słuchał : bo (mamlić prawde powiedzieć) nie naszego kraju to zwierze iest/zamorskie g cos w sobie ma/sierścię / y postawą swą. ORZECZ. Dobrze to bacysz/ale abym cie dluo słowy nieba-wil/czytay sobie Dionysium Areopagitam, zwo-lenika Pawła Swietego z Athen / In Libro de diuinis nominibus. Który tymi słowy wypisuje Krzeszchanięskię Króla. REX est per quem alij quisq; in ordine, & gradu suo, munera Dei varia participant. Quorum multiplicem varietatem, Rex, quatenus omnia prouidet, in se vno colligit.

To iest/ Król iest ten przelóżony / przez którego Pan Bóg rozliczné dáry ludu swemu / w Królestwie rozdaie/y ty rozliczné dáry Król ilko w-szystko opatruiie/w sobie iednym zamknięta. Otoż na tym wykładzie thego Greka z Athen Swietego/ Chimerā nászą/ a potym Dyalogi zbudowanę sę/nie na Żurowskim iście gruncie. A tak chceszli ty Posle/o Erekucyę mówić/ párzay-że konicā iey/ku czemu sye wszysktka składa. A ie-sli słabé oko/a repe ktemu masz/dowiaduy sie od tych Dziewiżów Swietych / którzy vlaża na oko / iż Erekucya prawdziwa Korony Polskiej nic inego nie iest/iedno to/ aby Król Polski do-brze dármi Bożymi w Królestwie swym szafos-

## O Upadłym Króle: Pol.

wal/ a one dáry sam w sobie wszysktkie zamknio-  
ne miał/ a the moc aby przednie od Boga przez  
nawysszegó Kapłana poleconą sobie miał: co  
gdy Król uczyni / dosyć sye Erekucyę sstanie:  
ale iesli tego nie bedzie/ Erekucya w Polsce ni-  
gdy nie dojdzie. A kózko wiec tego nie wie/ al-  
bo inak okolo Erekucyę mówi/ ten nie wie co  
mówi. EVANG. Wieleby to wiedzieć na  
ziemię. ORZECZ. Wiele/ a przeto do-  
brzeby nam na ono pomnieć / Ne sutor ultra cre-  
pidam. Nie vbięgay sye do takowych Questyy  
z Kapłany Ziemię/ ialesli sye plugu/ nie o-  
gladaj sye na zad: to iest/ w cudz̄a vocacya nie  
wkraczay / bo grzech hnet uczynisz. Pomni na  
ono/ In qua quis Vocatione vocatus est, in eadem  
permaneat. Uczniu Mistrza nie ucz/Laiku Ká-  
płana nie świeć: to iest/ Ty ogonie głowę nie  
bedź/ ale iako świątostci/ tak też rozumu y rady  
w Kapłana/ iako w głowy swęsz szukay/ a thám  
sye o nię pytay: indzie iey wierz temu/ nigdzie  
nie naydziesz: ani bes Kapłana/ iako w inę rze-  
czy trudne a skryte/tak też y w te Erekucyę ktoi-  
rej pragniesz/ nigdy nie trafisz: chociaż ona tu-  
dzież przed tobą stoi / polic na nie Kapłan oką  
nie otworzy/ nie vpátrzysz iey nigdy: wyszczy-  
rzay ty y wytrzeszczay oczy swę iako chcesz/ tak

Erekucya  
prawdziwa  
co iest.

wal/ a

ziemię  
bez Kapła-  
na głupim  
iest.

i,Cor: vii.

ſ ſ

ty ig/

## Quincunx Pierwszy

ty iż wzgårdziwszy Kapłana oglądasz/ iako nie-  
topérz wzgårdziwszy światłością/ słonice widzi.  
**EVANG.** Także wszyscy Posłowie/ którzy  
na ten czas w Warszawie/ wszystkiej Korony  
Polskiej twarz na sobie noszą/ w rodzonii Łach-  
wie/ nie wiedzą co im zdrowo/ y na tym sye my-  
la/ Erekucyę inę rzeczy nie zowiąc/ iedno to/  
aby pobrano na Seymie/ co było przeciw Stá-  
tutowi Aleksandrowemu rozdano. **ORZE.**  
Baczę z tím mówie/ bym z onemi teraz mówil/  
który rozum w nożnach/ a rāde w rekkach/ nie  
w głowie chowają: których ona ostatnia bywa  
przy Motowaniu Conclusia/ Bodaj zabit kto  
przeciwko temu/ utopie Kord w niem swoy do-  
śedlec. Bym z takiemi ludźmi teraz mówil/ to  
bym uczynil/ co Pan Krystus w Herodą uczy-  
nił byl/ któremu na hárde y na wszeteczné pytá-  
nié iego/ nic nie odpowiadal/ bo nie były odpo-  
wiedzi godne. Alle gdyż ja z wami mówie z lu-  
dźmi statecznymi y z wzoronymi/ tedy wam tho-  
powiem/ co był powiedział Socrates Philosoph  
iednemu Sophiscie/ przeciwtemu sobie/ który  
nani nie prawda/ ale gromadę w swarze iechal:  
Non facit probabilem errorē multitudō se quentū.  
Przeto/ ieflże wszyscy teraz w Warszawie tak  
Erekucyę wykładają/ iako ty powiadasz/ thym

mie nie

Pan Krystus v Hero-  
dā milczat.

Gromadā  
bladowi  
wiary nie  
daje.

## O Upadlym Króle: Pol.

mie nie wili/ ani tego powiaday/ aby tam teraz  
o tym zgoda w Warszawie była. Quia qui er-  
rant, contentire non vident: Mōvi lorisconsultus,  
Et ubi non est consensus, ibi homines non loquun-  
tur vnum, sed loquuntur multa. Przeto też w blę-  
dzie/ iako prawdy/ tak też ani zgody nigdy nie-  
szukay. A iż tak branię iako y daranie/ Erekucyę  
zwac blęd iest: dowodzec tego Definitione  
Regis, który nam podał Dionyzius Biskup S.,  
którys iuz słyszał/ y który powtórze: Król iest  
vrzad/ przez który ludzie w Królestwie porząd-  
nie wedle stanu swego/ rozliczne dary Boże bio-  
rg/ które sye też zasye w Królu/ iako w głowie/  
wszystkie zamknięte. Tu nie słyszysz nic w tý Defi-  
nicyę o braniu: tedy brać albo dawać/ Acci-  
denta Regie celsitatis sunt, non autem sunt de sub-  
stantia eius: & quoniam accidens est, id quod adest  
& abest, prater subiecti corruptionem. tedy rādzi  
nie rādzi musiemy tego Dionyziusowi S. po-  
zwolić/ Iż iako powinowatość Królewską nie  
stoi na daniu imienia/ ani na braniu/ wedle na-  
tury swej: tak też ani Erekucya na braniu albo  
na dawaniu nie stoi: która Erekucya nic inego  
nie iest/ iedno skutek powinowatostci Królew-  
skiej/ iakoś iuz słyszał.

¶ Jesli mie thu spytasz/ komu w tym wiecęy

f ij

wierze/

Branię/ nic  
tu Erekucyę nienas-  
leży.

Erekucya  
co iest:

## Quincunx Pierwszy

Przy Biskupiech prawdā.

Luce viij.

► Láik bes  
Káplana/  
bydlem nie  
mym iest.

Psal. 48.

wierze Postomli wszystkim Seymu Wárszawskieg/cyli iednemu Dionyzusowi Biskupowi: Odpowiem ci/ przymi to odemnie iako chcesz/ Wiecę wierze iednemu Dionyzusowi Biskupowi/ przez sen ze mną mówiącemu/ a niżli wszystkim Postom Seymu Wárszawskiego/ mówiącym ze mną na iawie. Czemu/ przeto/ Iż iemu miedzy inemi Biskupy ono rzeczone iest od Bogá: Nobis datum est nosse mysterium Regni Dei, ceteris autem in parabolis. Mówic o Erekucy/ to iest/ o naprawie y o postanowieniu Królestwa Polskiego Krzescijanistkiego/ iest wielkie Mysterium. Pewnie to wiedz/ że to Mysterium, przy Káplaniach tylko samych iest: o którym Mysterium, to iest/ o skrytyem tajemnicy/ gdy wy Láikowie mówicie/ Parabolas mówicie/ baśni mówicie: a iako Páwel o tákowych mówi/ Nesciunt que loquuntur, & de quibus affirmat. Przeto wiecę wierze Dionyzusowi iako Biskupowi poświeconemu przez Páwla Apostola/ y Arcybiskupa wielkiego/ a niżli wszystkiemu Gminowi Poselskiemu: który Gmin/ odłączony od Káplana/ comparatur iumentis insipientibus, & similis factus est illis. Psalmu teste. Nie mówie tego (dali Bóg) tu zelzy-

wości Ry-

## O Upadlym Króle: Pol.

wości Rycerstwa Polskiego/vchoway tego Pánie Boże/ bom też sam iest kól plotu tego/ iako ono mówią: Sū os de ossibus, & caro de carne hac. Ale abym przypomniał wam braciey swęy ono/ co Clemens Papież s. napisał: Quisquisq; agnoscat locum suum proprium.

Przeto/ tak o tym ja mówie/ nie posiadamy Káplanów/ ani bierzmy przed sye ich Questyy: albo iesli ié przymuszeni iaka potrzeba pospolita/ kiedy przed sye bierzemy/ chodzmy z nimi do Káplanów/ nauki y wykładu ich/ od Káplanów prosimy: boć Káplani sę ony kosze glebokié/ w których schowane sę odrobiny one/które z chlebowych partyk truszyły sye w rękach Páńskich/ y Apostolów iego na puszczy. Partykac to cała iest Pośle/ Król/ Królestwo/ Erekucya. To iest podane całkiem od Bogá wam Láikom w rece: Alle wyložyc Erekucya/ wyložyc Król: wyložyc Królestwo Krzescijanistie/ iakowe ma byc/ fragmentac to sę: drobne odrobiny to sę w głebokich koszach té odrobiny: to iest/ W Káplaniach Vizednych/ tych rzeczy wykłady schowane od Bogá sę. Nie wspinaj sye nad te kosze wzgore/ Ziemiainie nie wspinaj/wysokie to kosze sę/ nie przesiagniesz ich/ bys sye na wiecę wzgórie

► Káplan/  
koszem iest  
glebokim.

wspinaj,

Laike skad  
ma mieć  
wykład rze-  
czy skrytich.

Matt:xvi.

### Quincunx Pierwszy

wspinał. Ani sye też ty ná to Posle Ziemiński ká-  
szu/ abyś ty té odrobiny w tych glebowich á cie-  
mnych koszach/ albo okiem swym vpatrzyć/ albo  
reka dosiadz mogles: krótką reke/ y tepe oko y  
ná to masz. Alle iesliże ty pragniesz odrobin tych/  
dobrym sercem/ prawą wiarą/ y miłością całą/  
idźe po nie do onego/ któremu rzeczeno samemu  
PASCE: ten ci téy odrobiny maluczkię z kosza  
swego dosiagnie/ á tobie iż vkaże/ y poda: któ-  
rego nie szukaj indzie/ sam y tam tutajc sye po-  
kaziech/ jedno w Rzymie na Stolicy Piotra S.  
á ieslic do Rzymu daleko/ masz w Polsce Po-  
stancę/ y Namieśnika iego Arcybiskupa Gnie-  
źnienińskiego/ y Suffragány iego/ v tych odrobin  
tych szukaj/ których pragniesz: cić powiedza/ co  
Król/ co Królestwo/ co Erekuya prawdziwa  
Korony Polskiej jest. EVAN. A wiedzali o-  
ni jedno sami/ co to za rzeczy są: ORZECH.  
Pewnie wiedzą/ jednym sercem/ y jedną duszą/  
w onym jednym bedąc/ któremu napierwcy sa-  
memu/ á przezeń innym Biskupom/ á przez Biskupy  
potym wszystkim kapelanom rzeczeno ono jest:  
**Quodcumq; ligaueris super terrā, erit  
ligatum et in coelis : et quodcumq; sol-  
ueris super terram, erit solutum et in**

coelis.

### O Upadłyim Króle: Pol.

coelis. **Hic enim portat Iudicium  
filiorum Israël in pectore: sicut scri-  
ptum est.** Jesliże tedy Arcybiskup z Biskupy  
swymi czego niewie/ albo nieumię sam przez sze/  
latwie sze dowie y nauczy/ od teg Piotra Rzym-  
skiego/ czego mu wiedzieć albo umieć/ tu twemu  
pozytku iest potrzeba. EVANG. A nuz ten  
Piotr Rzymski z Biskupy Polskim zbladzi/ wiec  
my nań naprawie wszystkiego Królestwa Pol-  
skiego/ mimo Stan wszystek Rycerstki przypu-  
ścić mamy: ORZECH. E. Homo, tu  
quis es, qui respondere audes Deo.  
Bóg mówi: **Omnia quecumq; dixerint  
vobis, facite.** A mówi to o Przełożonych Du-  
chownych: á ty pytasz Boga/ á nuz Papież z Bi-  
skupy swymi zbladzi: Härde to pytanie twoie/  
vporn y niewiary pełne. Wiedział ci Krystus  
Pan/ y Bóg náš/ komu nas polecić miał: dat  
nam takie Pasterze/ którym dat Duchá prawdy/  
dat im ogniste z nieba iezyki/ bes których cožkol-  
wiek ty Laike poczniesz/ żadný rzeczy z pozyt-  
kiem swym nie dowiedziesz: o czym słuchay S.  
CLEMENS co mówi: **Si quis absq; Epi-**

EXODI  
xxviiij.

Papież z Ta-  
wic swiog  
bladzic nies-  
moze.

Rom: ix.

MAtthei  
xxiij.

Quincunx Pierwszy

**S** Bóg nie zdrowej ani zbawieniem ludziom nie daje, jedno przez kapłana.

scopo aliquid faciat, non habebitur factum: ut enim **Saul**, cum sine **Sacerdote** obtulit, audiuit stulte egisse: sic omnis **Laicus**, qui absq; **Sacerdote** aliquid facit, frustra et inanicer facit.

Masz słowa prawdziwego zwolennika/ itez potomka Piotra S. Nie dobywayże ty tedy iezysta swego/ na Drzad Pasterza twego: ale na iezysta swego nakładay/ bo iemu dano wszony iezysta/ a tobie dano vcho/ y to gluché/ieslić go ten Pasterz palcem swoim nie otworzy: nieczekaj nic od Boga/ ani duszy/ ani cialu pozytecznego sobie/ jedno przez tego Pasterza/ y przez zacne Kapłanstwo iego: o czym napisał tenze S. CLemens, tymi słowy: **Sacerdotium suscipitur, ad custodiendum corpus et animam a periculis.** Trzeba tobie Laiku Króla/nie dać go Boga/jedno przez tego Kapłana. Trzeba tobie Krolu Rady/nie bedziesz iey z inad miał zdrowey/jedno od Kapłana. Trzeba Królestwu twemu naprawy/nie naprawi go nikt inszy/jedno ten Kapłan. Trzeba POLsce Ezechycę/nie wkażec do nię drogi żaden iny/

jedno

O Upadlym Króle: Pol.

iedno kapłan. Pragniesz Królu y szukasz Koronnej swej pokoiā/nie naydziesz go nigdzie indziej/ iedno w kapłana. Kapłanowi samemu rzeczono/ **Pacem meam do vobis, pacem meam relinquo vobis.** Przeto tez w służbie Bożej/ Klucznik y Szafarz prawdziwego pokoiā/ad filios pacis tak mówi: **Pax vobis.** Nie dać tego pokoiā wierz mi żaden Kacierz/bo go sam niewia: **Non est enim Pax impius.**

Odwrociſzli sye Królu od tego Rzymstiego Kapłana/ perwne odwróciſz sye od pokoiā/y w perwny niepokój y w rostyk z Królestwem twym wpadniesz. **PAX em est possessio, hereditas, & sors Leuitici generis:** iakoś tu teraz od Pana Krystusa słyszał. A tak/ chcemyli rozumnymi/ mądrymi/ sprawiedliwymi/mezynymi/vtciwymi/ to jest dobrymi a cnotliwymi ludźmi/ nie słowy tylko/ ale tez y rzeczą/w Polsce byc: a iesli chcemy sye w Polsce osiedzieć y Polską Korone postanowić/ słuchamy Kapłana: bo iesli tego słuchać nie bedziemy/ tak nas Polaki rostyk domowy rosproszy/iako wiatr proch rosprasza. Ná znakci tego Pan Krystus Kapłanom proch z nog swych wybijać roskazał/ tam gdzieby przyiec nie byli/

Godzie ka-  
plana nie-  
maſ / tam  
tez pokoiā  
nie maſ.  
Ioan: xiiiij.

Esa:xlviij.

Matth: x.  
**C**zemi  
proch z nog  
Kapłanom  
wybijac ka-  
zano.

G u

zżeby

## Quincunx Pierwszy

żeby przez to kozdy z nas to wiedział / iż gdzie Kapłana niemasz/tam też y pokój niemasz/ani może być żadnego. Przymuieszli Królu/ albo też y ty Ziemięnie Kapłana/przymuiesz pokój: wypędzaszli od siebie Kapłana/wypędzasz też z niem pospolu pokój : a pewnie bierzesz w Dom swój niepokój / który rostykiem zginac musi: **Quia omne Regnum in seipsum diuīsum, desolabitur : et dominus supra dominum cadet.** Pan Krystus mówi.

Nie patrz na żywot/ani na uczynki Kapłanistę Królu/nie patrz: ale patrz na urząd Kapłanistę/którym ty samym z Królestwem swoim stoisz: wszak y ty teraz na wysokim Maiestacie swym Królewskim / tudiżez podle Kapłana siedzec/ circumdatus es infirmitate śmiertelnościem poddany ieszes / który tobie samemu przed Bogiem szkodzą: ale Urzedowi twemu Królewskiemu/ nic v nas nie szkodzą: **Quia omnis homo mendax solus autem Deus verax est:** Od którego samego tak Urzęd Kapłanistę/ iako y Królewski pochodzi. Mówie teraz tak przed wami / iako mi Pan Bóg iesz mil : ktożkolwiek odłącza od stanu Świeckiego Kapłana/by iemu wszyscy/mies tylko Króle albo Cesárze/ale też y Anioły z nie-

Matt: xij.

¶ Świecki  
stan zginac  
musi / bes  
stanu Du-  
chownego  
bedęc.

Rom: iii.

bā zo-

## O Upadlym Króle: Pol.

bā zostawił/nic mu nie zostawią/vpaść z gruntu Świecki stan musi: nakońiec/slepym/smródiwym/prochem y cieniem/stan Świecki bes stanu Duchownego ieszt: Pełno o tym masz wszedzie pismá/przykładów/y Krónik/czytaj iedno/naydzieś. ¶ PAPIEZN. Radbym aby cie tu teraz twoi przyjaciele/ Sztankarowie/ fryczowie/ Krowiccy/ Alexandrowie/ y iní Sektarze/słuchali: którzy to na cie pisiny swoimi wiodą/ iakobys thy przenaity od Kapłanów/stan nasz Duchowny bronić miał. ORZECH. Krzywde mi na tym wielką czynią/ nie mamci od żadnego Duchownego za to/coby w oko włożyć: y owszem niektóry z Duchownych/ którzy mi Jurgelty przed tym dawali/ skorom iedno w Sztankarā a we Fryczā/ y w inē szkodliwē Ronie Polskiej kacerze/ostrzym zawađil/y harcu za łasę Bożą wygrałem/o Duchowny wszystek stan z kacerzmi harciac/za razem mi Jurgeltow dawać przestali: tak oni byli wdzieczni postugi moię/ o co ja (Pan Bóg świadek) nie nie dbam/ żywi mie Pan Bóg chuda Oyczyna moja/ z żonka y z dżatkami moimi: y nie wąpie/ że mie do końca żywić bedzie. Niechże te dy datki y vpominki Bistupie na stronie bedę: nam zakazano sub modium aut lectum, k woli ko-

G iij

mu/äl-

Orzechow-  
skiego nie-  
winnie ká-  
cerze potwa-  
rzają datki.

## Quincunx Pierwszy

Marsi iiii.  
Lucerna  
accensa.

Korzeć albo  
loże/co zná-  
czy.

Orzechow-  
ski Kapłan.

miu/ albo ná złość komu/ Lucernam accensam po-  
nere. Lucerna accensa, iest Kapłan/ Duchem S.  
przez reke Biskupią/ iakoby laternia oświecony:  
przeto/ aby ón z miejsci swego święcił człowie-  
kowi Świeckiemu/ który w iednym Domie/ to  
iest/ w iednym Kościele z nim mieszka/ światło-  
ścią nie swą/ ale Bożą/ iemu od Bogą przez d-  
wierzchność Kapłanistę vzyzioną. Tego daru  
Bożego/ zakażał Pan Krystus klasę pod korzeć/  
albo pod loże: korzeć iest pożytek/ bo im mierzą:  
loże iest gnuśność/ a cielesna roskosz: prze które/  
nie ma Kapłan daru swego poniechać. Takież  
y ia pominęc/ iż też y mnie/ ačz bárzo ná ón czas  
młodemu/ y tak wysokiego Stanu nigdy niego-  
dnej: a wszakóz ná świeceniu moim we Lwo-  
wie/ przez A.R. Cybiskupa Lwowskiego/ Piotra  
Starzechowskiego/ świętego człowieka/ ono nie  
darmo rzeczone było/ za włożeniem reki Urze-  
dnę/ Accipe SPIRitum SANctum. Starac sze  
o to pilnie mam/ abyń téy łaski mnie dany/ y  
mnie raz ku szafunku vzednie zwierzonę/ nie-  
zatłumił korcem iakiem/ albo lożem swym nie-  
zgasił. Puścilem Duchowne chleby/ nie mam  
Stolca Kaznodziejskiego żadnego: alem téy łas-  
ki Bożę/ która raz iestem napiątnowany ná  
Urząd Kapłanistu/ nie puścilem/ ani puścić téy

moge/

## O Upadłyim Króle: Pol.

moge/wieczna iest: która to łaska z milosierdzia  
Bożego/ próżnować mi nie da/ vstawić mnie  
dodzięwa/ pala we mnie: a kedy może ze mnie  
wynika/ mowa/ piorem/ Drukiem/ nic sze nie o-  
glądać na pokój/ albo ná iaki pożytek własny  
moy. Zle tedy a falszywie mnie té Jurgelty/ al-  
bo té naymy/ Kacérzowie zádarwia/ y grzesz  
przeciwko Duchu świętemu/ lże y hånbięc po-  
sluge wierna moje/ przeciwko Bogu/ y przeciw-  
ko swemu własnemu sumnieniu: bo to oni do-  
brze wiedzą/ że mie falszywie tymi Naymy po-  
twarzają. A gdyż ia tu teraz z wami przyja-  
ciolni swymi otworzyście mowie/ tedy też nie  
przed wami tacić nie bede: Wiedźcie to/ jeciem ia  
miał tak od Duchownych/ iako y od Świeckich  
Pánów/ Jurgeltów nie mało/ alem ié potrącił  
wszytki/ przeto/ żem iest głównym y nie ziedná-  
nym Nieprzyjacielem wszem Kacérzom/ o czym  
mie chce (folguiąc ludziom) wielę mówić: to ie-  
dnak mie boli/ że Kacérzowie do tych Jurgeltów  
v niektórych Pánów/ zwłaszcza v Duchownych/  
nas vbieżeli: a iż tymi Jurgelty/ niektóry Pá-  
nowie Duchowni/ iako pewnym Zoldem/ cho-  
wają Kacérze/ iawné zboycie Kościola Bożego/  
gdyż Kacérzowi dać ialmużne grzech iest śmier-  
telny. Ale to niech bedzie ná stronie/ ná ten czas

Jurgelty  
Orzechow-  
ski potrącił.

Duchow-  
ni Jurgelty  
swymi Ká-  
cerze chorá-  
ią.

to wam

Pána Tarnowskiego  
szczodroblis-  
wość.

Ozechow-  
ski na oczy-  
nie przestat

### Quincunx Pierwszy

to wam powiadam ze wszystkich Jurgeltów królem kólwiek miał nie pozostał mi jedno ieden ten który mnie náznaçyl on świętey pámieci Raszellan Krakowski Pan Jan Tarnowski za niesmiertelny Opominek przeciw mnie łaski swey: który Jurgelt Syn iego a dobrodzię mój miłościwy Pan Jan Krysztof Raszellan na ten czas Woynicki iśćc mnie raczy kozdy nowy rok przez Staroste swoiego Jarosławskiego Pána Stanisława Moriskiego uczciwego zachowania człowieka. Takci jest iako powiedam: przeyrzał tho Bóg že moia chuda itez nikzemna w Kościele iego posługą miałabyć od Kacierzów tą potwarzą hánbioną: przeto mie tych Jurgeltów pozbawił y obnázonégo od opcey pomocy posadził mie na gruncie Oycowskim y Macierzynskim / którym mnie wedle stanu y potrzeby moię z łaski swey świętey żywii: y odiał mi wszyscy myslí y starania okolo podwyższenia albo tż okolo dobrego mienia iakiego: same tylko te chuc wszczepił w serce mé z łaski swey abym w bogię Wiosce swey Jurowskiej siedząc ni o czym nie myślit / jedno o tym iakobym to Postomkom swym cało oddał y tego abym przeciwko Kacierzom bronił / wedle możliwości swey com od Przodków swych milych wzgl: a żebym

sam na

### O Upadłyim Króle: Pol.

sam na tym przestal a dalej abym sye ni ocz nie starał ani nad to bogactwā ani Tytułów żadnych nie szukal: pewnie to wiedzgac iż żadnego Tytulu nad ten zacnieyszy / miedzy ludźmi byc nie może / iako iest Szlachcic a Krzescijanin: day Boże / jedno abym dobrym Szlachcicem y Krzescijaninem byl. Proszę was abyście temu y sami wiare dali co mowie y drugim też takze o mnie powiadali: bo to tak iest a nie inak iako powiedam. PAPIEZN. Owo iako bacze dosyć tobie Olsza Oycowska a Trzba Macierzynska a ktemu Chleb powszedni z Pacierzem domowym : a iż o nasze Tytuly y Jurgelty nic nie dbasz. ORZECH. Prawde mówisz zawszem rad przed sobą miał one Pawła świętego / do Tymotheusza krzykliwe vpominanie: G. Timothee , Depositum custodi. Z kąd ia tak miniam že kozdemu poczciwemu człowiekowi / tych trzech rzeczy najwyższych zwierzono: które sa poczciwość Oycowska poczciwość Macierzynska / a poczciwość wiary ich Krzescijanistey : tych trzech pokładów mnie y kozdemu poczciwemu człowiekowi tak chowac przystoi iakobysmy poczciwości Przodków swoich / a wiary ich w których pomarli hánbic żadne mu na Swiecie człowiekowi nie dopuszczali / y

5

przy tych

Wierny pos-  
kład kozdés-  
go dobrego  
który iest:

ij Tim: 1.

## O Opadlym Król: Pol.

drugich. PAPIEZ. Mnie sye dosyc sstało.  
EVANG. Bą wiere y mnie: nie rozumiem/  
czemu sye o to wstydać / albo gniewać kto ma/  
gdy komu nierożumitemu / wodzā pewnego do/  
rozumu wkazuię : ale ty iuż nam o drugich Dy/  
ałogoch powiedz/któres z Kozmowym nászey Ju/  
rowskiej nowo wydal/ iako ié przeciwko nienaz/  
wisci téy Seymowey niniejszey bronię.

ORZECH. Rad to uczynie: iedno was o  
to prosze/ abyście ode mnie gotowej rzeczy slu/  
chali/ a nic przeciwnego słuchajęc mie/ nie my/  
ślili ani mówili/ aż okolo koždej Dyalogu spra/  
we ode mnie vstyzycie : odpowie was krotko/  
bo też to co sye iuż mówilo/ wróci nam mowy  
okolo tych Dyalogów drugich. EVAN. Tak  
uczyniemy/ iakobysmy nigdy ni o czym nic nies/  
wiedzieli/ słuchać cie bedziemy.



55

Quincunx

## Quincunx Pierwszy

przy tych trzech rzeczach/ gdyby tego była potrzeba/  
krem swoj rozlać/ y gárdla swé dác nie lito/  
wali: a gdy tym trzem rzecząm dosyc uczynimy/  
ostatek niechay pśi orzą/ iako ono mówią: abo/  
wiem iesliże to tylko ostateczne stáranie v nas  
być ma/abyśmy poczciwość Przodków naszych/  
tak Świecka iako y Duchowną/ iakośmy z rąk  
do rąk wzieli/takież Potomkom nászym cālo od/  
dali: tedy iné rzeczy wszystkie/Tytuly/Państwā/  
y bogactwā/mając być v nas Vanitas vanitatum,  
& dolor, et afflictio spiritus: iako Salomon ma/  
dry mówi. A temu żebysmy dosyc uczynili/zgo/  
dliwie mieszkaymy w Kościele/Kapłanów slu/  
chaymy: za których naukę/ wypełnimy zakon/y  
powinowatość swą/ tak Świecka iako y Du/  
chowną. A gdyż ja (iż sye wiđoce ku przedsiew/  
żiciu swemu) Stan Kapłański tak wielbie/ iá/  
kom iest wielbić prze duszne zbawienie swé/ i prze/  
dobré rzeczy nászey pospolitey powinien: nie/  
wiem czemu bym thym Posty Koronne obiązic  
miał/ iż w Dyalogu Pierwszym/ okolo Erekuy/  
cyey wydanym/ iawnie to powiedam/ Iż Posto/  
wie nászy przeto/ iż Kapłaństwem gárdzą/ bes/  
Kapłana nie wiedzą co iest Erekuycya/ ani dro/  
gi do nię nie nayda. A iesliżem sye wam spra/  
wil z Dyalogu pierwszego/ tedy pódżmy iuż do

drugich.

Eccles 1.

I Bes Ká/  
planá po/  
lacy niewie/  
dz̄ co iest  
Erekuycya.

Quincunx Wtory.

Potrzebá iest tego/ ażebyś nam tho powiedział pierwéy / a nižli o czym inym mówić bedziem.  
ORZECH. Bym nie chciał/ tedy to uczynić  
musze: bo każda rzecz o której mówic chcesz/ tego  
potrzebuje: naprzód/ ażebyś imię iey zrozumiął:  
potym/ abyś nature iey poznali: na koniec/ abyś  
własność iey wiedział: abowiem na tych trzech  
rzeczach/ wszystka doskonala stoi nauka/ o rze-  
czach skrytych. A tak iż ja sye mam wasm spra-  
wować z Dyalogu Wtórego/ okolo Erekcyey  
iuz wydanego: w którym Królestwo Polskie v-  
kazalismy postanowione być/ na Królu/ na Ka-  
planie/ na Ołtarzu/ iako na trzech weglech ja-  
kich: musze wasm pierwéy powiedzieć/ co za imię  
to QVINCVN X iest. Przeto naprzód to  
wiedzieć/ iż Trzyweglasta figura taka/



Początkiem iest wszystkich figur innych: bo ta  
figura we wszystkich innych figurach być musi/  
iako iest Quadrat/ piętnokątna/ szóstokątna/ y  
siódmonokątna/ y inne wszelkie figury: y w te fi-  
gure wszelkie inne/ muszą być zasie rozdzielone.  
Ale nie wdawając sye z wami w glebokę Geo-

Trzy rzeczy  
mają być  
na baczeniu  
w nauce.

|||||  
QVINCVN X Wtory.



RZECZ. Mało  
przed tym/ a niżli tu  
do was przyszedł/ od-  
dane mi sa z Krako-  
wia Listy/ od Ksiedzā  
Thomasza z Plazy/ w  
Modlnicy dobrégo y  
Uczonégo Plebaná/  
Ksiedzā M. Krome-  
rá powszedniego domowita/ pospolu y z Dyá-  
logi/ któreśmy okolo Erekcyey Polskiej Korony  
roku przeszlégo/ z Rozmowy naszej Żurawskiej/  
przed Seymem Piotrkowskim pisali: które w  
Krakowie powtore Drukowano/ przy których  
owo macie QVINCVNCE M. na kształt  
twarz Korony Polskiej misternie wyrzezany.  
Unimam iż wiecie/ QVINCVN X co za  
słowo iest. EVAN. Nie bárzo wiemy: y o  
tymechwa tu sobie z Ksiedzem Doktorem ga-  
dala/ pierwéy a niżli do nas przyszedł: j radbym  
od ciebie słyszał wykład tego to słowa/ y ktemu  
przyczyne/ czemu twarz Korony POLSKIEJ/  
QVINCVN X wezwana od ciebie iest:

Potrzebá

Quincunx  
co iest?

5 iij

metrya/

## Quincunx Wtory/

metryę dosyć nam na ten czas wiedzieć/ Trzy weglasta figura dwójaka/ o jednym średnim punkcie/ **QVINCVNCEM** czyni takową figurą.



Cynkiem my to Polacy zowiemy: Słowo to z Laciń wzięte iest/ iakoby rzekli **QVINEK**. Stärzy Lacińnicy/ iako sa/ Varro, Cesar, Cicero, Quintilian, te figure **QVINCVNCEM** zowią. Columella, osobliwy Mistrz w sprawach Kmiczych/ in Libris de re rustica, tego dowodzi/ Iż foremnieszey figury/ tu rozsądzem iudów/ nad Cynką niemasz: y dowodzi tego tym/ Iż do którego kolwiek kąta w Cynku oku przyłożysz/ hnet wszystek Cynęk w oku swym razem masz: czego w Quadracie y w inych potym figurach nie naydziesz: tego optice albo perspectiua, ktorą wzrok sadzi/ iásnie v Geometrów dowodzi. Macie tego słowa **QVINCVNX** wykład: Suchajciesz przyczyny napisu tego to dla ktorę Twarz Korony Polskiej rzeczną iest **QVINCVNX**: ale tu was/ a nižli mówić poczne/

prośić

► Cynek fo-  
remna. Si-  
gurā.

► Przyczyna  
Napisu.

## Wykład Quincunxa.

prośić bede/ abyście mi dozwolili/ skrytych onych życia nauk/ nad pospolity pospolitego człowieka rozum: ktoré nas pewną drogą/ do niepewnych rzeczy wiodą. Mamy mówić o naturze y o własności Polskiej Korony/ rzeczy to są wielkie y trudne: nie tylko na mie hubego Rusinā/ ale wiele też y na mądręgo Salomonā: tu których rzeczy wyozumieniu/ potrzeba nam iest drogi iakię snadnej y pewności/ przez którychbyśmy do- stępnic tego mogli/ o czym teraz mówić mamy. Alec prozno nam inę drogi nad te szukac/ ktorą nam podał dobry Mistrz Alstoteles, in primo Lib: Physicorum, hnet na poczatku tak pisząc: Gdyż tak przyrodzenie nasze sprawiło/ abyśmy z iawnych y wiadomych nam rzeczy/ postepowali tu rzeczam tajemnym y niewiadomym: przeto potrzeba iest/ postępnic od rzeczy nam wiadomych/ do rzeczy nam z przyrodzenia niewiadomych. A iż te rzeczy/ które przed sobą wiadome mamy/ sa nam naprzecid wiadome: przeto z napominienia tego Philozophā wielkiego/ muisce od wiadomych mnie rzeczy począć/ o tak wysokich y glebowich rzeczach mówiąc: Są trzy naygłowniesze na świecie medzy ludźmi rzeczy/ Król/ Kapłan/ Kościół: żadna rzecz czwarta nie iest/ która by z tymi trzema rzecznoma równana być mogła:

chce mó-

► Drógą ku  
należeniu  
rzeczy tru-  
dnych.

Trzy rzeczy  
główné na  
Świecie.

## Quincunx Wtory/

chce mówić o tych rzeczach/ co zaczęły iako mie-  
dzy sobą związane/ y spłecione pospolu sę/ nie-  
wiem myślać/ s kąd począć mam: słysze słowa/  
ale rzeczy nierożumiem: cożkolwiek przed sye we-  
zme/wszystko mi z rąk pada: w tedy takowej tru-  
dnosci swę/ za rādą tego wielkiego Philozoffa/  
poyde do Okę/ y spytam go/ mali ono co przed  
sobą/ czymby mie ratować mogło. Ná to odpo-  
wię mi tak Oko/cożkolwiek ja przed sobą mam/  
to wszystko nic inego nie jest/ jedno sārbowana  
figura. Spytam ja Okę/ co to za figury sę:  
Odpowie mi Oko sę ESSY/Dryie/Quadry/Cyn-  
ki/Sezy/ y inę figury. To ja od Okę słysząc/py-  
tam co to jest Dryia: Odpowiada/ iż Dryia jest  
trzykątna figura/ná trzy wegły tak rozłożona.



Także mi też powie o Quadracie/ którego for-  
me tak mi Oko wytańci.



Biore

## Wykład Quincunxa

Biore przed sye to co słysze/ i równiąc to o czym  
myśle z tą Dryią y z Quadrem/ szersze náyduje  
być/ a niżliby z temi figurami mogło być rów-  
nane/ bo nie dosyć ci jest Królestwu Polskiemu  
mieć Króla/ mieć Kapłana/ mieć Ołtarz: ale  
też iemu wiary potrzeba. Mało ieszcze ná tym/  
ale trzeba Królestwu Polskiemu ieszcze tego/ a=  
by wszystko w Kościele Krzesciñaniskiem zám-  
knione było: przeto odrzuciwszy te figury dwie/  
dowiedzie sye o Cynku/ iakowej figury jest/ y po-  
wie mi Oko iż takowy QVINCVNX, albo  
Cynek jest.



Te ja figure wzięwszy przed sye od Okę/náy-  
duje iż Koronie Polskiej barzo być podobna: y  
tak uczynie/ weźme średni punkt z tego Cyn-  
ka/ y podnieś go myśl wzdgóre/stanie sye hnet  
piętnastka PYRAMIS, iakoby Wieża iaka  
wysoka/ ostręgo wierzchu/ ná Quadracie tako  
postawiona.

PYRAMIS

J

Sluchay-

## Quincunx Wtory/

zvazlutois.

Sluchayciesz/ iako podobienstwem tego ostrégo wierzchu Piramida/ná czterech kacich stoicégo / rozum czlowieczy nam Korone Polské wyrázi/y iuz w imiono Boze wedle tego podobienstwa postepuymy tak: Jesli Polska Królestwem iest/ tedy ma Króla: bo inak Królestwem zwana byc niemože. Jesli ma Króla/ tedy ma tež y Kapłana/ który Polskiego koronuje Króla. Jesliże ma Kapłana/ tedy tež ma y Oltarz/ ktoremu ten sluzy Kapłan: a iesliże ma Oltarz/ tedy tež ma Źakón albo Wiare/ który ten Oltarz w Krzescijanstwie stoi: a iesliże ma Wiare/ tedy tež przez te Wiare/ iako przez droge iaka/ w Kościele Krzescijanskim/ y pod zwierzchnością iego/ Królestwo Polskie zamknioné iest: które to Królestwo Polskie/ ná Krolu/ ná Kapłanie/ ná Oltarzu/ ná Wierze/ iako na iakich czterech weglech/ spíawa Hostia postawione: zamyka sye w iednym/ świętym/ powszecnym/ y Apostolstkim Kościele: y iest podobne to Królestwo niedobity onę Wiezy/ która ze wszech stron swoich/ obronna iest przeciwko wszystkim Nieprzyjacielom swoim/ tak dusznym iako y cielesnym. Który Wieze nigdy nie dobytey/ twarz albo wzór ta figura wam wystawie/ bárzo wzgore wy- niesionemu Cynkowi podobny.

TYPVS

By kto

## Wykład Quincunxa.

By kto mie tu teraz spytal/ co Królestwo Polskie iest/ Tedybym na to pytanié tak odpowie- dział: Królestwo Polskie iest/ jedno w Sarmacyey Państwo/ własnemu Królowi swemu wolnie wybranemu/ z Łaski Bożej/ przez Kapłana oddané: Oltarzem Krzyża swietego vraczone: Wiara Krzescijanské od Bogá oświeconé/ a w iednym/ świętym/ powszecnym/ y Apostolstkim Kościele zawarté y zamknioné. Patrzayciesz tu/ iako za rada Arystotela/ poczawszy od Oká/ prostą drogą tu wykładu Królestwa Polskiego przyszlismy. Jakož to wy przymuiecie/ radbym slyzal: PAPIEZ. Ja przeciwko temu mó- wić nie vniém/ widze Definicę/ byc cala: habet enim & genus, et differentias suas: znac źes w Szko- lach nie prawnował. Teżci Tureckie/ to iest/ Rá- cerstkie Państwo/ ma Króla/ ale nie od Bogá/ przez Kapłana: maia tež Rácerstwa Ministra swoiego/ ale Oltarza nie maia/ które muby ten to Minister slużył: bo wyrzucone sa precz z po- szodku Gromady Rácerstwy Oltarze. Mielic tež Bålwochwalcy Oltarze/ ale wiary Krysta Pána naszego nie mieli. Maia tež Rácerzowie iako y Dyablowie wiare/ bo tež y oni z Dyabły pospolu mówią/ Tu es CHRistus filius DEI viui. Ale iż w iedności Kościola s. Krzescijanskiego

Co Króle-  
stwo Po-  
lskie iest

I ñ  
nie sa/

## Quincunx Wtory/

¶ Kacérzowie żadnej rzeczy przednej niemają.

iz.

nie są/przeto martwa wiara/przekleté Ołtarze/fałszywi Kapłani/obłudni Królowie/loterstkie Królestwą są ich. Ale nasza swieta Polska/gdyż sze ona w Kościele swietym Krzescianostkim/ze wściornastkimi członki swoimi zawiera/y zamyka/zá laskę Milosciwego Boga/ma w sobie prawdziwego Króla/prawdziwego Kapłana/prawdziwy Ołtarz/prawdziwa Wiare: żywiec pod Zwierzchnością naywyższego Kapłana/Piotra Rzymńskiego/któremu wyznawać byc sze od Boga polecona. ¶ By wszyscy Kacérzowie/co ich na świecie y w piekle jest teraz/y potym bedzie/powstali/nigdy żadna chytroscia ani przewrotnoscia swa/tego wykładu Królestwa Polskiego oni nie skażą/ktores teraz przed oczyma nászymi żretelnie wystawił. EVAN. ¶ Ia też nic przeciwko temu nie mówie/bo to náoko widze/cożkolwiek albo któryżkolwiek kat albo wegiel/z tego Cynku wzgore wznesionego wyymiesz/wszystka Korona Polska natychmiast upadnie. Ale mi to powiedz/czemuś w Dyalogach na trzech weglech Korone Polska był pośtarwil/która teraz na Cynku stanowił:

ORZECZ. O rzecz łatwą mie pytasz/iam w onych Dyalogoch cognitione confusa, non aut cognitione distincta postepował. Mówilech w

tamtych

¶ Różnosc Dyalogów od Quincunxa.

## Wykład Quincunxa.

tamtych Dyalogoch z naszą bracią po prostu/postawiłem przed nimi Króla/Kapłana/Ołtarz/rzeczy widome/ażebry tym łatwiej/ná tych rzeczach widomych/Exekucja widomie położona/poigę byli mogli. Ale iednak (iesliże dobrze baczyś) tedy przy tych trzech rzeczach/obaczyś być też Wiare y Kościół. EVANG. Słysze comówisz/ale iednak ia w Dyalogoch nie widze Kościola/nie widze Wiary. ORZE. W tym krzemieniu/widziszli ty ogień: EVAN. Nie widze. ORZECZ. Odérzże iedno w ten krzemien ogniwem/hnetki go oglądasz. EVANG. Podobno. ORZECZ. Także też rostrząśni iedno Króla/Kapłana/Ołtarz/hnet tam naydżiesz Kościoly Wiary: bo oprócz Kościola/niemasz ani Wiary prawdziwej/ani Ołtarza/ani Kapłana/ani prawdziwego Króla: szczyry falsz a zdrada jest/to co w Kościele nie jest. Podobno ná to zwalacie: PAPIEZ. Niewiem co ten myśli/ale ia ná to wszysko zwalam: Quia quicquid extra Ecclesiam Catholicā est, peccatum est. Skoro ty iedno z Kościola wywidżiesz/hnet sstawia sze twoja wiara/niewiarę: ofiarą/kratwą: Kapłan/blużnierzem: Król/Tyrannem: Królestwo/niewolą.

ORZECZ. Chcemyli tedy ná żadnym

¶ Oprócz Kościola prawdy nie masz vrzedo wej.

I iij stopniu

## Quincunx Wtory/

¶ Kościół  
Wieża iest  
można.

Cant: vi.

Lucę xiiij.

Wieże Rá-  
cerstkie.

Gene: xi.

stopniu Królestwa Polskiego nie chramać/dzierż-  
my sye tego Cynku rādze/y w téy Wieży/którey  
ná tym Cynku wzór połazaliśmy/stale mieszkay-  
my pospolu : Nam haec est illa Turris fortitudinis  
terribilis, ut castorū acies ordinata. Kzda mi sye/  
że o tākowey Wieży mówi Pan Krystus / gdy  
nas vpomina / chcemyli tāka Wieże budowac/  
abyśmy sye przed tym / a nizli budowac pocznie-  
my/vsiadszy sami z sobą porachowali/a tego sye  
dowiedzieli/dostanieli nam ná budowanié na-  
kładu/czyli nié : aby potym założywisy funda-  
menta/ nie müsiliśmy prze niedostatek wszyst-  
kiego budowaniá zaniechac/y ono od mimo idę-  
cych słyszcć/Ten człowiek począł budowac/ a nie  
mogl dokonac. Co prawdziwie o wszystkich Rá-  
cerzoch mówiono byc może/który nigdy sye nie  
rachuią przed tym/ a nizli fundamenta rozlicz-  
nym wieżam swym Racerstkim zakładają: ale py-  
cha/zazdrością/lakomstwem/zapalen/pierzchli-  
wie zakładają fundamenta Racerstwom swym:  
tak iako y po Potopie ludzie Bogu przeciwnie/  
pierzchliwie fundamenta zakładali/Wieże Ba-  
bel budując/która z Niebem wysokośćz zrów-  
nac chcieli: Alle Bóg iako one ludzie hárde/mo-  
we im popswawsy / po wszystkim świecie byl  
rosproszyli: tak tež miniejsze Racerze/ná rozliczne

iezyki

## Wykład Królest: p.

iezyki rozdzielił / y ná rozmáité sekty rosproszył:  
który wzgárdziwszy ona stáradawną Wieżą/  
przez Pátryarchy/Proroki/y Apostoly Swieté/  
od samego Boga zbudowaną : z téy Wieże wy-  
szli/á inszey wieże sobie zbudowac nie mogli/acz  
ná to y gárdla swé odwazali. Chciał Luter w-  
szystke stáradawną Policyą w Niemcach z grun-  
tu wywrocić/ a swą nową postawić: nie mogli  
tego dowieść ze wszystkimi towarzyszmy swoi-  
mi/y z Sekta swoich zginął: a tá Wieża/to iest/  
Policya stáradawnia / za láską Bożą w Niem-  
cach/ iako stoi tāko stoi : przedsie tam Króle/y  
Césarze Rzymstkie/ Kapłan Koronue: przedsie  
tam Kúrfirsztowie/acz niektóry sa z nich Ráce-  
rzowie/ a wszakoz y ci nie chcą mieć inego ani za  
Króla/ani za Césarza Rzymstkiego/ jedno po stá-  
remu wybranego od siebie / a od Kapłana / na  
ten Urząd Królewski y Césarsti/ koronowanego  
człowieka. Tak tež y v nas w Polsce sye  
dzieie : pierwszy Stánkar przyniósł nam Nie-  
mieckie Racerstwo/ to iest/ iawné bluzniérstwo  
do Polski : którego tá myśl wszystka była / aby  
rozerwawszy Racerstwem w Polsce lud/z grun-  
tu stáradawną Policyą Polską zborzył. Jeli sye  
naszy byli/iako strojów nowych zwylki/ tak tež  
y Stánkarowej nowej Wiary/ bárzo bystre;

nátychmiast

J Rácerzoe  
wie poczy-  
naią ale nie  
dokonywá-  
iż budowá-  
nia swégo.

J Stánkar  
piérwszy w  
Polsce Rá-  
cerz nieprze-  
mogł stárej  
Wiary.

## Quincunx Wtory

natyhmiaſt poczeli wywraćać Ołtarze/wygą-  
niac Kaplany/Starky Kościelne rozbierać/y  
wszystek sposob starozytnę w POŁszce Wiary  
odmieniac/y nową Policyę w Królestwie Pol-  
skim budowac. Nie moglić tego do tych czasów  
dowiesc/ ani dali Bog dowioda: przedsie Vni-  
uersitas Polska/ nie zowie inego w Połszce Kró-  
lem człowieka/ iedno od Kaplana vrzennie ko-  
ronowanego: sāmi też Kacérze/ Państwo Pol-  
skie nie zową Księstwem/ ani Woiewodztwem  
iakim: ale go zową Królestwem Polskim/imie-  
niem zacnym/nam Polakom przez na ywyższego  
Kaplana raz z Rzymu dānym. Jędzie do Wár-  
szawy/ a przystuchawycie tego/ którymi slowy  
Ewānyelikowie nayprzedniejszy Król witāic:  
tām vstyszycie/że J. K. M. tak iako prawdziwie  
Pāna swoiego witac māic/ zāwždy y witāic/y  
mianuić Królem. A gdyby Pāna naszego/ kto  
inak a niżli Królem thām witāic mianował/  
peronieby bylo w tym lase MAI Estatis crimen.  
A wo macie Witanie/ którym witali Postowie  
teraz w Wārszawie Króla: iako vezciwie/ tak  
też y mādrze/przez Pāna Mikolaja Gienickiego/  
Marszałka swego/ dżielnego człowieka. Alle ie-  
slize dżiekuic Bogu Postowie w tym Witaniu  
zā Króla/niechże też temuż Bogu/ciż Postowie/

dżiekuic

¶ Witanie  
poselskie.

## Wykład Królest: p.

dżiekuic zā Kaplana/ przez którego dał Polakom  
Bog Króla: a iesli Poslowie źiemscy Kaplana  
nie māic zā Kaplana Krzeszānskiego/ ale go  
māic zā Antykrysta Rzymstiego: niechayże też  
na Seymich Wālnych oni/ ani witāic Króla  
Polskiego Królem Krzeszānskim/ ani zā to go  
māic/gdyż Króla Polskiego Rzymstki (wedle po-  
wiesci Kacérstki) koronował Antykryst: na kō-  
niec/ ani ty o Woiewodo/ Kasztellanie/ Mār-  
zalku/ Canclerzu/ Podskarbi Polski/ zowcie sye  
ani sye mianuycie imionni temi: bo té Tytuly/  
PALatinus, Castellanus, Marszałcus, Cancellarius,  
Thesaurarius, Capitaneus, od Antykrysta Rzym-  
stiego/ przez Króla Polskiego z Rzymu macie.  
Nie pierwē temi Rzymstemi slowy y Tytuly  
Król Polski was obdārył/ aż sam pierwē tym  
imientem REX POLONIAE, Lācinskim obdā-  
ryny od Papieża Rzymstiego/ przez Janā La-  
skiego/ Arcybiskupa Gnieznenskiego/ z Rzymu  
byt. Wrócciesz tedy Antykrystowi Rzymstemu  
Tytuly té iego/nie noscie ich nā sobie/nie mię-  
cie z Antykrystem nic nā polu: badźciesz w Poł-  
szce/ albo ſhofetami Wołoskimi/ albo Ulanimi  
Tatarstimi/ albo Bāszāmi Tureckimi: bo tako-  
we Tytuly/ nie sā Papieskie imiona z Rzymu:  
ale sā imiona starzych Kacēzow z Turek/ iteż

¶

z Tatar:

¶ Rokok  
wiek ojca  
ie Boga zā  
Króla/ ten-  
że też iemu  
dżiekuie zā  
Kaplana.

## Quincunx Wtory.

¶ Kácerzo-  
wie w Tu-  
reckę Wiá-  
re polskie od  
mieniąią.

Niestátecz-  
nosć Ká-  
cerstwa.

z Tatar: które w Polsce odnowili / y vstawi-  
cznie odnawiaią / ci Sakramenterze Luterscy /  
Caluinistę, Stancaristę, y in: które wy Panowie  
Polscy / y wy Panowie Litewscy / iako weże na-  
szie swé / prawie w zanádrach swoich chowacie:  
któzy was w Turecki żywot / i w Tureckę wiá-  
re / falsoem iáwnym / y iáwną zdrádą wprawia. /  
Sturczyć sye nam ledá kiedy / o Panowie Pol-  
scy y Litewscy / y w Zawoiach Tureckich / y w  
Kiwierzeh Tatarskich rychlo nam z wami cho-  
dzic̄ pospolu / ieflize sye nie obaczycie. / Pánie  
Boże będż z námi / ná ostatnim kraju stoim y / ie-  
dno iuż spásć / a szylie prze té kácerze złamac̄: te-  
go tylko nam Polakom nie dostáie. EVAN.  
Wywalem ná wielkich Kazaniach Domowych  
teraz w Warszawie v niektórego Pána / ná kó-  
rych od Kaznodzieie iego nices nie słyszał inszé-  
go / iedno to / Jz Papież iest Antykryst / a Kapła-  
ni iego Bałwochwálcy / a Wiara Rzymista bli-  
żniérstwo. A potym / gdy z Kazania tamtego  
przychodzili niektózy do Króla / tam wielka od-  
miane w nichem widzial: bo iako Króla zwali  
Królem / tak też Arcybiskupa Arcybiskupem /  
Biskupa zwali Biskupem: czemu bárzom sye ia-  
dziowowal / patrzac ná wielką niestáteczność o-  
ne: abowiém ieflize Papież Antykrystem iest / a

Biskupi

## Wykład Królest: p.

Biskupi iego Bałwochwálcy / tedy státecznemu  
człowiekowi / a zwłaszcza Panu Kádzie wielkie-  
mu / przystalo wszyskto zarzucić / ani tego wspo-  
minac̄ / ani tym sye wzaiem raczyć / cosny od te-  
go Antykrysta wzieli z Rzymu. ORZECZ.  
Dobrzej mówisz: nie od kogoc̄ inszego my Pola-  
cy (iako ci y pierwéy powiedział) wzieli imio-  
na té / Archiepiscopus, Episcopus, Sacerdos, REX,  
PA Latinus, Castellanus, &c. iedno z Rzymu od  
Papieża: nad to iescze Korone Miecz y Sce-  
ptrum / nie od kogo inego my Polacy mamy ies-  
dno z Rzymu od Papieża. Jesli ty tedy Pánie  
brzydžisz sye Papieżem / y Antykrystem go byc zo-  
wiesz / brzydžże sye też vpominki iego: Que est enim  
societas luci cum tenebris? / Vdérz o ziemie imie-  
niem Królewskim / y Urzedimi Królestwa iego  
wszystkimi / poczawszы od Woiewody / aże do  
Börgmistrza Mieskiego / tak iakoś też vderzył  
o ziemie imieniem Papieskim: stargni z Korony  
Królewskiey Krzyż / bo to znak iest Owezarnie  
Papieskiey: zdrápaj Wieniec ná głowie Króle-  
wskiey / który ná Króla Polskiego włożylá reka  
Papieska: wydryż Miecz Królowi z ręk / Sce-  
ptrum iego złani / wyrzuć z Polski Stolice Kró-  
lewską / miech iey znaku w Polsce nie bedzie / bo  
tho sa vpominki Antykrysta (iako thy mówisz)

K ź Rzymistiego:

► Urzedow  
swych imio-  
na Polstá z  
Rzymu ma

Kto gárdzi  
Papieżem /  
gárdzi Kró-  
lem.  
ij, Cor: vi.

Quincunx Wtory

Rzymstiego: masz Pismo za sobę: Resperit Deus ad Abel, et ad munera eius: ad Caim autem et ad munera illius non resperit. A gdyż v ciebie Papież Rzymstego: sy nad Rāymā iest/nie masz patrzyć na thé vpominki/któremi vraczył y vszachcili y wszem inym Królem Krzescijanistim równym vdziałał Papież Rzymski / iesli nie twego/tedy za łasę Bożą/ Króla mego Urzędnego/ Pana nam wszem milosciwego. Nie powiadał tego/abyś ty Papieżem gárdzać/ vpominki iego na osobie Króla Polskiego ważyć y wielbić miał: nie powiadał tego nigdy/boc w tym wierzyć nie bedą: nie może to inak być/na jednym przestępce musisz/ albo gárdzać Papieżem/y Królem Polskim gárdzić: albo wielbić Króla Polskiego/ y Papieża Rzymstiego przy nim wielbić: idzieć to po sa orze Panie mily/ samci to mówil Pan Krystus/ Si me persequunti sunt , et vos persequentur. Káplanci to naywyższy mówi/ do wybranych Káplanów swoich: w którym Káplanie naywyższym/ Papież Rzymski Namiestnikiem iego bedąc/do Królów wszystkich Krzescijanistich/ sobie y Stolicy swoiej poddanych/

o Kácer-

Genet: iiij.

Ioan: xv.

Wykład Królest: p.

o Kácerzoch bezpiecznie takież to mówić może/ Si me heretici persequunti sunt, o Reges, et vos persequentur. Mną wy za laskę Bożą stoicie/ nie ja wam: coż wy kolwiek Królowie Krzescijaniacy zacności itež wladzey Królewskiey przy sobie macie/ to wszystko odenmie macie: a ja od was w vrzedzie swym Káplaniestkim/rzeczy nie mam żadnej: iesli wy mnie opuścicie/ zgimiecie: ja od was opuszczony/ nie zginie : bo ja nie waszą mocą z Káplaniestwem swym/ ale obietnicą Bożą w Kościele Bożym/ na Stolicy Piotra Swietego wiecznie siedze. Mnie Kácerzowie nigdy nic nie uczynią/ gdy oni na mnie nałożą/mnie Papieża chybią/ a was pewnie o Króle nie chybią. Jestemci ja tanquam signum ad sagittam od Bogą wszystkiem Kácerzom postawiony/ o mnie im wszystkim idzie: Nam percute Pastorem, et dispergenter oues gregis. Omniec to/ po Panie moim pisano iest pierwszym : ale bedąc ja tym célem Kácerzom wystawionem/ przedsie iestem nialutkim célem w oczach ich : nie dozę mnie Kácerze/ ani w mie nigdy oni zmierzają: strzałki ich/ albo na demina/ albo po demina/ albo podla mnie wpadając/ potluką y polamię sye wszystkie

K iij o Stolec

Mowa pa-  
iesta do  
Królów.

Zach:xiij.

Papieżowi  
Kácerzowie  
nigdy nic  
nieuczynią.

## Quincunx Wtory/

o Stolec mój/ a w mie nigdy nie trafią: osiedze sę/ ostoje sę ia na miejsci swoim bes was/ byście też dobrze wy wszyscy pogineli Królowie na świecie/ tedy ia przedsie stac musze: bo bezemnie Kościół Boży wieczny thu na ziemi stac nie może/ a bes was Królów ostać sę on może: bo nie Królom Królestwo Pan Bóg / ale Kapłanom Kapłaństwo wieczne być poprzysiagni: Królowie wszyscy/ przed Sądnym dniem Bosżym poginą/ a Kapłaństwo do Sądnego dnia nie zginie: co wam Daniel Prorok obiecuie.

Michomet mógl wy-  
gnac Króle  
z Grécyey/  
papieża wy-  
gnac nie-  
mógl.  
  
Mógl Máchomet z Grécyey wszystkie wygnac  
Króle i Cesarze/mnie stamtqđ wygnac do tych  
czasow nie mógl/ ani wyżenie. Mógl Soltan  
wzięc Krolum Aegypt/mnie tam Stolca mego  
w Alexandryey do tych czasow niewziął/ani we-  
żmie: takiež Antyochia/ takiež Syria/ takiež y  
inę Krainy/ kacérzowie albo ich synowie/ mogli  
Królam odiąć: mnie Prawa moiego tam odiąć  
nie mogli/ani odeymią: tedy o was idzie/o Kró-  
lowie Krzesciąnci/ a nie o mie. Nie mów żad-  
en z was tak/Papieża Lutrowie skażą: Papies-  
zowi oni nic nigdy o Królu/nie uczynią: ale cie-  
bie kiedy nie zwiesz/ kacérzowie wzgore nogami  
z Stolcem twoim Królewskim wywroca.  
¶ Toć do Królów Papież o sobie bezpiecznie

mówic

## O Zwierzchni Kapł.

mówic może/ iakóż y zawždy mówi/ y prawde mówi: ma za sobą świadka wielkiego / Pana swego/który tak do Papieża mówi: PETRE ego rogaui pro te, vt non deficiat Fides tua. Deficient Reges, deficient Regna seculi huius: nunquā tamen deficit PETRVS, neq; Regnum Petri : nam Regni eius non erit finis. Nie trzebać ktemu wielkich wyrwodów/ ieflże to prawda iest/co ia mowie/ albo nie : podniescie iedno oczy swę na świat/y woglądnicie we wszystkie Krzesciąnskie Króle-  
stwa/ nie nadziejcie tego nigdzie/aby w którym Królestwie / zawađzaic Kacérze w Papieża/ nie pierw ey w Krolu swego zawađzili/ y onego z Stolca iego Królewskiego zrzucili. Takci ta nowa Ewanyelia/ czterzem Ewanyelistom przeciwna / y ode Dyabla na świat fu wpadku ludzkiemu posłana/ vnię : ażeby ona posłuszeń-  
stwo przeciwko Pastryzom Duchownym krą-  
jąc/wiare wszystkie przeciwko Krolum łamala/  
gasila y tlumila. Panie Boże strzeż/ (mowie  
to wiara y miłością wprzeymą swą/ przeciwko  
Królowi Panu swemu Miłosciwemu/zapalony)  
strzeż Panie Boże/ ażeby ta nowa Ewanyelia/  
nas fu żałosciwemu koncu / z Krolem Panem  
naszym miłosciwym/leda kiedy nie przypiodla:  
aby kacérzowie w Polsce na Papieża mierząc/

Luce xxii.  
¶ Piotr w  
Rzymie  
wieczny.

Skutki E.  
wanyeliey  
nowey.

w Króla

## Quincunx Wtory/

► Rácerzowie  
wie fráncuscy o Króla  
sye potusiili

w Króla Polskiego takiež nie zawađili/ iako w Króla swégo nie dawno kacerzowie fráncuscy byli zawađili: o czym słychamy y z wielkim żalem czytamy. Nie chce przypominać co sze nie dawno działo w Niemczech/ albo w Anglicy/ y indzie: skąd to znac iawnie možemy/ iż Rácerztwo Papieżowi grożac/ nikomu wiecę/ iako Królem grozi/ a iż z gruntu borzy: ku temu y v nas sze ma/ obaczmy sze iedno dobrze. Powiadaią iż tam teraz w Warszawie inaksha Wiara/ inaksha služba Boża/inakshé Kazania v fary w Kościele przed Królem bywają/ a inakshy wszystk wiary sposob v niektórych tam gdzie indzie sze dżiewa: wierze temu/ iako ty dwia Kościoły rózne/ nie sa iednay wiary przeciwko Bogu/ tak tež ludzie w tych Kościelach dwóch miedzy sobą róznych mieszkaję/ tak w Świeckich iako y w Duchownych sprawach swych/ nie sa sobie wierni ani życzliwi: a tam gdzie życzliwości nie masz/ wiary tež pewnie nie masz. Niechay sze Wiar róznych ludzie klaniają/ y zalecają/ y miłościwają/ sobie iako chce/ przedsie tam iesli nie iawnie/ tedy taimnie/ Ráym Abla/ Chám Noego/ Ismaél Izaáká/ Ezaū Jakóbá/ Absolón Dawida/ na koniec/ Judasz przesładuie Krystusa: a mówiąc mu RABI/ y przyjaźliwie go całują/

Żydom go

Odzie Wiá-  
ry iednay  
miedzy ludz-  
mi niemás  
tam pełno  
niewiary.

► Nieprzy-  
jaźń w róz-  
nych Wiá-  
rách.

## O Zwierzchni: Kápł.

Żydom go wydaje. Ukażał tež to śmiercią swą himbraim Baszá/ Zawojem Turek/ ale sercem Krzescijanin/ który nie tylko był w Turká Beßglerbek albo Wiser/ (które są wielkich Vrzedów Tureckich imiona) ale mało nie drugim Solimanem Carzem w Turcach był: a wždy ten roźnay wiary skrycie od Solimana Carza bedęc/ częstokroć ku wpadku ze wszystką mocą Turecką/ Pana y dobrodzieja swego przywodził: czego tež potym gárdlem przyplacił. A czemu/ albo skąd to jest: Przeto: Quia duarum Ciuitatum sunt Cives, contrariarum inter se: unus est ex Ciuitate Dei, alter vero est ex Ciuitate Diaboli. Magnū interest inter hos duos chaos, non commeant, neq; ad se ad inuicem transeunt. Quia Deus diuisit lucem à tenebris: appellauitq; lucem diem, & tenebras noctem. A wierzciesz temu/ ex istis tenebris, vrodzili sze byli złocznicy oni w Litwie/ Wóycik scíety/ a Wiktoryn w Wilnie ćwierutowany. Pan Bóg z osobliwego miłosierdzia swoiego/ strzegł nas sam/ żeśmy vbodzy ludzie wszyscy razem pospoli z Panem swym/ iednq rāng nie zgineli: a iż ex plenitudine cordis os loquitur, spowiadam sze wam/ y to wam iawnie powiadam/ czego taic w sobie żadna miara nie moge/ ani tež taic tego mnie cnemu Polakowi/ a wiernemu Króla swieg

► Wóycik y  
Wiktoryn  
zdrayce Li-  
terowscy.

L

poddane-

Połocko.

Orechow-  
ski boi sze o  
Królá.

### Quincunx Mtóry/

poddánemu/y milosnikiowi iego/nie przystoi : to wam powiadam/ iż mie Woycik ściety/ a Wiktoryn ćwierutowany niedawno w Wilnie/bać zo śmucą/y w nocy mie budzą : Polocko mie też nie cieszy/ które/ iako iest przez Mostiewskiego wzięte/ia niewiem : ale ludzie a zwłaszcza slużebni/ to y owo mówią : prawdeli/ nie może tego nikt lepiej wiedzieć/ iedno ten/ którego to dolęga naprzód: a nas wierné Polaki iego przy nim. X to wiedzieć/ żec ia o Króla Pana swego/ nie pierwéy bac sze przestane/ aż go Pan Bog z miłością swoiego nam z Wilna do Krakowa zdrowego przeniesie: a J. R. M. w Krakowie na Kurzey nodze/gdzie sze oycowie naszy Przodkom iego klaniiali/ posadzi: poti tego nie bedzie/ ia nigdy wesol nie bede. EVANG. Byłem w Wilnie gdy Woycika ścinano/byłem też przy Wiktornowej sprawie/ która wszystkie spisane mam/ pospolu z Listem tym/ który był ón zdrayca Pana a dobiodzieia swego/do Księcia Mostiewskiego pisał: co w tym Listie stoi/ strach nie tylko powiadac/ ale y czystać: w którym Listie temu tylko wierze/ iż Wiktoryn był Pana swego zdrayca: o inych rzeczach/miech Pan Bog sędzi: alec ia niczemu tam nie wierze/ Ut enim quisq; vir optimus est, ita difficult de altero suspicat.

a wszakoz

### O Zwierzchni: Kapł.

a wszakoz iednak żal sze tego Panie Boże/że Pana naszemu na takowé sprawy w Litwie przyszlo: na iakowé sprawy za łasę Bożą/żadnemu Królowi Polskiemu w Polszce/iako Polska iest/ nigdy nie przychodzilo/ ani dali Bóg przyydzie/ poti wiara sława Narodu naszego Polskiego/ starańdawnej wiary Krzescijanistey/którichmy od Przodków swych wzieli/ dżierżec sze mocnie bedzie: od której iesli odstępimy strzeż tego Pana Boże/ aby y v nas w Polszce ta nowa Ewanyelia/takowych Woycików i Wiktornów nam nie narodziła. PAPIEZN. Rad to od ciebie słysze/y za to Panu Bogu dzielui/żec dat vznanię to z łaski swoiej tak wielkie/żes poznal falsz a zdradę nowej Ewanyeliey téy: porzuć iq/ y odrzecz sze iey/tak iakoś sze na Krzcie świętym odziedl Dyablá/ itez wszystkich uczynków iego/ pierwéy/ a niżli by cie z ciotliwego Polaka/ y z świętę a wiernę Królowi swemu krwie czlowieka / w Woycika albo w Wiktorną iakiego nie przemienil. EVANGE. Dalem ia we Dyably niewiare te ieszcze tak rok/storo po Koźmowie onę naszey Žurowskiey: bo to iawnie widze/ że w téy nowej Ewanyeliey iawnie piekło y potepienie/ ludziom vpornym zamknione iest: która to nowa Ewanyelia/storo iedno w

Wtarc  
Krzescijan  
sta/ Wiary  
Królew-  
stey strzeże.

## Quincunx Wtory

¶ Nowa  
Ewangelia  
z tle ludzie ro-  
dzi.

Kto od Rá-  
planá odste-  
puje/ od pra-  
wdy odste-  
puje.

Deut: xvii

Deutero-  
nomium  
.i. Euange-  
lium.

In diebus  
illis.

człowieká wstąpi/hnet w nim gási boiążni prze-  
ciwko Bogu/miloscé przeciwko Blízniemu/po-  
sluszenstwo przeciwko Pástryzom/wiarę przeciwko  
Królowi: y mnozy w nim niewstyd/vpór/  
śmiałość/y wszelaką nieprawość:y wiedzie go-  
ku wpadku takiego własnemu/ iako y pospolite-  
mu. A to wszystko stąd idzie/że gárdzimy Pa-  
pieżem/przez którego Pan Bóg Króle nam dáie/  
y wszystko to/ cożkolwiek my dobrego w Króle-  
stwie mamy. ORZECH. Przetoč Bracie  
mily Pan Bóg/ pod gárdlem przykazal kożde-  
mu człowiekowi/ żadnego nie wyymuże/ Rá-  
planá naywyższego słuchac: bo to żywia prawda  
iest/ skoro iedno człowiek od tego Ráplana od-  
stępi/hnet prawdy odstępi/ y wpada w iawny  
falsz/sobie y Rzeczypospolitey szkodliwy: o czym  
tak pisano iest: Qui aut superbierit nolens obedi-  
re Sacerdotis impio, qui eo tempore ministrat Do-  
mino Deo tuo, ex decreto Iudicis moriet homo ille:  
& auferes malum de Israēl, &c. To Przykazanie  
Zakonné/ ku Nowemu Zakónowi wszystko sye  
sciąga: Bowiem po Grecu Αετερού μιτοπ., iako by  
Wtory Zakón/ rzeczono iest: a też ono słowo/  
IN DIEBVS ILLIS: Co y teraz ȝyd mówi:

**בְּרִמִּים סָהָם** futura respicit, & ad  
Meschię tempora pertinet: tak o tym świadcza/

Jonatás

## O Zwierzchni Kapł.

Jonatás y Onkelos/ Talmudzisci bárzo starzy  
ȝydowscy/który przed Bożym Narodzeniem źa-  
kon Bózy wykładali: y nie inak też naszy dži-  
sieyssy ȝydowie o tym słowie rozumieią.

Otoż macie/ iako tymi słowy zakonnymi/ vwa-  
żon iest Kapłan Nowego Žakonu: tak/iz ktokol-  
wiek iemu posłuszen nie iest/takowy kożdy wtó-  
rego/to iest/Nowego Žakonu/prawem śmierci/  
tak cielesney iako y duszney/ iest winien. A iz też  
tho prawda iest/ ktoż kołwiek odstepuje od Rá-  
plana/ten odstepuje y od prawdy: Sluchay Ža-  
konu/ co mówi BÓG do Samuelá Ráplana:  
Non te spreuerunt, sed me. A coż inego  
iest wzgárdzić Bogiem/ iedno nie wzgárdzić pra-  
wdę? A iesliżec ieszcze mało na tym/ słuchayże  
samego Syna Bożego/naywyższego Ráplana/  
co do Ráplanów swych mówi: Qui vos au-  
dit, me audit: et qui vos spernit, me  
spernit: qui autem me spernit, spernit  
eum, qui misit me. Patrzayże tu zacnosći  
wielkiey Ráplanskiey/o Sakramentarzu. Mo-  
wi tak Pan Krystus: Kto was Ráplanów stu-  
cha/ mnie Syna Bożego słucha: a kto mie stu-  
cha/ ten Oycá mégo/ który mie postał/stucha.

i, Reg: viii.

Vstá Bożé/  
Kapłan.

Luce x.

L ij

A gdyż

## Quincunx Wtory/

A gdyż taki jest/ podżmysz zasie tymże torem nā  
zad / per conuerzionem consequentis : to naydzie-  
my/ iż Bóg Ociec/ a Syn iego/ a Kapłan/ iedna  
rzecz jest : iedno mówie/ który to Kapłan/ przez  
Ducha S. za vrzednym włożenim reki zwierz-  
chnię/ przyiety jest w towarzystwo Trójce S.  
Każdys ty mnie spytal/ co jest Kapłan : Tak bym  
ci na to odpowiedział: Kapłan naywyzszy/ a w  
tym iednym wszelko Kapłanstwo/ nic innego nie  
jest/ iedno wsta Trójce S. przez który Pan Bóg  
iawnie z nami mówi/ Króle nam stanowi/ rze-  
czy potrzebne itez zbwienne nam daje/ grzechy  
nam odpuszcza/ Ciało y Krew swą na Ołtarzu  
nam poświęca : Na koniec/ temiz wsty swemi/  
tako Kacierzom niewiernym Piekło otwiera/ a  
Niebo im zamyka/ iako swym wiernym/ Niebo  
otwiera/ a Piekło im zamyka. Idźże ty teraz/  
a Kapłana zárzuć/ hnet zárzuciwszy go/ z praw-  
dy w falsz/ z wiary w niewiarę wpadniesz/ y w  
nię/ z nogami y z głową/ wszystek vtoniszesz/ stra-  
cisz Bogą/ osłniesz: y na koniec Arrianem albo  
Nestorianem/ to jest/ Calwinem albo Stanką-  
rem przekletym zostaniesz: a tho nie s kąd inąd  
idzie/ iedno z wzgårdzenia Kapłana naywyzsze-  
go: o czym napisał wielebny Biskup/ y Męcen-  
nik Cypryan/ przeciwko Kacierzom/ tymi słowy:

Neq̄ em̄

Kapłan co  
jest:

Széb Ká-  
cerstwo a po-  
chodz.

## O Zwierzchni: Kapł.

Neq̄ em̄ aliunde hæreses obortę sunt , aut nata sunt  
schismata , quām inde, quod Sacerdoti Dei non ob-  
temperatur, neq̄ vnuis in Ecclesia ad tempus Sacer-  
dos, & ad tempus iudex vice Christi cogitatur. &c.  
O czym wiecę w tamtej Epistole/ y na inszych  
miejscach/ y Cypryanā naydziecie: iako też y to:  
Inde schismata & hæreses obortę sunt, & oriuntur,  
dum Episcopus, qui vnuis est, & Ecclesię præest, su-  
perba quorundam presumptione contemnitur, & ho-  
mo dignatione Dei honoratus, ab indignis homini-  
bus iudicatur. &c. Początek tedy wszystkich błę-  
dów y rostyków kacerstkich/ inszy nie jest/ iedno  
wzgårdā Kapłana naywyzszego/ namiestnika  
Krysta Pana y Boga naszego: s tąd sye wzieldi-  
ci Babilonczykowie/ którzy rozmaitę wieże/ prze-  
ciwne wieże Bożę/ którzy wzór wystawiliśmy  
teraz przed wami/ miedzy sobą nie zgodne po ś-  
wiecie/ a zwłaszcza tu w nas w Polzce y w Li-  
twie (czego sye Panie Boże żal) swiebodnie bu-  
duią/ acz żadnę/ nie dokónają. Na których to Babi-  
lonczyki/ my na swę wieże wysokiey/mocneę/  
y meżneę/ y wieczneę stoic/ możemy vrągaic  
syę im budującym/ ono Lado po Rusku Márky-  
alisorę/träsnego Poety/ z wielkim Tryumfsem  
przyspiewowac:

Barbara, Pyramidum sileat miracula, Memphis:  
Assiduus, iactet nec Babylon, labor.

Cypr.li:1,  
Epist: 3.

Cypr.li:4.  
Epist: 9.

► Vraganię  
Krescijan  
skie.

Vmilknicie

## Quincunx Młoty/

Umilnicię o Babiloniczykowie złośliwi/ Pasterszom niepostużni/ a Królom swoim niewierni ludzie/ umilnicię: bo prózna iest chluba wasza/ przestaniec na nas szturmować: aby sobie pierwą o wieże nasze potłuczenie/ a niżli nas na nię dobędziecie: Bóg z nami iest/ mamy przy sobie na wieży téy vrzedne Króle/ święte Kapłany/ błogosławiony Ołtarz/ Wiara cała/ w jednym/ świętym/ powszecznym/ y Apostolskim Kościele zgodliwie/ pod jednym Pastyrzem mieszkamy/ nic sze waszych iadowitych y rozdzielonych fałszem iezyków/ nie boimy: Wódz y Księże wasze Dyabel/ podrzucón iest z wami pospolu pod nogi nasze: dana nam iest od Bogá moc/ abyśmy was starego weża plemie/ y piekielną gadzine/ nogami swymi/ to iest/ prawda Boża/ y szczyra wiara powszeczną naszą/ deptali/ niszczili/ iteż martwili. Talcí nam godzi sze ku tym Babiloniczykom mówić/ którzy swę własne wieże/ przeciwne wieże téy pospolitey naszey/ budują: który na tym Cynku świętem/ nie ludzka/ ale Boska sprawą/ postanowioną być widzicie: a ieflizem wystawiając Wizerunk iey przed wami/ co zbudowania tego to opuścił/ albo nie takem wystawił/ iako zacność wieże téy potrzebowała/ iako żem ia tego dosiegnąć nie mógł: prosze/ abyście mi odpus-

## O Zwierzchni: Kápł.

mi odpuscieli Ziemiainowi prostemu: który iefliz do was ludzi uczonych nie przyniósł tego/ czego wy chcieli: dosyć iest iemu/ że to/ co wam obiecał/ ziszcil iako mógł. Nie obiecałem ci ja wam powiadac o rzeczach wysokich/ w glebo-kię Teologię zamknionych: od których ty Księże Doktorze klucz na ten czas bedę Administra- torē w Przemyskim Biskupstwie/ w niebytności Biskupię nosisz. Ale iakobym z wami Wár- caby gral/ obiecałem wam był powiedzieć o E- siech/ o Dryiach/ o Quadrzech/ o Cynkoch/ y o innych figurach: y dosyciem temu iako minimam/ uczymil: o Tużie nicem wam nie powiadac/ bo Tuż figura nie iest żadna/ ale iest materią/ fi- gur innych: Nam inter duo puncta, cadit linea, que est figurarū materies, non figura. A taka przyjmu- cie wdziecznie/ iakoż kolwiek sze to od nas wam powiedziało. PAPIEZN. Nie tylko to od ciebie wdziecznie przyjmujemy/ aleć za to tobie bárzo dziękujemy: y przeto cie miluiemy/ żeś rze- czy wysokie/ nad które/ nie tylko wyższych/ ale im też równych na świecie rzeczy żadnych nie masz: prawie z nieba zwabiles na ziemie y na Wárca- bies ié postawił/ drogę przez Arystotelesa poda- nię: w którego Szkole kto nie bywał/ rādze aby o rzeczach wielkich/ trudnych/ iteż skrytych/ ani

mi odpus-

M

mawiał/

## Quincunx Wtory/

mawiał/áni pisał/áni sye o nie gadał: bo w nie  
nigdy bes tego to Mistrzā nie trafi. Ná to był  
Pan Bóg tego Pogáninā oświecił / aby ón lu-  
dziem wypisał droge/która po Grécku uelodac sye  
słowi: to iest/certa via & ratio docendi,descendi,&  
sciendi: bes który drogi/iesli człowiek do wiel-  
kich a skrytych rzeczy trafi/ tho sye iemu iakoby  
ślepemu idącemu w droge/przygodzi: w który  
z trafunku a nie z vmyślu/tam gdzie chce/ tu y  
owdzie okolo siebie macciąc/ przychodzi.

A gdyżes ty nie z trafunku/ale droga pewna/ &  
certis progressionibus artis, dokonales misternie  
wieże téy: y my rādzi ná nie pātrzymy/ y tobie  
rādzimy/abyś sam z námi pospolu/nigdzie rad-  
szey nie mieszkał/ iedno w téy to wieży: que sola  
est Turris fortitudinis à facie inimici, a żadna ina  
nád nie.

T Alec iednēy rzeczy téy to wieży nie dostawa.  
**ORZECH.** A czegoż ieszcze: **PAPIEZ.**  
Poświecenia: Wiesz dobrze/ iż nie tylko w stá-  
rym albo y w nowym Žakonie/ ale też y w Po-  
gánstwie/ za wieku starego ludzie/ gdy co albo  
Bogu/ albo też y Rzeczypospolitey/ ku czci y ku  
chwale kosztownie zbudowali/ záwse swé bu-  
dowania Bogu poświącili/ ażebý oné mieysca  
pospolite/ tym ważniejszé/ y zacniejszé/ y świe-  
tobliwšzé

poświece-  
nie Quin-  
cunx.

## O Swietobliwości R. P.

tobliwšzé v Pospolstwa były. Ale gdyżes ty  
nie ledá budowanié teraz przed oczymá názymi  
wyśtawil/ ale iście takié/ które samo wszystkie  
septem oné sławné miracula mundi przechodzi,  
Boże vchoway/ ażebýs ty tak szlachetney rzeczy  
nie poświeciwszy/ miał s tād precz odísć: nam  
Templa ædificare & dedicare, eiusdē religionis sunt  
nomina. **ORZECH.** Prawde mówisz: a  
wszakóz/ iesliże budowanié z poświącánim/ sa  
eiusdem religionis nomina: non tamen eiusdē pro-  
fessionis est Templa ædificare, cuius est & dedicare.  
Cieslá Kościół buduię/chłop prosty: ale Kapelan  
poświącza/to co ón buduię. Ty gdyżes test Ad-  
ministratorem Biskupstwa Przemyskiego/w nies-  
bytności Biskupię/ ná ten czas nalezy tobie to  
poświącaci/com ia tym wizerunkiem zbudował.  
**PAPIEZ.** Moj sye Autentyk tak daleko nie  
sciąga. **EVAN.** Dyspensiue to z tobą nász  
Biskup Wielebny/ Ksiądz Herborth Walenty/  
gdy dali Bóg do nas przyiedzie z Trydentu.  
**PAPIEZ.** By iedno to tak było. **EVAN.**  
Recze ia tobie za to Księże mily Doktorze/ovo  
Biskupowi też samemu co sye dostanie ná tym  
poświącaniu Osiary. **PAP.** A czymże cie ná  
tym Kierchmaszu/ albo ná tym Prażniku często-  
wac bede: gdyż mi oto ten Pan budniac wieże

M u  
te/ku

Quincunx Wtory.

te/ku poświęcaniu iey nic kosztownego na cze-  
stowanié twé nie zostawil: OR ZECHO.  
Zostawilem ia tobie wszysklo/ ieslize chcesz nas  
hoynie na tym pražniku czestowac/masz wszyst-  
kiego dosyc: wzgadem ia ku budowaniu na swoy  
naklad puncta, lineaſ, figuras, plana, atq; solida: hoc  
est, ligna, foenum, stipulam: a zostawilem ci Le-  
gem, Prophetas, Euangeliū, Patres: hoc est, aurum  
& argentum, & lapides preciosos. Niczegoē do te-  
go nie dostanie/masz to wszysklo przy sobie/ iako  
Kaznodzieia Koſciola Przemyskiego/ Officjal  
y Administrator na ten czas iego: nie masz przy-  
czyny żadnēy/ku fuznēy wymowce swēy. A tak  
prosimy cie/byſ sye nam z tego nie wymawial/  
gdyżem ci sye ia bárzo chudy a nie wändrowny  
Ciesla/ budowac wieże téy przed wāmi Čecho-  
wymi Mistrzmi nie wſydał: nie možesz tego  
poniechac/bes wielkię przygany swēy: ia budu-  
jce/ wielkiego vžywalem frasunku: ty poświę-  
cīac/wesela vžywiesz wielkiego: nam ædificatio  
habet laborem, dedicatio voluptatem: iako S. Au-  
gustyn mówi. PAPIEZN. Gdyż tak chce-  
cie/a wymowki moięy nie przymiecie/vczynie  
to wam k woli: ale krótko/y nie od oká/iako ty  
budowanie/ ale od vchá/ poświęcanie swé po-  
czne. Naprzod słysze Apostola Pánskiego/ tak

do nas

Serm: 256.  
de Temp.

O Swietoblimosci K. p.

do nas mówiącego: Cožkolwiek czynicie/w imie  
Pánskie czynicie. A w imie Pánskie czynić/ nie  
inego nie iest/ jedno od Krzyża świętego poczy-  
nać to/co chcemy dobrze w łasce Bożej dokonać:  
bes którego znaku/iesli człowiek wierzy/iesli sye  
też krzci/ Krzest iego/ Krztem zwánem byc nie-  
może: bo bes Krzta/to iest/bes Krzyża iest: ktoi-  
ry po Slowianstu Krztem zowę. Nád to ie-  
szcze/iesli Bogu služysz/iesli sye spowiadasz/iesli  
w Stadło wstepujesz: na koniec/cožkolwiek czy-  
nisz/ tak legac/ iako y wstaige/ tak z domu wy-  
chodziac/ iako y wchodzac: bes znaku Krzyża s.  
żadnēy rzeczy na Swiecie dobrze ani pocznieſz/  
ani dokonaſz. Czytay o tym Augustyna S.  
sup Ioh: Tract: CXVIII. Quid est quod omnes no-  
uerunt signum Christi, nisi CRVX Christi? Quod  
signum, nisi adhibetur, siue frontibus credentium,  
siue ipſi Aque qua regenerant, siue Oleo quo Chr  
ismate vnguntur, siue Sacrificio quo alun, nihil eorū  
rite perficitur. **Ná drugim mieyscu tak pisze:**  
Huius Crucis mysterio, rudes catechisantur: eodem  
mysterio, fons regenerationis consecratur: eiusdem  
Crucis signo, per manus impositionem baptizati do-  
na gratiarum accipiunt. Cum eiusdem Crucis cha-  
raktere Basilicę dedicant, Altaria consecrantur, Al-  
taris Sacra menta cum interpositione Dominicorū

i. Corin: x.  
¶ W Imie  
Pánskie czyn-  
ic/ co iest

Bes Krzy-  
ża / Krzest  
nie Krztem/  
ani żadna  
rzeczy dobria.

Augustin:  
Sermo: 19.  
de Sanctis.

M iij verborum

## Quincunx Wtory/

verborum, conficiuntur: Sacerdotes & Leuitę, per hoc idem ad sacros Ordines promouentur. Et vniuersaliter omnia Sacraenta Ecclesiastica, in huius virtute perficiuntur. Weźmimyż tedy ten znak Krzyża S. tak iako bywa przy Poświęcaniu Kościelnym/ a przybiymy go nad drzwiami tej wieże świętej/ przeciwko Nieprzyacielom tym Krzyża S. który Krzyż na wszystkie strony tego świata rozpięty jest: a gdyż żadnej strony nienasz/ skądry nie szтурmowali dzisia w Polsce na wieże te kacierzowie złośliwi: bowiem szturmując na nie ode wschodu stolicę/ Turcy Arryanci: z południa/ Stankarowie Nestoryanci: od zachodu/ Calwinowie Luterscy: od północy/ Tatarowie Sergiancy. Cic walczą dzisiaj przeciwko nam Polakom rządzicznie/ którzy z Kościola Bożego w Dyabłów Kościół od nas sze przeniesli/ y ze wszystkim Piękiem sprysieglı sze na nas. Już Bälwochwalców przeciwnych sobie żadnych nie mamy/ które wykorzenił z tego świata Pan Krystus przyskim swym: iako on sam o sobie świadczy/ mówiąc: Nunc iudicium est mundi, nunc Princeps huius mundi eiuscetur foras. Tedy cożkolwiek nam przeciwnego na tym świecie jest/ to nic inego/ jedno

Krzyż rozpięty na wszystkie strony czemu?

J Bälwochwalców na świecie niemaj.

Ioan: xij

## O Świeetobliwości R. P.

go/ jedno Kacérstwo jest: przeciwko któremu podnieśmy w boiu tym znak Krzyża świętego: natychmiast ci Almalechitowie iako przed Moiszejsem na krzyż rozpiętym/ wciekną przed nami wszyscy. A gdyż takowej mocy to Piętno Kościola Bożego jest/ w którym sze zamyka wszystko Królestwo Polskie/ dowiedzmy sze co za фигury jest/ albo co za postawa jest Krzyża tego: czego nam żąda Páwel Apostoł od Pána Boğá/ Abysiny mogli poznac szirokość y długosć/ wysokość y glebokość Krzyża S. Z których to słów/ iesliże sze temu przypatrzymy dobrze/ nadziemy tho iawnie/ że w Krzyżu świętem jest prawdziwy QVINCVNX, z dwiakicy trzyweglastej figury tak sprawiony.



Ta figura ma w sobie szirokość/ to jest/ dobré uczynki/ z szirokości milosci pochodzące: ma długosć/ to jest/ niestoniczoną wieczność: ma też wysokość/ to jest/ zapłate wieczną/ ku której sze sięga wszystka milosc y wprzemosć nasza: ma też glebokość/ to jest/ skryta láska Boża/ z której

EXODI  
xvij.

Ephes. iiiij.

J figura  
Krzyża S.

Wytład  
Krzyża S.

iako 3

Quincunx Wtory

Rácerzo-  
wie z znakiem  
Krzyża S.  
pospolu y  
Zakonstrá-  
cili.

iako z korzenia/ dobré vczynki pochodzią prawej  
miłosći: s tąd stałość/takież y zapłata nasza po-  
chodzi. Mówmyż tedy śmiele/wedle tego wy-  
kładu znaku Krzyża S. którym świętym iest w  
Polszce Kościol Boży/ iż v nas samych tylko w  
kościele Krzesćjaniskim prawdziwym/pod tym  
znakiem mieszkającym/ iest miłość prawdziwa/  
jest stałość/ jest zapłata/ jest na koniec laska Bo-  
ża: a v tych Babiloniczyców/ y v Amalechitów  
Luterstich/ którzy Krzyżem Bożym tak wzgár-  
dzili/ że nie tylko na czelech swoich Krzyża S.  
nosić/ ale y przy drogach naní patrzyć nie chcę:  
y owszem depecz znak ten/ y pluię naní. V tych  
mowie niemasz miłości/ ani vczynku żadnego  
dobrego/ niemasz stateczności/ niemasz zbawien-  
nicy nadzieje żadnej/ niemasz ani laski Bożej: ale  
miedzy nimi iest nienawiść/ niestateczność/ ro-  
spacz/ y gniew Boży pewny/w którym gniewie/  
te Amalechity Rácerstkie Dyabel opatal/ y tu wie-  
czemu ogniom/ sobie/ y Aniołom/ y slugam  
swym zgotorowanemu/do wiezienia swego pobrał.  
Macie to co na Poswięcaniu bywa/ znak wie-  
że tej świętey: que est Turris fortitudinis a facie  
inimici: to iest/przeciw Rácerstwu wszyskliemu.  
Wnidźmyż w imie Bożym pod ten Krzyż/ w te  
wieże/ nie przez okno/ ale przez forte/ których nam

sam Pan

O Swietobliwości K. p.

sam Pan Krystus/ przez Krzest swiety otwo-  
rzył/ kluczem Dawidowym onym/ który co zá-  
myka/ tego nikt nie otwiera: a co otwiera/ tego  
nikt nie zamyka: y ten iest przybytek iego/ który  
zowę w Zakonie SANCTA SANCTORVM,  
to iest/ Swiete Swietych: bo w tym Przybyt-  
ku nikt nie mieszka/ jedno ludzie świeci: a kto sye  
kolwiek powiada/ nie być świętym/ ten niechay  
wynidzie precz z Swietego miejscia tego/ które  
jest poswiecone/ tak wnatrz iako tēż zewnatrz/  
Krwiz Barankā miewinnego/pierwey na Krzy-  
żu/potym na Krzcie świętym: z którego Krztu/  
zā laska Boża/ miedzy Królestwy Krzesćjanis-  
kim/ vrodzilo sye tēż y Królestwo nasze Pol-  
skie przed szescią set lat/ y przyieldo Zakon praw-  
dziwy Boży/ w którym przez wszysklię Polscię  
Króle/ aż do Króla dzisiejszego Zygmunta Au-  
gustę/ stale trwało/ nie odchylając sye od niego/  
ani na prawo/ ani na lewo/ mając w sobie Rá-  
planę/ sprawce zbawienia swego: potym Króla  
zbrojnego/ obroniela Wiary y Zakonu swego.  
Nad to/ma y Ołtarz na krzyż zbudowany z ro-  
stażania Bożego/ na kształt QVINCVN,  
XA prawdziwego. Facies & Altare de lignis Se-  
thim, quod habebit quinq; cubitos in longitudine,  
& totid' in latitudine: id est, quadrum et tres cubitos  
in altitudine.

Polstā iest  
Sctā San-  
ctorum.

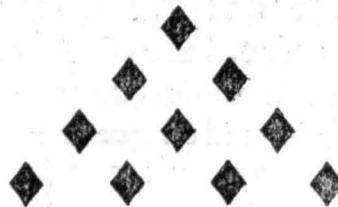
Exo:xxvij

N

Ten

## Quincunx Wtory/

Ten Oltarz byl iawną figurą Krzyża S.  
iteż postawą iego zbudowany z drzewa Sethim,  
które słowo w Žydów sośnie po Polsku znamiot-  
nie piekną a chedogą: na téy sośni zawieszony  
był Pan nasz płacąc dług nasze rozpięty na Olt-  
tarzu Krzyża S. na którym to Oltarzu onemu  
krzyżowemu podobnym Pan Krystus wstawi-  
cznie sam siebie iednaicę nas z Bogiem Oycem  
swym ofiaruje służbe Kapłanistka wstawicząc/  
one bes krewną itez chedogą Ofiare/która dług  
nasz (iakom rzekl) zapłacony a Szuldbryss albo  
Zapis/który na nas dłużniki swé Žlydych miał/  
na Krzyżu zmázany y vmorzony iest. A gdyż  
tobie ta figura QVINCVN X tak sze spodobała/żes na kształt iey Wizerunk Korony  
Polskiej nam pokazał: pokazec to na oko iż nad  
te figure żadnej zacieleszey figury w Pismie  
świętym niemasz: abowiem/co iest inszego Za-  
kona stary/iedno nie QVINCVN X na  
pięciorych Księgach MORzeszowych stoiący:  
Co inszego Boże Przykazanie iest/iedno nie iawni  
QVINCVN X ta figura sprawiony:



Oltarz  
Quincunx  
sośnie.

Col. ij.

Quincunx  
figurā zac-  
na.

## O Świętoobliwości R. p.

Czym inym zbroynego Goliata Dawid nagi  
poraził/iedno nie tym Cynkiem/z pieciorgą ka-  
mieni nastroionym: X co inego Nowy Zakon  
iest/iedno nie Ewángelia święta/na pięcioch  
rannach Pana Krystusowych zbudowanar: X zali  
niewidzisz w roscignionych rękach y w nogach  
dziur: nie widzisz wlocznie w botu: nie widzisz  
na Panie twym znaczniego QVINCVN  
X A: to iest/Cynka iawnego/tak rannami ro-  
spisanego:

a ♦ b ♦

e ♦

c ♦ d ♦

Tęc sa pieć Stigmata, których nie odnosią od  
Sądu na sobie nikt/iedno co iawni złocznici:  
które Pan Krystus iako za inę/tak też za Polaki  
nosić na ciele swoim raczył: y to Piętno Cyn-  
kowe haniebne/iako złocznica za Polskę też no-  
sił/stawoszy sze za nas klatwą na Krzyżu. Na  
co wszystko patrząc Piotr S. Apostoł wielki/  
tak pisze/iako do Žydów/tak też y do nas za lą-  
skę Bożą Okrzczonych Polaków: Vos aut genus  
electum, Regale sacerdotium, gens sancta, populus

Stigmata.

Galat: ij.

i. Petr: ij.

ij

acquisitio

## Quincunx Wtory

polstá lud  
Swiety.

Ioan: xxi.

Osiárá iest  
vstáwiczná  
w Kościele  
która:

acquisitionis: vt virtutes annuncietis eius, qui de tenebris vos vocavit, in admirabile lumen suum. Tę stową wszystkim nam slużę Polakom. Naprzod wybrał nas Bóg z Paganów y z ciemności Paganstiey/ku dźiwnej światłości Kościoła swoiego nas wezwał: nie prze żadne załugi nasze/których żadnych przy sobie niemamy/ale prze milosierdzie swoie/które wielkie iest nad nami: y uczynił nas Królewstwim Káplaništewm sobie/to iest/poddal Królestwo nasze Polstie Káplanowi onemu/któremu też y nas Polaki stowem onym polecił: Pasc e AGnos meos. y ukazał nam koniec tego wszyskciego/czemu nas wezwał/czemu nas wybrał/czemu nam pierwę Káplaną/potym Króla w Polsce dał: nie prze co inego/iedno ażebyśmy wyznawali wielkie dobrodziey-stwa iego/osiarujićiemu na niewidomym Ołtarzu/to iest/na sercu swym/którego ten widomy Ołtarz znakiem świętym iest: Osiáry Duchowne/które nic nie są inego/iedno duch strestany/struszoné y vpokorzoné przed straszliwym Maiestatem Bożym serce: Który Osiáry niewidomey/znak ta Osiára widoma y vstáwiczná iest: Która služba Káplana na Ołtarzu w Kościele świętym/przed oczyma wiernych ludzi zawsze bywa. O czym Augustyn S. tak mówi

de Ciuit:

## O Swietobliwości R. p.

de Ciuit: Dei lib: X. cap: V. Sacrificiū visibile, inuisibilis Sacrificij Sacramentū: id est, sacrū signū est. A chceszli wiedzieć/co duchowna Osiára iest/stu chay Augustyna/który tamże mówi de ClVit: Lib: X. Cap: VI. Sacrificium est omne opus, quo id agitur, vt sancta societate inhæreamus Deo. Relatū scilicet ad illum finem boni, quo veraciter beati esse possumus. A nie mamy żadnego dylá ani Osiáry/ przez którbysmy mogli sze ziednoczyć z Bogiem/ iedno przez te/która vstáwiczną w Kościele Bożym mamy: przez która/ iako przez kanał iaki/ albo przez rure iaka/ przywłaszczyamy sobie duchem strestanym/y sercem struszonym y vpokorzonym/dobrodziey two ono/krzyżowey za wszystek świat Pana Krystusowę Osiáry. A toż macie Poświgcanie Wieże tey/któreście mieć chcieli ode mnie. Swieta iest ze wnatrz/ Krzyża S. znakiem widomym: swieta iest wnatrz/wybranym ludem/ własnym swym Królem/Káplanem vrzdenym/Ołtarzem świętym/Wiara prawdziwa: w iednym/ świętym/ po-wszechnym/y Apostolskim Kościele mieszkając. Nie wątpisz w tym nic/ iż Królestwo Polstie iest ludem wybranym: iż ma Króla/ przez którego Pan Bóg rozliczne dáry swé nam w Królestwie Polstim daje: iż ma Káplaną/Królestwa

Osiára Du-  
chowna.

Polstá iest  
doskonale  
Królestwo  
Bożé.

U ii

Niebieszkiego

## Quincunx Wtór/

Niebieskiego Klucznikā: iż ma Ołtarz/ z którego  
dobrę wonię Ofiary/ od nas Pan Bog przyy-  
muje: przy którym Ołtarzu stojmy/ ná ono po-  
mnięć: Absit à nobis hoc scelus, vt recedamus à  
Domino, & eius vestigia relinquamus extracto Alt-  
ari &c. ad victimas offerendas, preter Altare Do-  
mini Dei nostri, quod extractum est ante Taberna-  
culum eius. Ma też Królestwo Polskie Wiare  
one prawdziwą/ in qua, spe viuit, charitate viget,  
virtus Crucis, mortis, sepulture, & Resurrectionis  
Christi. Na koniec/mieszka przekte wiare w Ko-  
ściele świętym/ pod Zwierzchnością Kapłana  
onego/ o którym napisano iest: Gens & Regnum  
quod non seruierit tibi, peribit: & gentes solitudi-  
ne vastabuntur. A gdzięś sa tu oni/który plugá-  
wymi vsty swoimi / beszakonné Królestwu  
POLSKIEMU zádaią: iemu iako rzecz nową/ E-  
wányelię przypominają: y abyśmy Ewányelię  
przyieli iako Pogani/nas ná to námawiaią: tak  
iako by Królestwo POLSKIE do tych czasów ani  
Boga znalo/ani Otrzezonné bylo/ani Króla/ani  
Kapłana Krzescjánistiego miało/ ani w Ko-  
ściele Bożym do tych miast ieszcze nie bylo: ale  
iako by ono szczyre Poganiętwo bedęc / Dyabla  
miasto Bogą z Królem swym pospolu chwali-  
lo. Krzywdac to iest Panowie mili/ nie násza/

ale Páns

Iosue xxij.

Elaig Ix.

¶ Kacérzo-  
wie blúznię  
Polskie.

## O Swietobliwości R. p.

ale Pána Krystusa/ Pána naszego : któremu ci  
bluznierzowie plugawi/prawdy y mocy/potwa-  
rzając nas/ vymuia. Mówił Pan Krystus na  
swęi ostatnicy Wieczerzy: Nunc iudicium  
est mundi, nunc Princeps huius mun-  
di eiſcietur foras. A ná drugim mieyscu/  
przy téże Wieczerzy mówi: Confidite, ego  
vici mundum. Jesliże Królestwo Polskie  
z Królem swym Ewányelię ieszcze nie przyielo/  
tedy Bogá nie zna/którego bes Ewányelię po-  
znac żaden na świecie człowiek nie może: tedy  
sye też Królestwo Polskie z Królem swym w i-  
miono Bożé ieszcze nie okrzcilo/tedy Polska bá-  
wochwałstwem ieszcze iest/ tedy Dyabla miasto  
Bogá chwali. A jesliże to tak iest/ tedy to nie-  
prawda iest/aby Róigże świąta tego/to iest Dy-  
abel/ przez Pána Krystusa piecz wyrzuczon byl:  
a żeby świat/ to iest/wszystko báwochwałstwo  
świąta tego / przez tegoz Pána zholdowané/ y  
piecz wykorzenione bylo: gdyż ieszcze ón fortis  
armatus custodit atrium suum teraz/ tak za Kró-  
la Zygmunta Augusta w Polszce/ iako strzegł  
go pierwéy za Lechá onego starego/ Poganię-  
stawnego: gdyż ieszcze nie przyszeli nani ón mo-  
cnięsy/któryby tego mocarzā ze wszystkicý bró-  
nicý iego

Ioan: xij.

Ioan: xvi.

D. pomsta  
nad polską

Król a Rá-  
cerzowie  
háslia.

i. Reg. xvij

### Quincunx Wtór/

nię iego wyzuł/ y lüp iego iemu odigł. Jestci  
to bluznierstwo nad wszystkie bluznierstwa/któ-  
re mogą byc należone naywiesze: iestci to krzy-  
wda własna Syna Bożego: nie byłby sprawie-  
dlivym y wszechmocnym Pánem/by tak hanię-  
bnę krzywdy swéy/ pomścić sye nad tymi blu-  
žnierzmi nie miał: Króla też Polskiego/nászego  
miłosciwego Pána/ niewiem co doleże/ iesli go  
to nie boli. Oto teraz iako powiadasz/má Sey-  
mie w Warszawie po kęciech Racerzowie każac  
takò wolaią głosem na Króla: Krolu z Kró-  
lestwem twym/ Ewanyelią przymi/ Bálwo-  
chwälstwa przestan/ Dyabla za Bogą niechwal.

Wielka krzywda y vymá Maiestatu Króle-  
wstiego to bluznierstwo iest: wielka też hånba  
twoia iest/o Krolu Polski/ieslize W.R.M. ten  
tak wielki Maiestatu swego policzek mimo sye  
puścisz bes pomsty. Day Pánie Boże/aby Król  
náš miłosciwy/ iakoby Dawid drugi powstał  
przeciwko tym Goliatom/ q exprobrant aciē Dei  
viuentis, aby QVINCVNXEM albo Cyn-  
kię onym świętym/to iest/pięcią kamienim/po-  
kamionowal té Goliaty wszystkie/który na pięci  
ráńach Pána Krystusowych zbudowane Króle-  
stwo Polskie/ Dyablowym Królestwem mało  
w oczach iez w vszach Królewskich bezpiecznie

siedzec/

Król ma w  
rekach swo-  
ich gotowę  
pomste.

i. Reg. xij.

Niezwyce-  
jone Polscie  
zwycięzy ká-  
cerstwo.

### O Swietobliwosci R. p.

siedzec/nie boiæ sye nikogo/być mienią. Mać  
po gotowiu Król Polski przeciwko tym Goliat-  
tom ony w rekach swych gotowe kamienie: Na-  
przod/Sad w Królestwie swym o Racerstwie  
Duchownym: ma Prawo swé Królewstkie: ma  
y Miecz ku obronie Wiary S. z Ołtarza przez  
Kapłana sobie podany: ma Przysiege swą/któ-  
ra przysiągl Korony swéy przeciwko wszelakim  
Nieprzyjacielom iey bronić: ma też y Erekucyę  
dzisiey iż/ o który wszystka Korona Króla swé-  
go prosi. Niechayze iedno ten Dawid Polski/  
na thę nie obrzazanego serca/ y nie obrzazanych  
warg Goliaty/ z kaledy swéy Królewstkię/ tych  
kamieni dobedzie/latwie J. K. M. y to Racer-  
stwo potlucze/y sam siebie pospolu z Królestwem  
swym/z wiecznego gniewu Bożego/ y z przeklec-  
twá niniejszych y potomnych ludzi/ wybawi.  
A ieslize tego nie bedzie/ tedy stante hac malicia  
presenti, & nos, & REX noster pariter peribimus.

Jako Samuel o tymże Prorokował Žydóm/  
takzec y nam sye też Polakom pewnie prze blu-  
žnierstwo sstante. Nie mogła żadna postronna  
moc nigdy zwalczyć Polskiey Korony/ zwalczy-  
iąc pewnie ten wnętrzny rostyk/ to iest/ Racer-  
stwo náše domowe: y rownie sye nam tak Po-  
lakom sstante/ iako sye też było sstalo Žydóm na

O pułsczy:

## Quincunx Wtory/

puszczy: których żaden lud postronny zwyciężyć nie mógł/ grzech wewnętrzny iē zwyciężył: gdy zā rādż Balaamowę/ Balał Król Madyanitów/ wpuścił był niewiasty ludu swego w Tabor źydowski: z którymi gdy sze byli Žydowie nierządną miłością złaczyli/pobudzili byli gniew Božy stogi na sze / prze który zgineli sa wszyscy na puszczy/tak iż onę niezliczonę wielkości/która z Egiptu wyszła była/iedno dwá/to iest Jozue a Caleb zostali byli/który do żemie obiecanej zdziowo przyszli. Tak też y my przyielismy do POLski heresie/iało Cudzoložnice y Frygerki dusz naszych Niemieckie/tymi sze sami zwiniemy/y przez te Racerstwa bes chyby wpadniemy: nie potrzebać nam Turków/ani Tatarów/ani Moskwy ktemu czekać.

Macie Poświecenie Wieże téy/ nie tak podobno ozdobne iakoscie mieć chcieli: a wszakże dosyć na tym mięcicie/iż Królestwo Polskie z ludu wybranego/sprawa Boska zbudowane: święte iest (iałom też iż powiedział) swym własnym Królem/święte iest Kaplaneim/święte iest Ołtarzem/święte iest Wiara Krzescijanistę: Nakońec/iest święte świętem/w którym mieszka/y w którym sze wszystko zamkta Kościołem/oczekawać z Pawłem Apostolem/y ze wszystkimi

Świetym

Polską świecą.

## O Własności K. P.

Świetymi/beatam spem,& aduentum glorie magni Dei,& Saluatoris nostri Iesu CHRisti: cui soli trino et uno sit gloria in secula seculorum: AMEN. A gdyż iż y budowanię y poświgcanię Królestwa Polskiego mamy/ powiedzże nam ty/ y to wypełni cos nam obiecał: bo na poczatku/gdyś miał o królestwie Polskim mówić/rzekłs był powiedzieć/naprzód/ co Królestwo Polskie/ a potym/ co za własności Królestwa tego sa: niech nam niczego niedostanie tu téy tak wrażonej y uczonę rozmowie. ORZECH. Rad to uczynie/ a zwłaszcza jes sze też y ty dał nam w téy rozmowie powoli/y takiś nam to Poświgcanie odprawił/ jes y nas w starodawnej wierze Przodków naszych potwierdził/ y Racerstwą nieprawość przed oczyma naszymi wystawiles: za co bärzo obadwa dzieluiemy. EVANG. Pan Bóg wie/ że przed radością sze nie cznie/ ani wam powiedzieć moge/ iakom uczeson iest na tym Poświgcaniu/ od ciebie mnie mily Księże Doktorze: y bym był Królem/ hnetkibym cie między pierwszymi Kánoniki w Polsce posadził/ za te vezte szlachetnę. PAPIEZ. Dosyć mi nie na Przemysciej Kánoniey/ na ktorę przestawam/ y tu śmierci czekam. Jesliże sze co dobrego mówilo/ a wam sze to podobało/ Panu

O u Bogu

Tit: ii.

Własność  
Królestwa  
Polskiego.  
Platonikos-  
wie bárzo  
Krzescijá-  
nom podo-  
bni.

### Quincunx Wtory

Bogu za to dziękuymy. Ale ażeby sze nam nie-  
mieszkało / bo iuż oto na Nieszpory zwonią / ty-  
też Panie Orzechowski / czyn co masz czynić / a o  
Własności Królestwa POLskiego / iakos był  
nam obiecał / powieday.

**T**ORZEC. Augustyn Swiety té Philo-  
losophy ktoré Platoniki zowa / powiada byc ná-  
uce naszey Krzescijánskiej miedzy inymi Philo-  
losophy bárzo podobne: y zaprawde gdy sze dobrze  
samemu Platonowi przypatrzymy / wiele v nie-  
go naydziemy Krzescijánskiej nauki: ażczi tego  
nigdy v niego nie naydziesz / Deus propius est  
mihi peccatori: ani tego / & verbū caro factū est.  
Ale inszych rzeczy w Zakonie názym zákrytych/  
na koniec / y tych ktoré sze S. Troyce tyczą / nay-  
dziesz dosyć. Ten tedy wielki y sławny Philo-  
sophy in Lib: de Repub: napisał to: Iż Rzeczo-  
spolita kożda / miedzy ludzini bywa rządzonā /  
albo od iednego / ktorégo on zowie Królem: al-  
bo od wszystkich / ktoré zowie Pospolstwem: al-  
bo od niektórych / ktoré zowie z Pospolstwā wy-  
brane: y równaiąc ten trojaki Rodzaj Rzeczy-  
pospolitej miedzy sobą / nayduje byc naylepza  
Rzeczpospolita Królestwo nad inē / w którym  
ieden człowiek madry / rostropny / sprawiedliwy /  
meżny / szczodroblivy y uczciwy rostazuie.

Bo tam

### O Własności K. P.

Bo tam gdzie wszyscy albo wiele rządza / trudno  
o rząd iest: który to rząd / od iednego z natury  
swej poczyna sze / y od iednego przez poszczodek  
aż do końca idzie. Przeto takowé Rzeczypospo-  
litę / w których wiele ludzi rostazuie / trwale nie  
są: tudzież za nimi chodzi niezgoda / tudzież od-  
miana / tudzież niewola: o czym czytacie Pla-  
tona in Lib: de Repub: vii. Tego też y Arystoteles  
Platonów zacny uczeni dowodzi in Polyticis  
suis. Ale ono tu wasz przypomnie co tenże pisał  
in Lib: de Coelo, mówiąc o naywyższym sprawcy  
Niebieskiej biegur: By dwa byli naywyższy spra-  
wcy Niebescy / albo by byli sobie moczą równi /  
albo nie równi: iesli nie równi / tedy darmoboy  
był z nich ieden / gdyż on mocniejszy może odpra-  
wić sprawę swą bes onego słabego: a iesliżeby  
moczą równi sobie byli / tedyby sprawa zginela  
w niezgodzie ich niebiesta / gdyby ieden przeszka-  
dzał drugiemu. Takiż in xi Metaphi. tenże Ary-  
stoteles powiada byc iednego naywyższego spra-  
wce wszech rzeczy / tako niebieskich iako y ziemi-  
skich: temu samemu daie dobroć / doskonałość y  
wyborność / nad inē wszystki rzeczy: nie przypu-  
szczaiąc w towarzystwo iego / ani też równaiąc  
z nim żadnej rzeczy / ani niebieskiej ani ziemskej:  
na koniec / popsuwawszy wszystkie Democracyę

O iij y Arysto-

Jeden  
Bóg.

## Quincunx Wtory/

y Arystocracye / iedno Państwo we wszystkim  
przyrodzeniu / pod tym naywyższym sprawcę za-  
myka / onym sławnym Homerowszym wierszy-  
kiem : οὐκ ἀγαθὸν πολικορεατίν οὐδὲ κοίσανος εἴσω οὐδὲ βασιλεὺς.  
To iest / Nie dobré iest wielu Pánnowanie / ieden  
niech bedzie Kiran. Użylem słowa nie zwykłe-  
go / bom na ten czas lepszego nie miał / które wy-  
łóże was potym. Niemasz tedy wedle tych za-  
cnych Philosophów / ani sprawiedliwszego / ani  
zgodliwszego / ani też trwałszego Państwa / nad  
Monarchię / to iest / nad Państwo zwierzchnie-  
mu jednemu oddane. EVANG. Aczci tak  
pilng y vezóną mowe grzech przewróć / a wszá-  
kóz zdzierżec sze nie moje / abym cie tu niepytał/  
czemu ci twoi Philosophowie / przyszedszy do ie-  
dnego naywyższego sprawce wszego Swiatá /  
którego my Bogiem Wszechmocnym zowiemy/  
iemu czci a chwaly samemu nie dawali / ale iako  
Pawel Swiety pisze / sluzylí stworzeniu mimo  
Stworzycielá / który iest Bog bogosławiony  
na wieki / skąd ten błąd przeciwny mądrości ich  
w nich byl : ORZECZ. Była ta w nich  
slepota / poena peccati : o czym tamże napisał A-  
postól : Quia cum cognouissent DEum, non sicut  
DEVM glorificauerunt, aut gratias egerunt : sed  
euauerunt in cogitationibus suis, & obscuratū est

insipiens

Kiran.

► Przyczyn  
na bledów  
Miedców  
starych.

Rom: i.

## O Własności R. p.

insipiens cor eorum. a mówi to Apostól o Phi-  
losophoch. Wielki a straszliwy to grzech byl / v-  
znałszy Bogá / niemē stworzenié miasto Bogá  
chwalic : ale co sze tedy slepotie Paganiey dzi-  
wuiemy / gdyż widzimy mądryego Salomoná /  
miedzy ludem Bożym Proroká y Królá / na sta-  
rość szaleizcego : który k woli Mälpam swym /  
Astarten Deam Sydoniorum, to iest / Dyabla ias-  
wnego / za Bogą chwalil wiernego. Co Pan  
Bog przepuszczal / tak na one Philosophy / iako  
y na tego Królá / dla hárdości ich / w których sze  
podnosili / wielką hoynoscia mądrości : który o-  
ni nie Bogu / od którego oświecenii byli / ale sami  
sobie / za swą własną przywłaszczałi : które nam  
Pan Bog dal na przykład / abyśmy rozumki swé  
bystre / boiąznię Bożą itez postużenstwem Ko-  
ściola iego krócili / a na onto zawsze pomnieli :  
Noli altum sapere , sed time. Et, Non plus sapere,  
quam oportet sapere : sed sapere ad sobrietatem.  
Tác przyczyna była wpadku Miedców onych / v-  
których iesliże co dobrégo znaydziemy / bierzmy  
to od nich iako dáry Boże / ku pożytku swemu:  
a iesliże co złego iest w nich / to przy nich zostaw-  
my. Ale iż to co oni okolo Monarchiey pisali /  
barzo sze zgadza z nami / którzy jednego Boga / y  
jedno Królestwo iego wyznawamy y wielbimy.

z. Reg:xi.

Rom: xi.

Rom: xij.

Nauká.

Przeto

## Quincunx Wtór.

Przeto y my z nimi przełożmy Monarchię/ to iest/ jednego zwierzchność/ inym wszystkim ludźim zwierzchnościąam. Alle iż rozmaité miedzy ludźmi Monarchię sę/nalepszej szukaymy/którey różnicę/ od innych Monarchiy/ dojdziemy Królestwą Polskiego własności/ o ktorey wam iuż powiem/ tylko o łaskawé wysłuchanie was prosze. EVANG. Barzo tego pilnie słuchać bede/ bo mi powiadasz o takowych rzeczach/ iaskowych ia przed tym nigdy nie słyszał. PAP. Toż tēż y o mnie sobie obiecuy. ORZECH. Użli wam co inego powiem/ to wiedzieć macie/ że my Polacy/ iako y inii Słowiańskiego iezyka ludzie/ mowe swa z Greckiego iezyka mamy wžietę: tego sye dowiecie od kożdego Polaka/który iedno Grecki iezyk rozumie. Małg tedy Grékowie słowo w iezyku swym iedno zacne K. i g a v o e: które słowo przystojne iest onemu zwierzchniemu/ który w panowaniu swym/ nie swego/ ale poddanych swych pożytku strzeże: czego Etymologia Grécka iawnie dowodzi. Z tego to słowa Greckiego/vrodźil sye v Wegrów Ríral/v Russi Korol/ v nas Láchów Król: które imie albo słowo/niemoże żadną miarą przywłaszczone być tym to zwierzchnim Pánom/które Αερπόλας, albo Αυλίσας Grékowie/to iest/ hospodármí albo Μο-

carzni zo-

» Która est  
Monarchia  
nalepsa.

polski iezyk  
z Greckiego  
iezyka wy-  
sedt.

» Król.

## O Własności R. p.

carzni zowę/który niewolnikom panują/ a nie ludziom wolnym: bowiem Αερπόλας και θουλος, apud Grecos ita relatiue opponunt, vt seruū & dnūs apud Latinos. Weźmiecie wszystki Państwa od Królestwā rózne/tak Despocyę iako tēż y Dynastię/ to iest/ Hospodarstwa y Księstwa/ a równacie ie z Królestwem: rzecz to wam sama potaze/ iż niemoże być właśnie wezwany żaden Hospodar ani Mocarz/ to iest/ Księże Krolem: przeto/ iż kożde Hospodarstwo y Księstwo/ szczyra nie wola iest: Poddani w Księstwach/ przeciwko trzywdzie zwierzchniego Pana obrony niemaię żadnej/ władnie im Pan zwierzchni iako chce/ gárdlo poddanemu bierze kiedy chce/ przedawa go/zastawia go/komu chce/iako chce/kiedy chce. Mówie o Głównych Księstwach/ w których Księzetá habent merū & mixtū Dñium: iako iest Turcya/ Moskwa/ Litwa/ Rakusy/ y iné Księstwa tym podobné. A iż totak iest/dowodze teg Prywilejem tym/którym dárował Król Jagello Litwe Polakom/ iako własne itēż dziedziczne poddane swę: nie inaczey iakobym ia tobie dárował Jurowice/ Wies dziedzicznę swę: który Prywilej tak mówi: Terras Litwanie, quas semper cum pleno DOMinio, ac Iure mero & mixto hactenus habuimus, & habemus usq; modō à Pro-

p

genitoribus

Księże jaę  
dné Kiranę  
nie iest gę?

Jagello dár-  
ował Li-  
twe Polscę.

## Quincunx Wtory/

genitoribus nostris, & ordine geniture, tanquā Domini legitimi, prædicto Regno POLONIE incorporamus, inuisceramus, appropriamus: &c. Skąd to znaczyć możemy, że wedle tego Prywileja słoń Księże Litewskie, iako też y Mostkiewskie, może być zwane Deszpotem, albo Dynastę: ale Kira-nem, iż tak rzeke, to jest Królem, zwane być żadną miarą niemoże: bo Król, a zwłaszcza Polski, niemoże żadnym obyczaiem tak o swym Królestwie mówić, iako tu Jagello o swej Litwie mówi. Niema Król nász w Królestwie lus me-rum & mixtum, non habet ordinem geniture, tanquam DOMinus legitimus: non incorporat, non inuiscerat, non appropriat Regnum cui vult, neq; enim potest. aliter Polonia Regnū liberū non esset. Skąd tedy to sye iawnie pokazuie, iż Mostkawia, Wołoszy, Litwā, tak od Polski różne Państwa sa, iako iest różna niewola od swobody. A chceli Litwā (prosze niech oni prawde te ku dobremu swoemu z laści, ode mnie przymią) z téy niewolę przypłodzonę wynidź, niechayże o UNIA z Polskim Królestwem pilnie sye staraia, v Księdzia wielkiego, Pana swego dziedzicznego, a v Króla Polskiego, nam wszem Polakom milosciwego, wolnie od nas wybranego Pana. Bo Litwā, k téy UNIĘ niemoże inak pierwę przydź, alizby

Ksiądz

Do UNIĘ  
Litwie dró-  
gą.

## O Właściwości K. P.

Ksiądz wielki Litewski umorzył Práwo swoie Księzcę, które dziedziczné na Litwie takié ma-ia, iakié ja mam Práwo na swych Żurowicach, które moge dać komu chce, wlawszы Práwo swoie dziedziczné na kogo chce. Tak też iest to na woli Księdzia wielkiego Litewskiego, dać Litwe Kró-lestwu Polskiemu, y wlać na Polskę Práwo w-szytko swoie dziedziczné, które iako Pan własny y dziedziczy na Litwie ma: aby wolna Litwā bedęc, mogla z wolna Polską złączoną byc, tak iakoby z nią iednym ciałem bedęc, iedno serce, iedne dusze z Polską w iednym ciele miała: Quia in habentibus symbolū, facilis est transitus. Litwae bywa z wody wiatr, bo wilgotne sa oboje: tru-dno ogieni z wody bywa, bowiem spolecznosci nie mają z sobą żadnej: woda wilga a mokra, ogieni suchy a cieply: przeco przysć z sobą w iedno nie moga. Także też Litwā niewolna z Polską wolna złączoną byc żadną miarą niemoże, aż iż Księdz wielki Litewski, Pan przypłodzony itez dziedziczy, wolna uczyni, manu mittendo Lit-wanum, per verbum luris, ESTO LIBER: aby tak wyswobodzona, z przypłodzonego swego niewolstwa Litwā, iuz bedęc wolna, mogla byc z wolną Koroną Polską złączoną. Tak iako y Pan Krystus, nie pierwę w Królestwo swoie

p ii

nas przy-

## Quincunx Wtory/

Pan Krystus iako nas do królestwa swego przyjął.

Czemu Krystus panięstwo swé nazwał królestwem.

nas przyjął/ aliz Práwo Krzyczecia swiata tego/ ktore na nas przyrodzone miał pan diabiel/ vmo rzyl śmiercią swą: co też na przykład ludziom dał/ aby nie pierwey człowiek w Królestwie narodzony wiedział sye być wolnym/ alizby pozbywšy Práwa Krzyczeciego/ do Królestwa otworzone wrota miał. Ta droga a nie ina/ miedzy Polšią a Litwą prawdziwa Dnia bedzie: ktora gdy za laskę J. K. M. dodydzie/ w ten czas Litwą wolnością Królestwa Polskiego wolna bedzie: inszq droga ona wolna być żadna miara niemoże. Bo to iest wielkie repugnans/ mieszkac w Królestwie/ a wolnym sye powiadac: nie inaczey iako mieszkac w ciemnościach/ a światloscią sye chlubic: Nihil enim vt luci cum tenebris, ita libertati cum Ducatis est comune. Król nad Królm̄ Pan Krystus/ nazwał swoje Państwo Królestwem: a Dyabelskié sobie przeciwne państwo/ nazwał Królestwem: nie przeco inego/ jedno że własność Królestwa/ wolność iest: na ktora vrodzilismy sye z pierwu byli/ któremu potym grzechem byli stracili/ y z Królestwa w Królestwo bylismy ropadli/ z którego Królestwa przeniost nas Pan Krystus śmiercią swą zasie do Królestwa: którego własność/wolność iest: tak iako Królestwa własność/iest niewola/rzecz

człowieczey

## O Własności K. P.

człowieczey naturze przeciwna. Przeto Pan Krystus/ Królem wiernych swych/tak przez Anioła/ iako sam przez sye iest mianowany: a Dyabel ludzi niewiernych/mizernych itez nedznych/ od tegoż Syna Bożego/ Krzyczeciem wezwany iest. Lotr też na Krzyżu podla boku Paniego wisząc/ nie mówił ku Panu tak: Pomni mie Pańskie w Królestwie twym. Ale Duchem S. nadchniony/tak mówił: Pomni mie Pańie w Królestwie twym. Czerw: Przeto/iz sye był ten swiety Lotr vrodzil w Królestwie/to iest/w niewoli Dyabelskiej/z ktorey pragnal wybawionym być do swobody Bożej/ktorey nigdzie indziej niewidzial/ jedno w Królestwie Panu Krystusowi oddanym: ktore Królestwo ma Kapłana Olejem świętym pomazanego/ y Króla Cierznim/ to iest/z drogich kamieni Koronę/ pecaly pełną w Królestwie swym Koronowanego. A przeto mówie to iawnie/przy czym sye też ostojie/což ich kolwiek na swiecie w Królestwach głównych ludzi iest/ żadnego z nich niemasz Polakowi/ktory sye w Królestwie vrodzil/niczym równego/ani stanem/ ani rodem/ ani herbem: bo te trzy rzeczy/na których zacność wszystka wolnego Polaka iest/żynymi sa w wolności: ktore w niewoli martwymi rzeczami sa. A zaż w Ewangeliey

p. ij

iawnie

Luce I.  
Ioan: xviiij

Ioan: xiij.  
Lotr Królestwa prosi.  
Luce xxij

Natalis dig  
num

## Quincunx Wtory.

Filius  
prodigus.  
Luc<sup>e</sup> xv.

Szata.

Pierscieni.

iawnie nie widzicie/ iako ón Marnotrawca/ z Królestwā od Oycā w opę Kraine/ to iest/ w Księstwo wpadzy/ wszystke ozdobe poczciwości swéy Szlacheckiy byl vtracil/ świnie pásł/ młoto z nimi iadal/prawa świnia w Księstwie byl: á gdy zásie szpatność swą/ y Księstwa one- go byl obaczył/wrócił sze na wstecz do swoiego Oycā Królestwā. Patrzayże iako go tu Ociec wita: kazal naní naprzod wzdziać Szate przedniesz/ znak wolności Królewskiey/ w który niewolnik w wolnych ludzi nie chodzi żaden.

Meli w starych ludzi ubiory swé własne/ iako y džis niewolnicy/ w których sromota była chodzic/ y iest wolnym ludziom. Potym dał mu Pierscieni/ którego za wieku stareg żaden nie nosił/ jedno poczciwy Szlachcić: o czym czytaycie Aulum Gellium, Plinium secundum, & Liuium iij Decade, Lib: iij, post Caneñ pugnam. Mago Annibal Legatus, effusis in vestibulo Curie annulis aureis, ad Senatum Cartaginem inter cetera adiecit: neminem nisi Equitem, atque eorum ipsorum Principes, id gerere insigne. Hac Liuius. Otóż masz/ iako ten Marnotrawca w Księstwie pierscieni/ to iest/ szlachectwo swé byl vtracil/ którego nie pierwéy zásie nabyl/ áż byl od Oycā w Królestwo przyiety: y tenże Ociec/dawzy pierscieni/

to iest/

## O Własności K. p.

to iest/ szlachectwo/ z nowu synowi/ zabił przen wolu tustego. Wel á źóna/ sa przedniesze rze- czy w Gospodarstwie státecznego człowieka: o czym czytaycie Hesioda Greka hnet na poczatku Georgi. Tym tedy wolem tustym/ uczynił sy- na swego w Księstwie vpadlego/ uczestnikiem domu swego wszysktiego. Tego w Pána swego niewolnik żaden niema/ áżeby co miał doma na poly z Pánem swym. Mało na tym/ ale ieszcze tenże Ociec/ śpiewać y tanicowac rostażal/ czy- niąc dobrą myśl synowi iuz wolnemu swoiemu: który mysli niewolnik niema żaden/ żywiać v- stawicznie in pane tribulationis, & aqua angustię.

Otoż macie z Pismá S. Królestwo y Księ- stwo/równaycięs ie teraz z sobą: patrzaycie na hárdego wolnościę/ á swietnego swobodę na swiecie Polaka: szate nosi Polak známenią/ to iest/ równa z swym Królem wolność: ktemu nosi Polak swietny pierscien złoty/ to iest/ szlás- chectwo/ którym najwyższy niższemu równy w Polszce iest: ma wolu spólnego z Królem Pá- nem swym/ to iest/ Práwo pospolite/ które takiemu/ iako y Królowi iego w Polszce iako wol- równo sluży. Takowym bedac Polak/ zawsze wesolym w Królestwie swym iest/ śpiewa/ tan- cuię swobodnie/ nie mając na sobie niewolnego

wol.

» Myśl dos-  
bra w wolne  
go tylko iest

Wolnego  
Polaka o-  
zobá.

obowiązkę

## Quincunx Młoty

obowiązką żadnego nie będąc nic Królowi Pánemu swemu Zwierzchniemu innego winien iedno to. Tytuł na Pozwie dwą grosza z Lanu a pospolite Woyne: czwartego niema POŁAT nic/ coby iemu w Królestwie myśl dobrą kazało. Podżcięsz do Księstwa Głównego/ do którego kolwiek chcecie/ w żadnym nie nadzicie prawdziwie ani téy szaty pierwszej/ ani tego pierścienia złotego/ ani tego wolu tustego/ ani też tego Symfonalu wesolego. A jeśli który z Księstwa niewolnik ta szaty/ tym pierścieniem/ tym wolem/ y tym Symfonalem bedzie sye chlubit/ nie inaczey uczyni/ iedno iakobym ia odcieta od ciąża reke/ reka prawdziwą zwal: bo iako reka gdy w ciele nie jest/ reka nie jest: także też żaden na świecie człowiek/ który w Królestwie Krzeszczyńskim nie jest/ wolnym nie jest. A przeto/ ani prawdziwym Szlachcicem jest/ ani Prawma żadnego pewnego: y biędzie y w nedzy zawsze żywie. Na koniec/ cieniem człowieczym/ a nie człowiekiem prawdziwym kozdy człowiek w Księstwie Głównym żywic/ jest szpatna a wzgardzona rzeczą: Quare quia in seruitute Ducale nullus ordo, sed sempiternus horror inhabitat. Niechce/ ażbym mógł/ Pisma S. tu na świectwo użyć/ bowiem to sami przez sye baczycie/

iz Pisma

Co Polak  
winien Kró-  
lowi.

W Księ-  
stwach mi-  
zerya.

W Króle-  
stwie tylko  
swoboda.

## O Właściwości K. p.

iz Pisma o tym wszedzie pełno. PAPIEZ. Baczymy: Żydowski sam kwietał za wiele starańgo lud: a czemu? Quia erat gens sancta, Regale Sacerdotium. A oni zasie Moab & Agareni, Esau, Amalec, Chananei, przekletymi ludźmi byli/ abowiem Księzetami y w Księstwach narodzeni byli. Dar nad darmi Bożymi thu y na onym świecie/ Królewski stan jest. Przeto też w Pierzu zawsze od Boga prosimy/ Przydzi Królestwo: nie mówimy/ Przydzi Księstwo twé. Nie przeco inego/ iedno iże Księstwo/ rzecz jest brzydliwa/ y naturze człowieczey przeciwna/ itez kłatywy Bożej pełna. EVAN. Doswiadczytem ia w Litwie tego/ gdzie Króla Pana naszego/ nigdy Litwa Jasnym Księzeciem/ ale Naiasniejszym Królem zawsze zowie: y niemoże żaden Litwin bes wielkię hånby swęy/ podobno y bes kažni/ tak ku Panu swemu mówić: Miłośćne Księże. Kijemby pewnie od Marszałka Litewskiego za tho słowo wziął: ale kozdy Litwin tak ku Księdzu wielkiemu mówi: Miłośćny a Naiasniejszy Królu nasz: przemieniając niższę w wyższą/ mierzonę w milę/ wzgardozę w zacne/ a przekletę Księzecie imię/ w błogosławionę imię Królewskie. ORZECH. Niechayże tedy Sąsiedzi naszy Litwą lekaię sye

Q

téy szpat-

## Quincunx Wtory/

téy szpátnéy y vpádley Condycyéy Rsiestwá ko-  
ždego głównego: niechay sye iż brzydza/iało rze-  
czyz przeciwne zacnosti natury ludzkiey: a nad  
to ieszcze/ niechay oni poznawisz Nature Rsiestwá  
koždego głównego te byc/ iż miedzy Kró-  
lestwem a Rsiestwem/ to iest/ miedzy Pánem  
a Niewolnikiem/ calej wiary żadna miara byc  
niemoże: niech sye Litwa z hanby przyrodzonéy  
y koždemu Rsiestwu przynwoitę/ vciecze co ry-  
chley/ gdy iż Polska wzywa do Królestwá Pol-  
skiego swobody: niech ktemu iż iako ostrogá iá-  
ka bodzie oné od Philosophów Greckich szpátné  
Piętno/ na Rsiestwo koždě Główné włożone:  
παρ δούλων του θεοπότι πολεμη: To iest/ koždě niewol-  
stwo/ iakoby rzekł Rsiestwo/ przeciwko Despo-  
towi/ to iest/ przeciwko Rsięzeciu swemu/ woy-  
ne wiedzie przyrodzoną. Prawem przyrodzonym  
niewolnik Pána swego nienawidzi: a gdzie nie-  
nawiść wrodzona iest/ tam wiary niemasz: quia  
quem quisq; odit, perissse expetit. Nie može to inak  
byc/ niewiará za niewolę zawsze chodzi/ tak iako  
zásie za swoboda chodzi wiara z dobrego serca/  
y z vprzeymey milosci pochodzaca. téy swobody  
iż w Rsiestwie głównym żadnym na świecie z  
natury swey niemasz/ ani byc żadna miara mo-  
że: nie može też tam ani milosci przeciw Pánu

zwierzchnie-

Niewiará  
w Rsi-  
stwach.

## O Własności K. p.

zwierzchniemu/ ani wiary byc żadnej. Tym  
samym Argumentem Orator wielki v Grekow  
Demosthenes/wszystke moc burzy Philipa Kro-  
la Macedonistiego/wiodąc Attyki przeciwko ie-  
mu na Woyne. Czytajcie Olintyaki y Philipi-  
ki iego/ naydzicie w tam tych Oracyach stra-  
szliwe Argumenta przeciwko Rsiestwom: któ-  
rych koždy dobrego vrodzenia człowiek lekac sye  
sprawnie može/ a Rsiestwa sye iako piekła chró-  
nić: y by Geometrowie/ których dowody pewne  
a doskonałe sa/ chcieli Rsiestwo z Królestwem  
miara swoja pomierzyć/ nie nayda inak tego/ ie-  
dno że Rsiestwo Królestwu wiara poddanych  
przeciwko Pánu zwierzchniemu/ równie byc ża-  
dną miarę niemoże: przeto/ iż Rsiestwo niewol-  
ne/ a Królestwo wolne iest. PAPIEZ N.  
Stara łacina ona Szkolna iest/ z Platona w-  
zietā: Metu pœnę fidem colunt barbari. A Gre-  
cis aut, Virtutis amore fides colit. ORZECH.  
Takci iest: wiele o tym pisze Plato in Epitaphio:  
y nie naydzicie o thym we wszystkię Philoso-  
phię/ ani w Theologię inaczęy byc wczono ani  
pisano/ jedno iż Rsiestwo koždě główne szczyra  
niewola y niewiará iest. Jesliże kto z Rsiestwá  
którego o to sye na mie gniewać bedzie/ niechże  
sye ten gniewa nie na mie/ ale na wszystkie stare

Demosthe-  
nes czym  
philipá  
woiomat.

W Rsiest-  
wie zmie-  
śana tyrán-  
nis z niero-  
la.

Q u Theologi.

## Quincunx Wtory/

Theoligi/ á zwłaszcza Greki: którzy wykładaiąc  
ono/ Nunc Princeps Mundi huius ejusetur foras,  
bieć z niewolą na Księstwa kładę. Niechay też  
tenże wszystkim Philosophom y Oratorom sta-  
rym za to łacie/ nie mnie: którzy barbaros nie im  
ludzi zwali/ iedno ludzie w Państwach niewol-  
nych mieszkaiące. Jesli tedy teý szpaltney ná-  
gany chca vydż Sąsiedzi naszy Litwā/czego ja  
im serdecznie życze: niechże sye obroci ku iasności  
swobody Królestwa Polskiego/ á niech sye Praw/  
wolności/ y poczciwości naszej Polskiej rozmi-  
luie. Niech to Litwa weźmie przed sye/ iż Vro-  
dzony Polak czterzy rzeczy własne ma/ którymi  
hárdym y wspaniem człowiekiem miedzy na-  
przedniejszymi ludzimi na świecie jest. Naprzod  
Matką/ która Statutem srogim de Turpiloqo,  
obwąrował sobie Polak/ pilnie strzegąc niepo-  
kalanego narodzenia swego. Potym starała-  
wnym Szlachectwem/ które z Czechem á z Le-  
chem z Chárwat do Polski z sobą przyniost Po-  
lak: wię Polak co Szlachectwo umie/ á iakich  
obyczajów y zachowania potrzebuje. Trzecia  
też przy Polaku rzecz jest/ która Polak świętym  
na świecie jest/ cał przeciwo Królowi swemu  
wiara/ który tak umiłował Polak/ iż od wieka  
Polskiego to sye nigdy nie naydzie/ ażeby tedy

Polska

Polak czym  
hárdym na  
świecie.

I.

2.

3.

4.

## O Własności K. P.

Polska zdrayce przeciwko Królowi swemu Pol-  
skiemu vrodziła: mowie to/ ilko sye osoby tycze  
królestwię: nie vrodziła nigdy Polska Muśsi-  
ła/ który sye w Grodnie o Kazimierza Króla ku-  
sił: ani Glinistiego/ który Zygmuntā zdradził:  
ani Woycikā/ ani Wiktoryna żadnego/ którzy  
dla zdrady swojej przeciwko Panu swoiemu/ w  
Wilnie nie dawno starani na gárdle sa. Ula-  
konic/ równością/ POŁAK wszystkie iné Kró-  
lestwa przesiągl: niemasz w Polsce Kniaziów/  
Grofów/ ani Księży/ żadnych: tym iednym slo-  
wem SZLACHTA/ wszystek Naród y Gmin  
Polskiego Rycerstwa sye zamyska. Chceli tedy  
Litwa tymi czterzoma rzecznoma/ to jest/ Mat-  
ka/ Szlachectwem/ wiara/ równością/ Polsce  
być równe/ niechayże ona co rychley Księstwo  
swoje w Królestwo/ á Księdzia Litewskiego w  
Króla Polskiego/ á niewolą w swobode/ hanbe  
w czesci/ głuposc w madiosc/ á hubosc swą w  
ćwiczoną nature Polska co rychley/ gdy po temu  
czas mając/ á gdy ich Polska Korona pod płaszcz  
wolności swę/ w towarzystwo swę dobrówol-  
nie wzywa: á gdy im też tego Król nasz Polski/  
á Księdz wielki ich/ miłościwie życzy/ y tego im  
dozwala/ y do tego ich wiedzie. A iesliże te szco-  
drobliwość Króla swego pieczę od siebie Litwa

Q iij

odrzuci/

## Quincunx Wtory.

Litwin ni-  
czym Pola-  
kowi niero-  
wię.

odzuci/niechay to wié/że oná áni Koronie Pol-  
skiey/áni Litwin żaden/by też był nayzacnieyszy  
y nayprzednieyszy/ naniższemu Polakowi w ni-  
czym równym byc nie może. Abowiem/ iesliże  
Królestwo wszelakz zacnością przewyższa kożde  
Ksiestwo/ tedy też kożdy człowiek w Królestwie  
wszelakz zacnością przewyższa w Księstwie ko-  
żdżego człowieka. A iesliże Księstwo główne ża-  
dne Królestwu ni w czym równe nie iest/ tedyć  
też áni człowiek z Księstwa żaden człowiekowi  
w Królestwie bedżemu/ ni w czym równy nie  
iest/ áni byc rowien iemu może : iako sye też to  
piérwey pokazało. Nie vymuiet tu áni przyda-  
je nikomu nic/ tylko o rzeczach mowie/ tak iako  
sám w sobie postanowioné od Bogá sa: wedle  
którego postanowienia/może Polak bezpiecznie  
do Sasiadá swégo Litwiná/ wzýwając go do  
wolności y do zacności swéy Polskiey/ w milo-  
ści tak mówic/ žyczac iemu téżże wolności/ kto-  
rą sam Polak w Królestwie swym Polskim/ nad  
kożdżego w Księstwie człowieka/ blogostawió-  
nym iest. O niewolny Litwinie/ mnie wolne-  
go słuchay Polaka: wzýwam cie do siebie/wol-  
ności swéy przyrodzonéy/ y blogostawienia  
swégo/ szczodrobliwie y wiernie vžyczam tobie/  
nie dla siebie/ ale dla sámęg ciebie/w spolecznoscí

swę cie

Polak wzys-  
wa Litwin-  
na do swo-  
body.

## O Własności K. P.

swę cie biore/ z niewolnika wolnym wolnośćig  
swę cie czynie/ iakom też niewolnego przed laty  
Rusinā/ wolnym y swobodnym Panem/ y ró-  
wnym we wszem sobie vczynił: z którym w zie-  
mi iego mieszkam/ y gruntu iednego z nim vžy-  
wam/ wszystkiego na poly z nim mam/ nie iako  
z Sasiadem/ ale iako z swym własnym bratem:  
Grunth y wszystko Księstwo Ruskie/ ia Polak  
dobywszy go pod Ruskiem Pany/ pod strogiimi  
Tyrannu/ w iednom cialo Królestwa Polskiego/  
pod iednym Królem/ y pod iednym Prawem  
złaczyl. Takowęż dobrodziejstwo ia wolny Po-  
lak/dobirowlinie tobie niewolny Litwinie ofia-  
ruie: które dobrodziejstwo ażebyś tym wdziecz-  
nięt ode mnie przyjal/ obacz niedostatki swoie/  
a wielkie dostatki moie: Tobie sye Pan rodził/  
mnie sye nie rodził: tego ty Pana masz/któregos  
mieć musiał: ia Polak/tego Króla mam/które-  
gom mieć chciał: niemasz ty żadnęt obrony prze-  
ciwko zwierzchności Księstcia swęg/ a ia mam  
obronę przeciwko Królowi swemu/ Przysiege ie-  
go vczyniona pod zwierzchnością Stanu Rá-  
planińskiego: w iárzmie ty Litwinie przyrodzo-  
nym iako wół chodzisz/ albo iakoby zniewolona  
monsztukiem Szkapá Pana przyrodzonego na  
grzbicie swoim nosisz: a ia Polak/ iako Orzeł

bes pes

## Quincunx Młoty/

bes petlic/ná swoiéy przyrodzónéy pod Królem swym buiam swobodzie. To tak Naród Polski śmiele do Litwy mówic może. A co mówie o Litwie/toż rozumiéy y o Moskwie/o Wolo- szach/o Turczech/y o inych Mocarstwach. Ilko ty widzisz z Księstwá ludzi / tylko widzisz niewolników : a ilko widzisz Polakow / tylko wi- dzisz swobodnych Pánów : którym kozdy inszy z Księstwá niewolnik / zawszy z hárca tak vste- porwać musi/iačo Lwowi vstepuią sárny/kozy/ albo džicy ielenie : by tēż dobrze ná ty niewolni- ki/Polacy wolni Królowie/ nie z szablami/ale z puhami ná hárce iechali. Zaieczego iest serca niewola/ pierwéyci ona vcięka/ a nižli iż swoboda plosza : niechay niewola w kámchach/ albo y w zltotoglowach ná Bedewiach/ albo y ná Dzia- nétoch hárđzie ieždži/ niech sobie Tytułów zdobywa/ a iemi sye ozdabia : na koniec/ niech sye ta sowá ziastrzabia iačo chce/ przedsie sowá sowá bedzie/ z Orlem nigdy nie zrowna : dnia/ to iest Polaká/ chrónic sye y nocu swéy patrzyć musi: z tym Orlem w Słonice ta sowá nigdy rewnó patrzyć nie bedzie: placu hárdeimu wolnością/ a Królem swym/ Polakowi zawsze posłapić mu- si: by tēż dobrze Polak w siermiedze ná wole ná hárce przeciwko téy niewoley wyiechal.

Wszákesmy

► Księstwo  
niewola.

## O Właściści K. p.

Wszákesmy tego za Oyców naszych doświadczyli v Orsze/ gdzie mały poczet naszych/ gdy sye nie každemu trawty dostało/w pław przez Orsze Rzeke sziroką itēż gleboką/kwąpiąc sye ná Mo- skwe zbroynie przebywali. Miedzy którymi Jan Pilecki/ Wawrzyniec Myszkowski/ y Jan Zborowski/iačo dobrzy/ czynni/ mężni/ pretcy/ iadó- wici ná wilki psi/ przed inszymi wszemi zbroyni przepływali przez Orsze Rzeke ná Mostwe. A nie byliż ci Polacy Kotlesowie albo Horacyso- wie Rzymscy w Polszce drudzy: nie oglądali sye ci/ o niepodobny brod sye kuśzac/ ná to co za ni- mi było : ani tego sye bali/ co przed nimi stało: ale wolnością Polaką zapalen/ wziąwszy pocz- ciwość swą/ a miłość Króla swoiego przed sie- nie iechali ani pływali/ ale na koniach swych po wodzie lecieli ná onego Mostiewskiego Tyrá- na/ y ná nieprzyaciela Pána swego. Nasz tēż on milý y wielebny Maž/ a niesmiertelný slawy/ Rotmistrz Jan Horatyński/Sesiad nasz/ wła- sny Džiad/ po džiencie swéy/ braciéy méy strycz- néy: izali ze czterzomá sty Polaków róty swéy/ bebiāmi tylko wojskonymi/ pod Połockiem na- gnawszy bydlá tego Mostiewskieg w Dzwine/ mało nie puł Mostwy był potopil: Ale to rze- cy sę dawné/ podzimy do bliższych. Pod Stá-

► Orsza  
bitwą.

Pilecki.  
Myszkow-  
ski.  
Zborowski.

Boratyń-  
ski.

K  
rodubem/

## Quincunx Wtory/

Stárodub.

Jan Mie-  
lecki.

Andrzej  
Herbort.

Stárze-  
chowski.

rodubem/ ón nász sławny / y wieczný pámieci  
Hetman/ fábiusom y Scypionom równy/ Pan  
Jan Tarnowski/ Kászellán Kráckowstí/ czym  
inym ony niezliczone Wojska Mostiewskie po-  
rázil y Stárodub z gruntu wywrócił/ jedno nie  
hárdym wolnością Polakiem : w którym sztur-  
mie/ y w osobliwym zwycięstwie/ takié mestwo  
Polskié bylo/ že Hetman/ gárdlem y poczciwo-  
ścią wielé źacnych Mežow/ od džiury Žamko-  
wéy oslep na strzelbe Žamkowę biežace/ odgra-  
żał. Miedzy kóremi byl Siestrzeniec iego ro-  
dzony/ Jan Mielecki/ ktorý nie dawnio z wielkim  
žalem wszéy Korony Polskiej/ Woiewodą Po-  
dolskim/ y Márzalkiem Koronnym/ mało przed  
smiercią Hetmána tego/ a Muia swoiego/ na  
Mielcu umarł. Czasu niemam po temu/ aby  
wieczný pámieci Meże godne zwycięstwa one-  
go/ tu przed vámi teraz wspominac miał/ bo y  
niemoge prze niedostatek dowcipu/ czas mie tež  
tu inym rzecząm wzywa. Moglo by sye wiele  
przypomnieć/ iakowym fortelem Andrzeja Her-  
borta z fulsztyńa/ Stárodub wywrócony iest z  
gruntu: a iako začna tamże posługá byla Woy-  
ciechá Stárzechowskieg/ ktorý Woiewoda Bel-  
skim potym umarł. Ale to opuszczam/ prze iuž  
ode mnie przepowiedziané przyczyny: tylko o to/

wspominaięc

## O Własności Z. P.

wspominaięc Jana Tarnowskiego/ onego wiel-  
kiego onéy Woyny Hetmána/ P. Bogá prośny/  
aby y Syn iego Pan Jan Krysztoff Kászellan  
na ten czás Woynicki/ wielki slup wolności ná-  
széy Polskiej/ w te Mostiewskę niewolę/ torem  
Oycowskim/ ostrzem kiedy záwadził: mamy w  
Pánie Bodze nadzieie/ že ten młody Pan/ tak iá-  
ko iest na Hetmánstwo przeciwko Mostwie od  
Króla Pána nászego Milosćiowego wezwany/  
odnowi nam Polakom na tym Tyrannie/ y ná  
niewolnikach iego Tryumfy swoje Oycowskie/  
ktorý iest fatalis Dux huius belli: w tym nic/wžige-  
wszy Pána Bogá na pomoc/ wątpić nie trzeba.  
Ale żebyście to wiedzieli/ iż nie tylko przeciwko  
niewoléy Mostiewskiej mežna wolność Polska  
iest: iako też Roku przeszlego/ za sprawę Lesnio-  
wolskiego/ Kászellana Ciechanowskiego: a za  
mestwem wielkim enych Rycerzów onych/ Sta-  
nisława Zamosckiego Starosty Belskiego/ ró-  
wny Poczet Polaków/ mało nie wszystke Mo-  
stwe na sobie dzierżeli/ y z wielką sławą Naro-  
du Polskiego z Mostwy cało wyechali. Ale y  
do Tatar sye obrócmy/ y do Woloch ludzi nie-  
wolnych tež podziny: wszedzie nadzicie wol-  
ność Polską góre mieć nad wszelaką niewolę.  
Pytacie tych/ ktorzy w Sokalskiej bitwie byli/

R. ü

ci wam

Jan Kry-  
sztoff Tarn-  
owski.

T. Lesnio-  
wolski.

Zamoscki.

T. Sokalski  
bitwa.

## Quincunx Wtór/

ci wam powiedz̄/ co džielna Wolność Polska  
vnié. Mikolay Fierlēy Mikolajā Fierlejā Ká-  
sztellanā Králowstiego/ á Hetmána wielkiego/  
y madrego/moge tak rzec fabiuszā Cunctatorā/  
Polskiego Syn/ džisiejszych Pánów fierleiów  
z Dąbrowice rodzony stryy/przebiwszy sye przez  
wszystko Tatarstie woysko/ná zad woyská Tá-  
tarstieg/zámordowany po bitwie nalezion iest.  
A což tego fierlejā intego przez woysko Tatar-  
stie przenioslo bylo/ jedno nie wolność/ á Króla  
swégo miłość: W též bitwie Frydrych Her-  
bort z Fulsztyná/gdy był cało z bitwy wyechal/  
obróciwszy sye/ postawwszy mało nad bitwą/ zá-  
trzasnawszy wzgóre rekę/ á ono Rycerstie há-  
sto zákrytkawszy: O'bezcna poczciwości/toć  
mnie dla ciebie džisia gárdlo dác. Ochynał sye  
w ony vffy Tatarstie/y z wielką Tatarstę szko-  
dą/w kúpie mežnych Rozaków/ktozy z nim stu-  
pili sye byli/ odbywszy koni/ z luki/ pieszki/ orde  
wszystke Tatarstę ná sobie džierzawwszy/tám zo-  
stał/ y gárdlo swé miedzy družyną wierną swą  
mežnie dal/ okupując czesc Króla swégo/ pocz-  
ciwość swą/ á wolność Królestwa Polskiego/  
krwią y smiercią swą. O mežna Polska cnoto/  
toć v ciebie nic podleyszégo nad smierć nie iest.  
Chwala Leonide swégo Grékowie/ który tylko

ze trzemi

Fierlēy.

Frydrych  
Herbort.

Leonidas.

## O Własności K. p.

ze trzemi sty ludzi džierząc ná sobie wszyskti Per-  
syánskie Woyská/ Kerrá Królá/w ciasnych Ter-  
mopilach/ tako vpominat družyne milę swoie:  
Pergite animo forti o Lacedemonij, hodie apud in-  
feros fortasse coenabimus. Tożci tēż uczynił ten  
Herborth sławny nász/ który tu zmordowaný  
iuz bitwą družynie/ tak wolal krzykliwie: Tu o  
wierna družyna gárdla daymy/częsc Pánu swe-  
mu po sobie zostawmy: mieysca lepszego nie be-  
dzie tu temu ná potym/by cnota zapłate swą w  
Polsce miałā. A nie bylliby był ten Herbort  
z Fulsztyná z družyną swą onego pogrzebnego v  
Polaków napisu godzien/ który Leonidas ón za-  
cny v Spártanów z Lácedemoná miał:

Dic hospes, Sparte, nos te hic vidisse iacentes:  
Dum sanctis Patrię Legibus obsequimur.

Alle owo w relách drugi Herbort Seweryn/  
Synowiec Frydrychów/ á Brát rodzony Jana  
y Jakubá Herborthów Miesienieckich nászych  
milych/w bitwie Wołostiey/ záwadziszy sam  
przed vsem we wszysko Woysko Wołostie/ me-  
žnie sobie poczyniąc w Woysce Wołostim/zgi-  
ngł: Jesliże ten zginąć mogł/ który śmiertelne  
gárdlo swé/zá niesmiertelną slawę swoie/y do-  
mu swégo/ odmienił. Aleč tamże v Obertyná/  
poznał Wołoszyn co Polak wolny vnié: gdzie

K iż Pan Jan

Seweryn  
Herbort.

## Quincunx Wtory/

Pan Jan Tarnowski piąciż Tysiecy ludzi/ w-  
szystke moc Wołoska porażil/y pod nogi Króla  
Polskiego podbił/y holdownią ziemią Wołochy  
z Piotrem ich Woiewodą Królestwa Polskiego  
vdźiałał. Jesliże ktorą w Polsce bitwą wygrana  
była/ ktoraby sercem/ rozumem/ szczęściem/  
z starościami bitwami równana być mogła/  
tedy ta Obertynska bitwa takowa iest: widział-  
es tam Trymegisty/ony Herculesy/ Nikolajia/  
Alexandria/ Prokopą/Sieniawskie: iedney szče-  
śliwéj Matki/y iednego mężnego Oycą własne  
trzy Syju/wszystkie Wołoskie Wojska dżerzą-  
ce na sobie. Widziałes tam z Golič gōr Sie-  
niawskiego/ krewią swą Wołoskie połkapiącęg  
Wojska. Widziałes Mieleckiego/ Jazłowiec-  
kiego/ Trzebienskiego/ Chodorowskiego/ Lesnio-  
wskiego/ Gnojnickiego/ Tarcia/ Kormaniciego.  
Na koniec/ Szczęsnego Siemickiego/ Bracią y  
Sasiady nasze/ z rótami y z towarzyszmi swe-  
mi ubiegającce sze ieden przed drugim/ na goto-  
wą y napietą przeciwko sobie od Wołochów na  
harcu śmierć. Długoby y o innych zacnych Me-  
żoch nieśmiertelnej sławy godnych/ w tām tēy  
bitwie przypominać: a wo da PAN Bóg nam  
po temu czas/y pokój/y możliwość/kiedy o téy bi-  
twie/y o posługach Jana Tarnowskiego/ iteż o

Rycerstwie

Bitwa  
Obertinska  
zacna.

Mążowie  
zacni.

## O Własności B. p.

Rycerstwie iego piśać dali Bóg bedziemy : boć  
mi ieszcze żaden z historyków/któzy o sławnym  
onim Hetmanie/ y o meżnym Rycerstwie iego  
pisali/dosyć nie wczynił: a wo dostaniemy tako-  
wych Przyaciół/za których rād/ Janowi Tar-  
nowskiemu/ y sławnym posługam iego umrzeć  
nie damy. EVAN. Uapełniles mie żalem y  
weselem: rāduie sze/ słuchając o taki zacnych po-  
slugach Narodu naszego Polskiego: a zasie ża-  
luje tego/ iż taki wielka y taki wysoka cnota/ ża-  
dnę zapłaty w Polsce nie miała/ ani ma tako-  
wej/iak w Pogánów miewała/któzy Hetmá-  
nom swym stupi pozłociste lali/ osobliwe groby  
budowali/napisy na nich zacne kowali/Potom-  
stwo ich wielbili y bogacili/mieysce pierwsze w  
Rzeczypospolitej Potomkom ich dawali/ y do  
nich w potrzebach pospolitych ostatnie vcieczki  
miewali. Nic tego wszystkiego niemasz w Pol-  
sce w nas/y owszem ten Seym dżisiejszy Wár-  
szawski na tym wszystek iest/aby cnota nigdy ża-  
dnę zapłaty sobie godnę w Polsce nie miała.  
PAPIEZ. Daycie temu Seymowi pokój/  
serce boli/y prze żal w kamieni sze obraca/o spra-  
wie tego to Seymu słuchając: niechay pāznog-  
ćiem w sercu naszym żalem zranionym/ Seym  
ten nie bedzie. rāet.

Cnota wpo-  
gánów pla-  
tna rzec  
była.

Ono co-

Czemu wolnego człowieka w Królestwie niemasz.

### Quincunx Wtóry.

Ono coście poczeli konaycie/y przyczynie tego powiadaycie/ skąd to iest: Iż niech bedzie Miłosćiwicin/ albo który iny z którego człowiek Królestwa człowiek/ a przedsie ón niema tak Orlego wzroku/ ani tak Sokolego oka/ iako naychudzsy POLAK ma: ORZECH. A což to inego sprawuie w Polaku/ jedno nie wrodzona wolność/dla który tē woimē przykłady przypominalismy: bo iako niewola myśl w człowieku tlimi/niszcz/gasi/ co sye tēz y na twarzy ludzkiej pokazowac musi: tak tēz zasie wolność w człowieku myśl mnoży/ serce podnosi/ twarz wesoła/ śmiałe oko/ pozor y pochod ochrony w nim czyni. PAPIEZN. Zezwalam ia na to/ ale bym to ktemu ieszcze rad wiedział/Czemu wolnego człowieka w Królestwie żadnym niemasz/ ani być może: a czemu zasie w Królestwie wolni ludzie sa: a nie tylko to w Polsce/ ale y indziej w Królestwach Krzeszánistich naydzicie: Widamy Hiszpany/ znamy Francuzy/ z Niemcy o miedzy mieszkamy/ Czechy tēz Bratry swé w oczach swych mamy: w tych wszystkich Królestwach/ myśl iakąs górnę/ y ochotną być pospolicie widzimy: który w Miłostwie y w innych Królestwach nie widzimy. Przetobym rad wiedział/ czemu to w Królestwach iest/ a w Królestwach tego

### O Wolności K.p.

stwach tego niemasz: ORZECH. Wiedź to pewnie/że miedzy ludzmi REX fit, DVX na scitur: sstawajz sye Królowie ludziom/ a Księżeza sye im rodza. Wezme na przykład Króla/ Pana naszego Miłosćiwego: ten będąc ieszcze w żywocie świetobliwym Matki swéy/iuż był Księzcem Litewskim: a tenże choc sye był iuż potym wrodzil/przedsie nam Polakom Królem niebyl/ale był Królowi Polskiemu także w Polsce oddany iako y kozdy z nas iny. A tak/ iako w Litwie Księżeza sye rodza/ tak tēz tam oddani Księżetom swym sye rodza: a iako w Litwie przyrodzony Pan iest oddany swym/ także tēz tam kozdy oddany przyrodzonym iest niewolnikiem Panu swemu: który to niewolnik ma te w sobie wrodzoną opinię/ Iż Panu jego wolno z nim czynić co Pan jedno żywne chce: która wrodzona opinia/ wszystkie myśl dobrą w człowieku z korzenią tak psuie/ iako czerni drzewo psuie z korzenią go toczac. Otoż macie pierwszą przyczynę/czemu w Królestwach ludzie niewolnymi sa/ a w Królestwie wolni: Przeto (iż powtórze) iż w Królestwach/ iako Księżeza sye oddany swym rodza/ tak tēz zasie oddani Księżetom sye swym rodza. A to iest przyrodzona niewola/Dyabelskiey niewoley podobna:

REX fit,  
DVX na  
scitur.

Własność  
niewolę.

S

in cuius

## Quincunx Wtory

in cuius seruitute, nos omnes natura fuimus filii irę Dei. A Królestwom/ iako Królowie sze nie rodza/tak tez oddani sze tam nie rodza Królom: Przeco w Królestwach/iako Królowie z Bożey łaski króluią/tak tez y ludzie z Bożey łaski sze rodza: nie inaczey jedno iako w Księstwach Księ-żetą z gniewu Bożego pana/ tak tez w Księstwach ludzie w gniewie Bożym sze rodza.

Ten Argument niemoże inakzą stać formą/gdyż iuz sze pokazało y Ewangelię swietą/ Iż Księstwo przyrodzonym Prawem Królestwu przeciwne iest: skąd muszą y własności Królestwa z własnościami Księstwa/przeciwne rze-czy/ tymże Prawem przyrodzonym/ wzajem so-bie byc. Druga przyczyna tego iest ta/ Iż Księże w Księstwie niema żadnego nad sobą zwierzchniego/nad ktoręgobyc sze w sprawach swych Księ-żecych oglądalo. Mówie (iakom iuz y pierwę powiedział) o Księzetach głównych/ którzy so-bie sami Panowie sa: nie o tych/ którzy pod Krze-ścijaniskimi Królini sa. Ale Król ma nad sobą wyższego swego/ nie innego jedno tego/ który go Królem uczynił/ któremu Król przysięgl/ y od ktoręgo Korone/ miecz/ Sceptrum/ na koniec Stolec Królewski/z rąk wziął: na tego/iako na swego zwierzchniego/ kozdy Król Krzescijaniski

oglądać

► Królowie  
z łaski Bo-  
żey króluią.

Książetą z  
gniewu Bo-  
żego.

## O Wolności K. p.

oglądać sze musi. Wedzieli Królestwu od Kró-la swego gwalt/ma gotowę ucieczkę do Kapła-ną tego/przez ktoręgo Bóg dał Królestwu Kró-lą. Ten Kapłan sam a nikt inny vrzędnym Se-dzię iest/miedzy Królem a oddanym w Kró-lestwach. EVANG. Wiec by nam Arcybiskup Króla sadzić miał/ bedac Senatorem itez oddanym iego: ORZECH. Nie dobrze tho baczysz: Arcybiskup Gnieźnieniski/ nie iestci oddanym Króla Polskiego/ ale iest Koronator iego: nie iest tez ani Senator Królewski/ ale iest Pater REGIS, & REGNI Primas. Czego dos-wiode nie tylko Prawy Polski/ ale tez y tym Tytulem/który Tytuł Arcybiskupowi Król dą-je/ Pan nasz/ do niego Listy pisząc. A iż bys to na oko widział/iż żaden inny Króla Krzescijanis-kiego/ mimo Kapłana naywojszegó sadzić nie-może. Bede cie pytał/ a ty mnie bes vporu od-powiadaj: a nie mówiąc nic o dzisiejszym na-szym miłosćiowym/ dobrotnym/ y swietobli-wym Królu: o iakiem Bolesławie mówmy/ od ktoręgo racz Panie Boże Polske na wieki zachow-wać. Cobysmy z takowym Tyrannem (gdyby-go Pan Bóg na nas przepuścił) sobie poczeli/ gdyby on zapomniawszy Przysiegi swęej/ Prá-wa nam łamał/ a powinnosci swęej Królew-

Arcybiskup  
Gnieźnien-  
ski czym iest  
w Polsce.

Króla nikt  
nie sadzi ie-  
dno Kap-  
łan.

S i j        sticy dō-

## Quincunx Wtory/

skiey dosyć nie działał: EVAN. A co inego  
iedno nie wedle Ewanyelicy/ Compelle intrare:  
A niechcesz wiec musisz. ORZECH. A ktoś  
go ktemu przymusi: EVAN. A kto iny iedno  
nie Rzeczpospolita. ORZECH. Coż ty zo-  
wiesz Rzeczpospolitą: EVAN. Rycerstwo  
Polskie z Kądą Koroną. ORZECH. Do-  
brze mówisz/ ale mi powiedz/tą Rzeczpospolitą/  
to jest Rycerstwo z Kądą Koroną/czym przy-  
musi Króla swego ku powinowatości iego/sa-  
demli/ czyli mocą/ czego ona pierwą przeciwnko  
iemu pokusi:EVAN. Sąd z Królem/trudny/  
Gwałt niebezpieczny: niewiem co tu lepszego:  
ORZECH. Ale wždy iedno wybieray/ bo  
nie mozesz brać razem obygą: bo Moc z Sa-  
dem/ razem pospolu stać nie mogą/ musi iedno  
po drugim być: nam virtutes ordinem inter se, quē  
non transgrediunt, seruant. tak nas w Szkolah  
uczono: czemuś milczysz: EVAN. Przeto/  
iż co na to rzec niewiem PAP In genere vir-  
tutum, prior est iusticia quam potentia. Tego nas  
nauczył Pan Krystus który śmiercią swą pier-  
wą sprawiedliwości swę dosyć uczynił/ a po-  
tym wstawszы z martwych/mocy swę nad Dy-  
ablem wžyl: O czym czytacie Augustyna S.  
Lib: xij de TRINITATE.

**Správ  
wiedliwość  
pierwsza a  
niżli moc.**

## Ożechów

O Wolności K. p.

**ORZECH.** Dobrzes to osadzil. A gdyż tedy Rzeczypospolita od Gędu by postąpić z Bolesławem (bo o tym iest rzecz dla przykładu) miała: kto na tym Sądzie wczesnym Sędzią bedzie: EVAN. A kto iny/edno nie Rzeczypospolita. **ORZECH.** To byc nie moze/ bo Rzeczypospolita powodem w téy mierze na ten czas iest: nie moze na jednym Sądzie tenże byc powodem/ tenże byc Sędzią: chybabsimy sye sądzić chcieli z Królem swym po Wołosku/gdzie ciż strona sę/któryz też y sądzi: iako teraz Wołochowie Deszpoti sądzili/którego żadnym Prawem nie przekonałego ani sądzonego/zamordowali: ale to w tam téy Samoiedzi nie nowa/bo w Wołoszach/ani wiary poddanych przeciwko zwierzchniemu Panu/ani sprawiedliwości Państkiej przeciwko poddanych swym niemasz żadnej: okrutna tam v tam tych Ludzi Tyrannis/ z wielka niewola zmieszana iest. Tedy miedzy ludźmi cnotliwymi/w dobrze postanowionym Królestwie/musz byc illa tria ad legitimum IV Dicum requisita, Actor, Reus, Iudex. A wedle téy Reguły pytam cie/Kogo na tym Sądzie/o którym mówimy/ Sędzią posadzimy: EVANG. Wiere nie-wiem skąd go wezmieniemy: **ORZECH.** A kto nam dał Króla: **EVANGEL.** Bóg.

## S ijj Ozechow=

¶ Motostř  
Sámojédz.

## Quincunx Wtory

**OR ZECH.** Wiem to : ale przez kogo nam go dał? **EVANG.** przez Rycerstwo Polskie. **OR ZECH.** Rycerstwo Polskie Króla obiega na Królestwo/ ale mu władzey Królewskiey/ ani imienia Królewskiego nie daie/ bo tego wszystkiego od Arcybiskupa Król na Koronacyę swęty nabywa : iako sye iuż y pierwę mówilo. Weyrzy w Pontyfikal/ a Koronacyę Królewską czytay/ naydziesz to tak byc iako ja powiadam/ a nie inak. **EVANG.** Ulech tak bedzie. **OR ZECH.** Tenże tedy Káplan/ który nam daie Króla/ sadzi nas w rostyku nászym z Królem : y ten/ a nie iny żaden/ vznawac to ma/ zostawali w czym winien Król rzeczy swęty pospolitey/ czyli nie. **EVANG.** A nuzby Król na Decrecie Arcybiskupim nie przedstawał/ co bysmy tu dalej czynili? **OR ZECH.** Od tego iest naywyższy w Rzymie Káplan/ którego tu v nas namiestnikiem A RCybiskup Gnieźniencki iest: któremu samemu tylko Pan Krystus rzekł/ Pase AGNOS meos: to iest/ sprawuy/ rządz/ sadz/ kózdego/ żadneg nie wyymuiać człowieka/ który sye kóolviet miānuie byc Bárantkiem: to iest/ wiernym moim. Do tegoć we wszystkich Krzescijanistich Królestwach/ wszystkim ludziom/ w krywdach Królewskich/ vcieczka iest ostatnia.

Ewan-

Rycerstwo  
niedaje po-  
lse Króla.

Káplaniaka  
władza

## O Wolności K. p.

**EVAN.** A což potym bedzie? **OR ZECH.** To co tež bylo potkalo od Samuela Káplaná/ Saula Króla: ten z Stolca przez Káplaná byl zrzucony/ a Dawid miasto Saula na Stolec Królewski byl przez tegoz Káplaná wsiadzony. Ktemu naydziesz wiele przykładow w Kronikach w Greckich/ w Niemieckich/ w Polskich/ itez w inych/ gdzie poddani w Królestwach/ Decretem Káplaná naywyższego/ od posłuszeństwa Królow miesprawiedliwych wolnymi bedąc/ z nowu na miejsce pierwszych złych/ dobré sobie drugie Króle obierały: skąd iawnie byc widzimy/ one przyczyny których szukamy/ przecz w Królestwach/ tylko wolni ludzie sa/ albo byc mając/ a nie gdzie indziej: która to sama iest/ iż Káplan naywyższy dzierzy na wodzy Krzescijanistę Króle/ aby nie buiali w sprawach swoich Królewskich/ iakoby chcieli: ale żeby tak poddanym swym królowali/ iako sye na Koronacyę swęty/ przed Káplanem naywyższym kleczac/ pod Bożę przysięgę/ pierwę a niżeli Korone z rąk Káplanskich wzieli/ królować obowiązali: czego iż w Królestwach y/ w innych Mocarstwach niemasz/ przeto tež w innych Państwach wszystkich/ ile ich na świecie iest/ szczyre niewolstwo iest/ swobody niemasz/ w nich żadney. Otóż masz przyczyny niewolstwa

Ksízjeciego/

Saul zrzuc-  
ony z Kró-  
lestwą.

► Przyczyna  
wolności w  
Króle-  
stwie.

## Quincunx Wtory/

Księzeciego/ a wolności Królewstiey/ która nie  
iest ina żadna/ iako iuż powiedział/ iedno tā/  
iż Król w sprawach swych Królewskich zniewo-  
lony iest/ tu postepomu pewnemu/ Zwierzchno-  
ścią Kapłanistę: a ci Deszpotowie y Mocarzo-  
wie ini/ w sprawach swych/ tą Zwierzchnością  
zniewoleni nie sa. A czegoż ieszcze chcesz dalej  
ode mnie/ powiedz mi:

EVANG. Com słyszał/ iuż na tym przesta-  
wam: ale ieszcze coś mam w sobie/ co mi bärzo  
dodzięwa. ORZECH. A coż to takiego iest:  
EVANG. Mowa twoia góma/ a bärzo stro-  
ra: z rzeczy w rzecz/ iako strzała z luku do cyla  
bieżąc/niewiem iako mi z oczu zniknęła/nie wka-  
zawszy mi/ ani dowiodszy tego/ aby Królestwo  
Polskie/ iako Król/ tak też y wolność swą/ ni-  
skąd inąd iedno od Kapłana mieć nie mogło:  
wszytko zda mi sye to być petitio principij/ co w  
ten czas bywa/ gdy kto czego przez to dowodzi/  
co samo dowodu potrzebuje: a przeto iestem w  
tym wątpliwy/mamli ja tak Król iako y wol-  
ności/ od samego Kapłana/ czyli od kogo innego  
w Królestwie Polskim czekać. PAP. Dobrzes-  
tho obaczył: y ia/ acz mie mosta mowa twoia  
Orzechowści gdzie chciała/ a wszakż baczyłem  
to/ że iey czegos ieszcze nie dostawało.

Jako Król.  
tak też wol-  
ność w pol-  
sce od Rá-  
planu.

Orzechow-

## O Wolności K. p.

ORZECH. Wiem ja też to moi Panowie/  
y tegom sye w Szkołach uczył/co napisał Arist:  
in Lib: Posteriorz, tymi słowy: Scire aut arbitra-  
mur vnum quodq̄ simplicit̄, non aut sophistico mo-  
do accidentaliter: cum causam arbitramur nos sci-  
re, propter quam res est: quoniam illius est causa, &  
quoniam non contingit illud aliter esse. To nas-  
ten wielki Philosophucz uczy tego/ iż kożda dowo-  
dna a nie omylona nauka/ y gruntowna wiadó-  
mość nasza/ na pewney przyczynie sye sadowi:  
która to przyczyna/ ma trzy rzeczy mieć w sobie:  
Naprzod/abyśmy przez nie rzecz trudną vmieli.  
Potym/ ażeby ona rzecz/ przez którą rzeczy tru-  
dnych dochodzimy/ byla własna przyczyna rze-  
czy onej. Na koniec/aby to/czego przez przyczynę  
pewną dojdziemy/ nie mogło być inak/ iedno  
tak iako iest. Wiem to dobrze/ iż tego mowa  
moja potrzebowała/chciałali ona we wszem ca-  
la być: ale wam folguje/ nie chciałem sye w te  
Akrybologię bärzo wdawać: a z własczą iż one  
Ephy/Dryie/Quadry/Cynki/ na koniec y Pyra-  
mides/ iako rzeczy frasowane/ a kłopotu pełne/  
nie bärzo mi y samemu smakowały. Ale iesliże  
wy y tego słuchacie chciecie/ tedy wam to demon-  
stratiue vkaże/ Iż Polka żadnym sposobem ani  
obyczaiem/ nie może mieć ani Króla/ ani wol-

T  
ności swęy

## Quincunx Wtory/

nosci swey z inqđ/ iedno od Bogā przez Kapla-  
nā : tylko iedno abym sye wam w tym nie sprzy-  
krzyl/ prosze. EVANG. Nie sprzykrzysz/ bo  
tego słuchac obadwā pilnie od ciebie chcemy/ y  
o to cie barzo prosimy. PAPIEZ. Nie zeby  
mnie tego tak dalece dla swojej własnej nauki  
słuchac potrzeba byla/ bo mnie tho wiedzieć/ y  
drugiego wczyc/ iako Kaznodziei Kościola Prze-  
mystiego przystoi: ale iż mi słuchac jest milo/tak  
wielkimi naukami gotowey y vstroioney Ro-  
zmowy : przeto też y mnie masz gotowego kte-  
mu słuchaczā. ORZECZ. W imiono Bo-  
że poczne tedy/ abym pewnię postąpił/ od tegoż  
Philosopha/ który in primo Lib: posteriorū Ana-  
lyticorū, wczac nas o rzeczach wielkich mówic/  
y drugiego wczyc/ tak pisze : Omnis doctrina, &  
disciplina intellectua, ex præexistente fit cognitioe.  
**To jest/** lubo kto od ciebie sye wczy/ lubo ty od  
kogo sye wczysz/ musią mieć miedzy sobą oba  
początek iaki / od którego naukę swą pocznięta.  
Takież ja na ten czas chcąc wam to dowodnie  
potrązać/ że tak Król Polski/ iako też y wolność  
Polska/wszystka na Kapłanie zawisła : musze te-  
go dowodu mieć pewny początek/nad który/ ani  
prawdziwszy/ ani pierwszy/ ani bliższy/ ani ja-  
wniejszy/ być w tym dowodzie nie może: który

początek/

## O Wolności K. p.

początek/ nie tylko pierwszym jest w tym dowo-  
dzie/ ale też jest y przyczyną tego/ czego dowieść  
chcemy. Thomas S. Philosoph itez Theolog  
wielki/ in prima parte Summe, tak powiada: Au-  
toritas, est principium cognitionis nostre, in his re-  
bus que sunt fidei. Przeto za rādą tego Człowie-  
ka świętego y wzornego/ weźmie to co napisano  
w Zakońie jest przez Moyseszā S. DEV T: xvij.  
Non poteris alterius gentis hominē Regē facere, qui  
non sit frater tuus: cuncti fuerit constitutus, nō mul-  
tiplicabit sibi equos, nec reducet populū in Agyptū,  
equitatus numero subleuatus: & cæt. Non habebit  
vxores plurimas, que allicitant animum eius, neq; ar-  
genti & auri immensa pondera. Postquam aut̄ se-  
derit in Solio Regni sui, describet sibi DEV terono-  
rium legis huius in volumine, accipiens exemplar  
a Sacerdotibus Leuitice Tribus, & habebit secū: &c.  
Nec eleuetur cor eius in superbiam super fratres su-  
os, neq; declinet in partem dexteram, vel sinistram:  
vt longo tempore regnet ipse, & filii eius sup Israēl.  
**W tych słowięch widzimy wszystkie postawy/ ale**  
lepiej rzekę/ wzór Królestwa Krzescijanistiego/  
w którym/ iakowy ma być Król/ zretelnie Moys-  
esz tu wypisuje: bo naprzód takowy człowiek na  
Królestwo wybrany/ ma być bratem Żydów/ to  
jest Krzescijanom/ którzy na Żydowskie miejście  
wstępili: nie ma być innego Narodu Człowiek/

Król iako-  
wy ma być.

T y to jest/

## Quincunx Wtory

to iest/nie ma byc ani Poganicinem/ani Odszczepiencem/ ani Kacerzem: ale ma byc Krzeschjaninem wiernym/mieszkajac stale itez zgodliwie pospolu z Krlestwem swoim/w iednym/swietym/powszechnym/y Apostolskim Koscielem.  
Taki a nie inakzy czlowiek obierany ma byc na Krzeschjanistie Krlestwo: potym gdy inz bedzie przedna zwierzchnia moc postanowiony Krolem/nie ma wielkiego okolo siebie miec woysta/kotrymby na zad do Aegyptu/to iest/w bledy a w Kacerstwa/przez moc a przez gwalt lud Krlestwa swoiego od Kosciola Bozego odwodzil.  
Na koniec/to Krolowi pismo przykazuje/ azeby Krol Jon wielu niemial: to iest/aby poczciwym Malzonkiem byl; azeby srebra ani zlota nie zdieral/to iest/aby laktomym nie byl. **EVANG.**  
Slysze tu z pisma tego/ iaki czlowiek na Krzeschjanistie Krlestwo obierany byc ma / y iakie zachowanie iego Krlewskie byc ma: ale tego w tym pismie nie widae/od kogo владзе Krlewskie/ten czlowiek wybiany na Krlestwo/wzic ma. **ORZECZ.** Sluchayze ty iedno co Moysesz mowi: powiada/iz Krol ma wzic od Kaplana Księgi DEVTERonomium/kotri slowo/ iakociem y pierwey powiadat/Wtoremu/to iest/nowemu Zakonowi nalezy: ktori Zakon

nowy/

I Kaplan  
Krolowi  
Księgi Za-  
konu wtóre-  
go podajac  
co znaczy:

## O Wolnosci R. P.

nowy/tak sye w starym Zakonie tal/ako sye tali ogien w krzemieniu. Te Księgi Krol ma wzic nie od kogo inego/ iedno od samego Kaplana. Jesli tu w tym podaniu tych Księgg/ ani swiagoscia/ ani tainnice żadnej niemasz/ tedy tako Krolowi te Księgi wzic od Kaplana przystoi/ako y od kozdego inego czlowieka. Ale gdyz iest przykazano Krolowi/ nie od kogo inego Księg tych brac/ iedno od Kaplana: tedy tu musi byc przy tych Księgach cos skrytego y osobliwego/a Krolowi ku Stanu iego potrzebnego/ czego Krol/ani ode mnie/ ani od ciebie/ ani od żadnego inego czlowieka/wzic nie moze/ mimo Kaplana/Krolowi ku daniu naznaczonego: zwlaszcza/ iz tam przydano iest w tymże pismie/ aby Krol mial przy sobie te Księgi/ y czytal ie zawsze/ aby sye uczył bac Pana BOGA swoiego/ y strzedz słow/ y obyczdu iego w Zakonie napisanego. Ty slowa okazuja/ iz Krol z Księgami pospolu od Kaplana wzic mial y nauke ku wszystkię sprawie swej Krlewskiej: ktori nauke Krlewską/darmoboy Krol z Księgami onymi od Kaplana bral/nie wziewszy pierwey od niego tego/czym Krol Krolem prawym iest: gdyz Omne agens prius dat formam,quam consequentia ipsam formam: PHILosopho teste.

T ij

Ewan-

## Quincunx Wtory/

EVANG. O náukę ia nie mówie/ ále mówie  
o moc/étoia Króla czyni Królem/różnego czlo-  
wielka od wsztyklih Księz̄et/Deszpoto w y Mo-  
carzów inych/ dla ktoréy mocy/ iakos y pierwéy  
powiedział/ osobliwym słowem Grék Króla zo-  
wie Kr̄isavos, Węgrzyn Kyral/Rusin Korol/ Po-  
łak Król. ORZECH. Qui ad pauca respici-  
unt, falluntur facile: Arystoteles mówi. Powiedz  
mi/bywałeś ty kiedy przy Prawie Niemieckim/  
gdy ieden drugiemu imieniem przedałeś/ Sądo-  
wnie rózge wzdawa: EVANG. Bywałem:  
Alle cóž to ktemu. ORZECH. Wzdawając  
rózge ieden ku drugiemu tak mówi: Oto ia to-  
bie wzdáie imienie swé/ ze wszysklim Prawem/  
tak iakom sam miał: y za tym v Prawa oddáie  
Kupcowi rózge. Czemuz tu ón Przedawca ró-  
zge imieniem swym zowie/ á rózga imieniem ie-  
go nie iest: EVAN. Nie iest rózga imieniem/  
ále iest perwym skutecznego przedania onego v  
Prawa znakiem. ORZECH. Dobrze mó-  
wisz: Tak tež o tych Księgach rozumiéy/ ktoré  
tu sam Kapłan/ a nikt iny/ Królowi podaie: bo  
Księgi té widome/władza Królewst̄a nie sz/á-  
le sz znakiem y świątostcią wladze onej niewi-  
doméy Królewst̄iény: ktorz Król przez Kapłan-  
st̄a zwierzchność/ od samego Boga przy onych

Księgach

¶ Znaki sto-  
wia sze imie-  
niem rzeczy  
znaczony

## Okolo Koronacyey K.

Księgach bierze: nie inaczej/ iedno iako ludzie  
krzczeni na Krzscie przy wodzie widoméy/prz-  
wodziwy Krzest dusz swoich niewidomý/ od Pa-  
na Boga przez Kapłana biorz: a iako gdy Bi-  
skupá swiecę/ kładzie Arcybiskup na głowę Bi-  
skupá świeconego Ewangelię święta/ przyda-  
jąc ktemu taimnych słów Modlitwy: które to  
włożenie tych Księg/wielka a skryta świątosc  
iest: bo przy tym włożeniu/ iest ona moc Apo-  
stolska/ktoia Apostolem w kościele Bożym sta-  
wa sze Biskup. Tak tež y dzisia/cos podobnego  
temu Arcybiskup czyni koronując Króla: który  
przed tym a niżli nanı Korone włoży/vpominan-  
ie z Księg z Zakonu Bożego do Króla czyni:  
iakoby podawając wedle Pisma tego Królowi  
Księgi/ y przy tych Księgach Korone/ Miecz/  
Sceptrum/ y Stolec Królewski/ Królowi od-  
dawając/ y przy tym Króla uczac/ y Przysiega  
sobie go vpewniając/ne eleuetur cor eius in super-  
biaam supra fratres suos: To iest/ aby z kloby nie-  
wybijal iednostáynej/pozytkiem własnym swo-  
im/Król wolności Bracięy swęy/aby Poddane  
swę za Bracią swą własną/ a nie za niewolniki  
swoje v siebie miał. A iż zgadza sze z tym Pi-  
smo ono/co ieden wysokię cnaty itež mądrości  
Hetman Scypio/v Ciceronā mądrégo Mówce

Księgi na  
Biskupá  
kładz.

Król Bi-  
tem nie pā-  
nem iest  
poddánym  
swym.

mów:

## Quincunx Wtór/

mówi: przeto poloże to/co też prawdziwie nikomu innemu/ iedno Krzescjánstwiemu Królowi przywłaszczone być może: Vt enim Gubernatori, cursus secundus, Medico salus, Imperatori victoria: sic huic Moderatori Reipub: beata Ciuiū vita proposita est: vt opibus firma, copijs locuples, gła ampla, virtute honesta sit: huius operis maximí inter homines, atq; optimi illum esse effectorem volo.

Toć iest tedy nie podnászać sye Królowi nad Bracię swą/co Moyzesz napisał/ nie mieć Królowi nic swego przy sobie własnego/ ani gárdla na koniec/ czegoby dla Bracięy/ to iest/ dla Poddanych swoich/ y dla wolności ich/ Król dobrze polożyć czasu potrzeby nie był powinienny. Bonus enim Pastor animam suam ponit pro OVIbus suis. Co tam Ewángelistá pisząc po Grécku/ ono słowo Lácińskié PASTOR, napisat ποιητή: ktorym słowem/ Grékowie stárzy zowa Króla/ iako by osobiwieg Pástryzā iakiego/ ktorý perwym Práwem/ pod perwą winą/ pásie owce poleconé sobie: Przeto tym słowem iednym/ nie tylko Káplany/ ale też y Króle/ Pan Krystus Káplan y Król naywyzszy/ Pástryzmi zowie: ktorých namiestników swoich vrzad ten być powiadà/ pod winą Sędu Bożego vmrzec dla swych poddanych: to iest/ niczego innego/ ani gárdla na koniec

swego

Ioan: x.

I Taki Ráplan iako y Król Pástryz.

## Okolo Koronacyę R.

swego nie párzyć/ iedno swobody a pozytku ludu im poleconego. Otóż iawnie widzicie/ iako y władza Królewská/także wolność Królestwa oddanego Królowi/ wszystka z rąk Kapłanistich wiśi: co iawnie oglądacie ieszcze z Koronacyę Saula Króla/ ktorą krótkimi slowy wam odprawie: o ktorę tak pisano iest: Tulit autem Samuel lenticulam Olei, & effudit super caput eius, & deosculatus est eum: & ait, Ecce vnxit te DOMinus super hereditatem suam in Principem: &c. Et cum ingressus fueris ibi VRBEM, obuiam habebis gemm Prophetarum descendantium de excelso: &c. Et insiliet in te Spiritus Domini, & prophetabis cum eis, & mutaberis in virum alium. Quando ergo euerint signa haec omnia tibi, fac quecumque inuenierit manus tua, quia DEVS tecum est: &c. Itaque cum auertisset humerum suum Saul, ut abiret a Samuele, immutauit ei Deus cor aliud: &c. Veneruntque ad praedictum Collem, & ecce cuneus Prophetarū obuius ei: & insiluit super eum Spiritus Dei, et prophetauit in medio eorum: &cet. W tedy Koronacyę Saulowę ná oko widzimy/ iakiey swigtości itez možności pełna iest Koronacya Królewská: w ktorę masz naprzod widomeg Káplana/ ktorý poświęca Króla: masz to/ iż tenże Káplan/ postanowia Króla/ nie nad niewolą Turecka/

Koronacya  
Saulowá.  
i.Reg: x.

Koronacya  
Królewská  
wielkię tą  
iemnicy pet-  
ná.

V

albo

## Quincunx Wtory/

albo Mostiewską/ albo Księzcą iaka/ ale nad  
dziedzictwem Bożym/ którego dziedzictwa wol-  
ność przyrodzona własnością jest: masz też to/  
iż przez świętoscę pomazania świętego/ które od  
Kapłana Król bierze/ tych rzeczy dostawa/ ser-  
ca nowego/ przez które odmienia sze w człowie-  
ka inszego: potym miejsca Prorockiego/ miedzy  
którymi Proroki będąc Król/ prorokuje: to jest/  
uczestnikiem sze Kapłaństwa świętego stanie.  
Jesli tedy zwierzchność Kapłańska Króla wol-  
nym ludziom daje/ jesli Króla w człowieka inę-  
go przemienia/ y jesli go Prorokiem działa/ tedy  
gdzie Kapłana niemasz/ tam też ani Króla/ ani  
Królestwa/ ani ludzi wolnych niemasz. Szukajmy  
także taki Króla iako y swobody w Kapłańskim/ a nie gdzie indziej/ chcemyli to oboje przy  
sobie cało mieć. EVANG. Wiec bes Kapłańska/ Kasztellan albo Woiewodą Krakowską/  
Króla dać nie może: ORZECZ. Nemo id-  
dat, quod nō habet. W urzędzie Kasztellanskim/ a ni Woiewodzym/ namniejszej odrobiny urze-  
du nie nadziesz Królewskiego: przeto nie może  
ani Kasztellan/ ani Woiewoda Krakowski/ dać  
tego innemu/ czego oni sami niemają/ będąc oni  
pod urzedem Królewskim/ w urzędzie swych  
niższymi itež mniejszymi / a niżliby Królewski

urząd

¶ żaden  
Świecki  
pan Króla  
koronować  
nie może.

## Okolo Koronacyę R.

urząd nad sze wietšzy stanowić miedzy ludźmi  
mieli. Ale w Kapłańskim urzędzie/ nie równo  
nad Królem wyższym/ gdyż sze w nim Królew-  
ski urząd wszystek zamkła z władze swojej Kapła-  
ńskię tego drugiemu Kapłan życia/ co w  
urzędzie swoim wcale wszystko ma. Bo iako  
ciasto człowieczę/ Królowi poddane/ z dusze jego/  
ktora Kapłanowi polecona jest/ wiśi wszystko:  
tak też stan Królewski z urzędem Kapłańskiego  
wszystek wiśieć musi. A przeto/ gdyż w ja-  
dym na świecie urzędzie/ Królewski urząd nie  
zamkła sze/ jedno w urzędzie Kapłańskim: nie  
może żaden urząd Króla dawać ludziom/ mimo  
urząd Kapłański: który to urząd/ przed tym niżli  
Królowie na świecie byli/ miedzy Ludem Bo-  
żym/ zawsze Królował/ y od tego Królowania  
Kapłańskiego/ Lud Boży Królestwem wezwany  
był/ chociaż jeszcze Króla żadnego nie miał.  
o czym tak pisano jest: Vos eritis mihi in Regnū  
Sacerdotale, & GENS sancta. To Pismo święte  
vkazuje/ iż Królestwo Krzeszonyńskie bes Króla  
maiąc w sobie Kapłana/ z wieku starego/ Kró-  
lestwem od Kapłana zwane było: co by ni-  
gdy nie było/ by Kapłan z przyrodenia swego/  
prawdziwym Królem od wieku miedzy Ludem  
Bożym nie był/ a żeby Król wszystkiej владзе

V ū swę/

Czemu Kap-  
plan Króla  
czynić może

Exo: xix.

¶ Kapłan  
życza wła-  
dzy swojej  
Królowi.

### Quincunx Wtory/

swęcy co iey kólwieć przy sobie ma/ od Kápłana/ to iest/ od Króla swego vžyczony sobie nie miał.  
Przecoc y Król Dawid/ vžyczony sobie Chleb święty od Achimelechá Kápłana iadł/ którego nie godziło sye iesc/ iedno tylko samym Kápłanom: znaczac to/ iż Król uczestnikiem iest Kápłanstwa: to iest/ zamyka sye wszystek w Kápłanie/ iako w Pánie a w Królu swym. Tak też tenże Dawid/ przed Skrzynią żakónu Bożego/ w Eſſodzie/ to iest/ w Omacie Kápłanstiu/ nie bedąc Kápłanem/ grał y stakał miedzy Kápłany z weselim chwałę Pána Bogá: ná znak tego/ iż Król uczestnikiem Eſſodu/ to iest/ stanu Kápłanstiego/ a nie Kápłan stanu Królewskiego uczestnikiem iest: ale iest Architecton/ albo inż lepię rzeke/ zwierzchnim Pánem y przelozonym Królem/ Kápłan stanu Królewskiego. Czytanie o tym 1. Reg: VI. EVAN. Już tak nich bedzie: ale gdzieś dzisia tegó Kápłana naydzie my/ albo skad go weźmiemy: ORZECH. A skadże inad/ iedno nie stąd: skad go Przodkowie naszy brali ná Koronacyę Królów swych/ przed sześcią set lat: A czemuż wždy mie o to/ iako o rzecz nowa pytasz: EVAN. Nie bes przyczyny: Wywalem miedzy Posły ná Seymie teraz przy thym/ gdy okolo twoich Dyalógów

swary

Panis pro  
positionis.

Eſſod.

Kápłan  
Rzymski  
sam vrze-  
dnie daje  
Króle.

### Okolo Koronacyę K.

swary wielkie bywaly/ w których powiadasz/ iż Król w Polszce inak stanowiony iedno co przez Kápłana być nie może: niektóry z Posłów pierwszych/ podobno prawda przymuszeni/ pozwalając tego/ iż Koronator Królewski Kápłan być musi: ale nie ten Kápłan z Gniezná/ którego oni Balwochwalca zowę. ORZECH. A którego inego oni być powiadają: EVANG. Tego na którego gody sye Ewanyelikowie zwolili. ORZECH. A nuz oni Wiarami rozmaitymi rostargnieni bedąc/ kiedy na iednego Kápłana swego sye nie zwola/ co sobie my poczniemy z Koronacyę Królewską: EVANG. Czekac do tąd/ aż sye zwola. ORZECH. Niechce powiadac/ iako to rzecz iest szpatna/ niesłuszna/ itez niebezpieczna Królestwu Polskiemu/ Króla koronowanego do tąd nie mieć/ pokiby sye ci ludzie Wiarami rostargnieni/ na iednego Kápłana nie zwolili. Alec to powiem/ iż sye oni nigdy na to nie zgodza/ ani zgodzić mogą: czegoč tak dowodze: Powiadales/ gdy sye w Warszawie zchodzią Posłowie/ dnia niemasz żadnego/ którego gody swar wielki okolo wiary miedzy Posły nie był: iedni dzierża z Stankarem/ duidzy z Calvinem/ trzeci z Lutrem/ czwarcí z Gómcym/ iní z Sarnickim/ duidzy z Grzegorzem/ i z innemi.

V ij

A któz

## Quincunx Wtory/

A ktoż by té Balamuty wyliczył: Stankar pisze Księgi/którymi dowodzi/y dowiodł/iz wszyscy Calvinistę Arrianowie sę: Calvin zasie tego dowodzi/y dowiodł/iz Stankarystę szczyrzy Nestorianowie sę: Sarnicki także/ Žydowstę Wiare Grzegorzowi y Goniacemu ządanie: y dobrze to im ządanie/ bo ci obadwā Syna y Duchā S. od Bosztwa Oycowskiego/ako Žydowie odlaczęią/ y Trójce S. nie wyznawają: także zasie ci dwą wiodą tho na Sarnickiego/ y dobrze wiodą/ iz Sarnicki także wierzy/ y tak uczę/ iz Bóg w Trójcy iedyny nie jest/ ale iz sę trzech miedzy sobą w naturze różni/ Bóg Ociec/ Bóg Syn/ Bóg Duch S. Jesli tedy różne té Wiary sę/ pewniec też Kapłani tych Wiar miedzy sobą różnymi być muszą. Powiedzże ty tedy mnie/ rychłoli tam Koronacya Króla Polskiego dowieź/ gdy kozda z osobna Wiara/ z Kapłanem swym osobnym/ na Koronacyę poiedzie: y nie pierwély tham bedzie okrutna sieczka/ a niżeli Koronacya Królewskia: EVANG. Wszystko mi sye widzi/ że nie bedzie z té Koronacyę nic.

**ORZECH.** Pewnie nie bedzie: y przeto na tenże nam koniec musi przysć/ na który Žydowie przyszli: którzy wzgárdziliwzy Kapłanem w rzecnym/zostali hániebnymi na świecie ludźmi:

y tak

► Žydowscy  
známenity  
przykład,  
który pos-  
pulu z Ká-  
planem Kró-  
la straciili.

## Okolo Koronacyę K.

y tak Króla/ako y Piawa/y Królestwo swoje straciili: a wołając na Kapłana/ CRV Cifige: tymże głosem wołali sę/ na sye/ R E Gem non habemus. Nie chcieli mico od Kapłana Króla/ nie mogli go potym dostać ani od Césarza. Proszę/przypatrzymy sye tu frogię Sprawiedliwość Bożę/ako tu Žydowie in ictu oculi, & in nouissima voce, z Kapłanem pospolu tracę własnego swego Króla. Ad nostram haec doctrinam scripta sunt: Pánie Olekszy mily/bóymy sye przeklądu tego/ y strzejmy sye tego/ abyśmy wywoływaicing z Polski Kapłana/Króla z nim pospolu nie wywolali. **EVANG.** Widze że ku temu idziemy/ Pánie Boże bądź z nami. Ale żebym mógł gotowym płacić tym ludziom/vkaż mi to/ iz nie może być żaden vrzedny Koronator Królewski/mimo Kapłana Rzymstiego:

**ORZECH.** Latwiec tego dowiode: Na- przód zwyczaiem: Potym Piawem Polskim: a na koniec Kościola Bożego świadcetwem: po czewszty od Bolesławia Chabrego/aż do dzisiaj- szego Króla/ kto w Polsce Koronował Króle.

**EVAN.** A kto iny/iedno nie Kapłan Rzym- stki/ Arcybiskup Gnieźnieniski: **ORZECH.** Dobrze mówisz: Ale cie ktemu pytam/ Piavo y Statut Polski/ komu rokaznie Koronować

Polskiego

► Mimo  
Kapłana  
Rzymstieg  
iny żaden  
koronować  
Króla nie-  
może.

## Quincunx Wtory/

Polskiego Króla: EVAN. A komuż inemu/iesli nie Arcybiskupowi Gnieźnieniściemu.

ORZECH. Tedy ten Król/któryby był od kogo inszego/ a niżeli od Rzymieńskiego Kapłana Koronowanego/ był by przeciwko Prawu/ y przeciwko zwyczajowi Królestwa Polskiego Królem Koronowanym: EVAN. Prawda iest.

ORZECH. Tedyby taki Król/ nie był takim w Polsce Królem/ iakim Królem Chabry Bolesław y Potomkowie iego/ aż do dzisiejszego Króla w Polsce był: EVAN. Tak iest.

ORZECH. Tedyby nie był polskim Królem/ ale wlaża iakim/ a prawie fur & latro: którego ieslibyśmy do Polski przyielci/musielibyśmy ten zwyczay Koronacyę Królewstię/ y to Prawo/ którego używamy/ y ten Statut/ który po- pisany mamy/ pospolu z Przysięgą Królewską/ precz z Polski wyrzuć: To iest/ musielibyśmy Polską Korone stracić. EVANGE. A cze- muż nam tego na Kazaniach nie powiadaię:

PAPIEZ. Powiadaiąc/ale wy nie słuchacie: nie podoba sye wam nic od nas/ co wam zdrowie a zbawienie przynosi: a to szeto/ iż zginęć checie. EVANGEL. Nie radbym zginąć: PAPIEZ. Zginiesz/iesli za inymi pójdziesz/ a iesli Króla od Kapłana odłączysz.

Ewan

## Okolo Koronacyę R.

EVANG. Tego ja czekam/ ażebyście mi to pokazali/ iż inny żadny Kapłan/ nie może Króla stanowić/ jedno Kapłan Rzymieński.

ORZECH. Ukaże ja tobie na oko/ iakoś ci obiecał: naprzod čie pytam/iesliże iest ieden Kościół: potym iesliże tenże iest a nie inszy teraz w nas Kościół/ który czasu Apostolów byl/ rządem/ zacnością/ władzą. EVANG. Mily Doktorze/ odpowiedz sam temu Sophiscie zamię. PAPIEZ. O tym nie trzeba wątpić/ iż Kościół iest ieden/ a nie dwą: bo o tym Duch S. przez Salomoną tak mówi: Vna est columba mea, perfecta mea. A iesli iest ieden Kościół/ tedy w nim tenże porządek/ y taž zacność/ y taž władza iest teraz/ która y pierwøy w nim czasu Apostolstiego była. ORZECH. Tedy teraz ten Kościół Klucznika Piotra/ iako y pierwøy ma: PAPIEZ. Ma. ORZECH. Tedy ma ten Piotr klucze y Owczarnią/ która tymi kluczmi otwiera y zamyka: PAPIEZ. Wier- na prawda. ORZECH. Tedy nie wchodzi nikt w te Owczarnię Piotrowe vrzednie/ jedno ten/któremu do Owczarnie ten otwiera Klucz- nik: PAPIEZ. Takci iest. ORZECH.

Pytam ieszczemali Kościół tak teraz iako tež y pierwøy miał/Apostoli/ Priorki/Ewangelisty/

Tenże Ko-  
ściół theraz  
jest/ który s-  
dawni byt.

Cantic.vi.

¶ Piotr.

X

Pastyrze/

Quincunx Wtory/

Pástyrye/ y Doktry : PAP. Boże vchoway inak mówic. ORZECH. A tedyz ci w te Owczarnią weszli/ przez dzwierżeli/ czyli inedy tedy : PAP. Pewnie nie okiem/ ani dżurą. ORZECH. Tedy im Piotr kluczem drzwi Owczarnie téy otworzył: PAP. A iakož inak. ORZECH. Tedy wzrodnego ani Apostolá/ ani Proroká/ ani Ewangelisty/ ani Pástyryz/ a po naszemu mówiąc/ Káplaná/ niemasz w téy Owczarniēy żadnego/ któryby nie wszedł przez drzwi otworzone od Piotra/ w te Owczarnią Piotrowi zwierzonyz: PAP. Przeciwko temu mówić nikt nic nie może. ORZECH. Szukajmyz gdzie dzis mieszka/ y owszem gdzie zawsze mieszka ten Rzymski Piotr/ którego wkaże nam Augustyn S. contra Manicheum Cap: iiiij. Multa sunt, que me in Ecclesie gremio iustissimè tenent: tenet consensio populoru, tenet autoritas miraculis inchoata, spe nutrita, charitate aucta, vetustate firmata: tenet ab ipsa Sede Apostoli Petri, cui pascendas Oues suas Dominus, post Resurrectionē suam cōmendauit, usq; ad præsentem Episcopatum. Sacerdotum Successio. Et Lib: i. contra Donat. Ergo in Cathedra vnica, que est prima, sedet prior Petrus: cui successit Linus, tū Cletus, deinceps Clemens: & consequenti serie alij.

Hieronym

Stolicá  
Piotrowá.

Okolo Koronacyéy R.

Hieronym S. ad DAMasum tak pisze: Facestat inuidia Romani culminis, recedat ambitio: cū successore piscatoris, & discipulo Crucis loquor. Ego nullum primum nisi Christum sequens, beatitudini tug, id est, Cathedrę Petri, cōmunione consocior, super illam petram ædificatā Ecclesiam scio: quicunq; extra hanc domum Agnum comederit, prophanus est: &c. Non noui VITalem, MELetum respuo, ignoro PAVLinum. Quicunq; tecū non colligit, spargit: qui CHRisti non est, ANTichristi est. Otož macie Piotra: widzicie na którym miejscu y teraz posadzony jest: widzicie ktožkolwiek z tym Piotrem w Rzymie bractwa niedzierzy/ slugz Krystusowym/to jest/ Káplanem nie jest: ale jest slugz iawnego złego duchā. A to nie ledá kto/ ale wielkię swietobliwości y mądrości ludzie/ Augustyn y Hieronym mówią. Zamknijmyz tedy to cochmy poczeli: ktožkolwiek nie bedac bratem itez towarzyszem w sprawie Kościelnęy Piotrowi Rzymstiemu/wsciepia sye w Koronacyę Królewskę/ taki kozdy wdziéra sye w Kościół y wsciepia sye gwaltiem w Urząd Káplaniski: a bedac sam przeto złodzieiem y rozbójnikiem/ nie może ludziom inakszego Króla dać/ jedno takowego/iałowym sam jest: to jest/ szczyrego Tyrannā. EVANG. Dżwniescie

X ij

mi leb

Quincunx Mitory

mi leb zákrecili. PAPIEZ. Nie frasuy sye  
mily Bracie/ musisz na nas Pápiastach przestaci:  
cheszli mieuć vrzednego Króla w Polszce/miéyze  
vrzednego Káplana/od Piotra Rzymstiego do  
Polski posłanego/ któryby to Káplan vrzedny/  
dał w rece Królowi troemu Miecz/ tu obrónie  
wolności twéy. EVANG. A to ná mie tru-  
dno/ iako ten moze dać drugiemu Miecz/ które-  
go sam niema: quia nemo dat id, quod non habet.  
Jákos sam mało przed tym powiadal: a zwła-  
szczá ten twóy Piotr/ któremu rzeczono/ Mitte  
gladium tuum in vaginam. PAPIEZ. Dobrze  
mówisz: rzeczono Piotrowi/Pietrze Mieczá nie  
vżyway: Alle tego iemu nie rzeczono/ Nie miéy  
przy sobie Pierze Mieczá: y owszem rzeczono/  
Ecce duo gladij híc: Satis est. Ma Piotr Miecz/  
ále go w nožnách/to iest/w Kościele swym/nie  
sobie/ ále Królem chowa. Quia Summus Sacer-  
dos habet potestatę gladij, sed exercitiū ei⁹ nō habet.  
O czym stáre Decreta ludzi swietych czytaycie.  
Czego tež mamy w Miesciech przykład/ gdzie  
Burgmistrz Miecz ma/ ále go nad złoczynem nie  
vżywa/ Kátowi go tu skutku sprawiedliwości  
swéy chowa. EVANG. Wiec ty iako Pa-  
pieżá Burgmistrzowi/tak Kátowi przyrowny-  
wasz Króla: PAPIEZ. Wiedz to za pewnie/

Iż de

Ioan. xviiij

Luce xxij.

I Jako Pa-  
pież Miecz  
ma/ á iako  
go niema.

Około Koronacyeý K.

Iż de rigore iusticie, by nie było w Miescie Ká-  
ta/ musialby sam Burgmistrz wiesić złodzieia:  
a by nie było Burgmistrza/ musialby sam Stá-  
rostá to czynić: by nie było Starosty/musialby  
Król sam reka swą/ Sprawiedliwości swietey  
dosyć czynić: bo zwłaszczá Królam przykazano  
iest/ Maleficos non paciaris viuere super terram.  
EVANG. Móroże tedy zásie tak/ by nie by-  
ło Króla/ musialby sam Papię reka swą wie-  
szac złodzieia/gdyż ón iest náde wszemi Króli  
Urzednikiem w Kościele Bożym/ itež Królem  
naywyższym/ tak iako ty powiadasz.  
PAPIEZ. Tak iest. A za Sámuel Káplan  
naywyższy/ Agaga Almalechite/ przed wszem lu-  
dem/ reka swą własną nie rozsiekal ná sztuki/  
zrzuciwszy pierwéy Saula z Stolca Królew-  
skiego/ przeto iż ón żywil Króla onego przeciw-  
ko zakazaniu iego: Widzisz iako w ten czás/  
gdy Króla nie było/ Káplan miedzy ludem Bo-  
żym/ zostawwszy bes Króla slugi swego/ sam re-  
ka swą własną/ Sprawiedliwości Bożej dosyć  
czynić musiał. EVANG. Dziorwie Sprá-  
wiedliwość od Pána Bogá miedzy ludzmi po-  
stánowiona iest. PAPIEZ. Dziorwie: prze-  
to tež o nięt tak Dawid w Psalmie śpiewa: Mi-  
rabilia opa tua Domine, nimis profundę factę sunt

X iii

cogitationes

Kát w Rzes-  
cypospolis-  
tę Królew-  
ską reka iest

Exo. xxij.

i.Reg.xv.

¶ Sámuel  
scinat.

¶ Spráwie-  
dlowość Bo-  
ża dziorwie  
postańowio-  
na.

Psał.xci.

## Quincunx Wtory/

cogitationes tuę. Vir insipiens nō cognoscet, et stultus non intelliget hæc. **S**ęć to skryte/ a wielkię tāiemnice rzeczy/ Bóg/ Káplan/ Król: pospolute rzeczy chodzą/ y iedna rzecza w Krzescięaniskim Królestwie sę: Jako o Bóze y o Káplanie/ tak też y o Królu/ ono Dawid w Psalmie śpiewa: lustus Dominus, & iusticias dilexit, aequitatem vidi vultus eius. **D**al tobie Królu Pan Bóg przez Káplaną swęgo Miecz/ abyś ty tym Mieczem sprawiedliwość w Królestwie twym czynil: iesliże ty sprawiedliwości téy zaniechasz/ Káplan Koronator twój/ napominac cie o to/ y Sądownie vpornego karać cie za to ma; a iesliże Káplan/ pochlebiąc albo folgując tobie/ zamilczy trzywdy y sprawiedliwości twęy/ Pan Bóg tak Káplan przeto sądzić y karać bedzie/ iako sądził y karał Káplaną onego Heli/ przeto/ iż on nie karał przestępnych onych Przelożonych Synów swoich/ Ophni & Phinees. Wielé przykładow w pismie świętym znaydziecie/ skąd to znac možemy/ iż Pan Bóg strogo sye mscí sprawiedliwości swęy wzgårdzonę/ tak nad Króli mi/ iako też y nad Káplanimi; ktoria sprawiedliwość/ aby vstawicza y wieczna miedzy ludzmi w Królestwie Krzescięaniskim byla/ dal nam pierwę Káplaną/ a potym przez Káplaną dal

ludziom

Psal. x.

► Miecz da-  
no Królowi  
czemu?

i. Reg. iiiij.

► Dla spra-  
wiedliwości  
dal BÓG  
Káplany/ y  
Króle lu-  
dziom.

## Okolo Koronacyę R.

ludziom Króla. Y był kiedyś czas/ kiedy Króla nie było na Świecie żadnego/ y przyydą ieszcze ostatnie przed Sądem Bozym czasy/ w których Królowie poginą wszyscy: tak iako o tym Prorok Daniel z dawna nam opowiada. A zasie czasu nigdy nie było/ ani do Sądnego dnia będzie/ które goby czasu Káplana na Świecie nie było. Wieczna rzecz Káplan jest/ a Król doczesny jest wrgad. Nie poprzysiegał Bóg Królowi wiecznie chowac Królestwa/ (iakom y pierwę powiadał) ale Káplanom poprzysiągł wiecznie chowac Káplanstwo. Káplan w Bogu wybranym y wiecznym naczyniu jest/ przez które sprawiedliwość swą Bóg miedzy ludzmi sprawuje/ y przez które dary swoje wszystkie ludziom daje. Czemu przypatrzaic sye Dionysius G. tak pisze: Diuinis ludicris sanctum est, vt his, qui digni sunt, vt accipient: Dona Dei donentur per eos, qui digni sunt, vt tribuant. Był Chabry Bolesław/ pierwszy nasz Król Polski/ godny Królestwa Polskiego: muſialci też byc Gaudencyus/ Arcybiskup Gnieźnieniski/ ktemu daru godnym/ przez które goby Pan Bóg dal Chabremu imię/ y wądzę Królewską. Takiż był Zygmunt August godzien w Bogu/ aby nam w Polsce królował: muſialci też byc Jan Łaski/ Arcybiskup Gnie-

► Królowie  
nieciemi.

► Pierwszy  
Bóg  
ludziom daje  
swę daje.

żnienski/

## Quincunx Wtóry/

żnienski / godzien w Polszce tego / ażeby przezeń  
S Józef Munt August / nam Polakom Królem  
vrzednym od Boga był. Tencj iest postopek y  
porządek onej mądrości Bożej: Quę attingit a fi-  
ne usq; ad finem fortiter, & disponit omnia suauiter.  
Tę mądrością Bożą ci gárdzą / którzy teraz tak  
w Polszce pospolicie mówią: Króla mieć chce-  
my / Kápłana mieć nie chcemy. Przeciw onemu  
Apostolskiemu iawnemu pismu oni to mówią:  
**Quincunq; a' Deo sunt, ordinata sunt.**  
O ślepi Rácerze / oto Króla mieć w Polszce nie  
bedziecie / iesliże Kápłana z Polski wyrzuciście/  
przez którego Polszce własnego Boga daje Króla:  
z którym też daje nam pospolu sprawiedliwość/  
wolność / miér / pokój / y wiekuista po smierci  
chwała swą. Za co my wierni / a za laską iego/  
oswieceni prawda POLacy / dzielkumy Panu  
Bogu / iż nam dał vrzednego do Polski Kápłaną:  
a przez Kápłaną / dał nam sprawiedliwego  
Króla; y przy tym prosimy Páną Bogą / aby nas  
raczył zachowac / pod Zwierzchnością Kápłaną  
y Królewską / na czasy wieczne w lásce swéy/  
y w Wierze téy / którzy chmy od Przodków swych  
mitych z rąk wzieldi: abyśmy wedle starożytnej/  
y inż przyrodzonéy POLszce Wiary / samego w  
Trójcy Swietej iedynego Boga / prawdziwie

w Polskim

Sap. xiij.  
Niebedzie-  
li w Polsce  
Kápłana /  
niebedzie y  
Króla.

Rom. xiiij.

Zá copolač  
dziekowac  
na Bogu.

## Proroctwa straszliwe.

w Polskim Królestwie chwalili / a iemu czesci y  
chwale / y polón / przez Gyna iego iedynego / Pa-  
na naszego Jezu Krysta / na wieki oddawali.  
**ORZE.** Pánie Boże day to / y racz strzędz w  
Polszce téy Jerárchiey swietey / którzy ty posta-  
nowil raz w Narodzie naszym POLskim: racz  
iey bronić Swiety Pánie / przeciwko tym Sa-  
krémentarzom ślepym y szkodliwym: którzy te  
Monarchię y Jeráchię teraz rozlicznymi Rá-  
cerstwy targają. Bróni Kápłana swoiego nasz  
Pánie / przez którego dales nam Polakom y Kró-  
lá: którego vtwerdz iako obronice swego Olta-  
rzá swietego. Oświeć laskę swą wszysktó Kró-  
lestwo nasze Polstkie / abyśmy téy ciemności / Cze-  
skiego / Niemieckiego / y Gzwáycárskiego Rácer-  
stwa / prózni w Polszce rychlo byli: a żebysmy cie-  
my nedzni rostykiem / a strapieni kacerstwem y  
rospaczą / vpadli POLanie / iednego / prawdzi-  
wego / y wiernego Boga / iednym sercem / y zgo-  
dliwym głosem / ku lepszey nadziei laskę twoią  
przywróceni / w Polszce wiecznie chwalili: Amē.

**J EVANG.** Ja was obiem / iako za ty  
Modlitwy / tak też y za te gruntowna / a prawie  
Krzescijaniske nauke / bárzo dziekui: pilnie sye o  
to starać bede / abyim tego nigdy nie zapomniał/  
com w téy rozmowie dzisia słyszal: nauczyłem

Modla Pol-  
ska tu Bo-  
gu.

E Epilog  
Quincunx  
z straszliwý  
Proroctwé  
złączony.

R

sye tu

## Quincunx Wtory/

sye tu tego/ iż stan Swiecki bes stanu Duchownego/ nikczemnym a vpädlym stanem w Polszce iest: dowiedzialem sye tež/ co za postawa/ albo co za wzór/ y co za własność Korony Polskiej iest: iuz tež teraz rozumiem/ miedzy Królestwem a Księstwem różnoscia kowa iest: na koniec/ dowiedzialem sye tu tego/ iże nie żadna insza rzecza/ iedno Kapłanistę Zwierzchnością/ Polski Król y Królestwo iego/ y wolność Królestwa tego stoi. Rzeczy to sa wielkie/ a mym zdaniem/ ku słuchaniu nowe: y niewiem aby od którego/ tako Greckiego/ iako tež y Łacinskiego Autora/ kiedy w kupie razem pospolu tractowane były: szkodaby byla wielka/ aby niemialy być tak iako sye tu mówilo/ té rzeczy popisane/ y do Warszawy na Seym postane: owo sye uznamy/ a k sobie przyydziemy/ biorąc té takowe zdrowe rzeczy przed sie/ y one miedzy sobą z Kadam i y z Królem J. M. rózbierając przed tym/ a niżli się kierą gniewu tego Bożego/ który iuz wiśi nad nami/ ostrzem uderzy w korzen czerniwy wiary/ y owszem niewiary naszej.

PAPIEZ. Boże day to: nie ledá rzeczy tu sye dzis mówily/ moje to rzec/ iż nie bes Duchá Prorockiego Pan Bóg upomina y przestrzega dziwnym obyczajem Króla Polskiego/ y Królestwo iego/ nie tylko

przez nas

## Proroctwa straszliwe.

przez nas Káznodzieje/ którzy Prorockie mieysce w kościele Bozym dzierzymy: ale tež y przez pospolitego człowieka. Gdzie sye człowiek obróciſz/ a všy swé na świat podnieſiesz/ nic inego nie vſlyſyſz/ iedno co ten iednostajny glos ludzki: ŽEGNIemy. A tego zginienia nie naydzie nikt przyczyny żadnej inszej/ mimo te niesprawiedliwoſć/ przeciwko Bogu/ y przeciwko bliźniemu: która sye w POŁSTE wkorzeniła/ y bárzo sye na wszystkie strony po Polszce rozplodziła: o który Samuel Prorok do Žydów/ to iest/ do nas Polaków/ tak mówi: 1. REG: XII.

Si perseveraueritis in malitia, et vos, et Rex vester, pariter peribitis.

Kaczemu bárzo idzie/ Boże bądź z nami.

ORZECZ. Slyszalem na Kazaniu Łukaszá Lwówecką Dominikaną/ Siemka naszego/ który w wielkim zebraniu kazal w Przeworsku/ dñien Poczęcia Panny S. przed oną/ iako Rodem/ enota/ y Małżeństwem/ tak tež Swiętościu/ wielię a sławną Panią/ przed J. M. Panią Zofią/ z Sprowy Odrowążową/ Kąstelleńską na ten czas Woynicką: na którym to Kazaniu on Młich/ S. Micheaszá Prorockwo/ straszliwymi slowy przymałczyl Polskiej Ko-

► Pan Bóg  
tednym glo-  
sem wypie-  
dza w Polsce la-  
dzi upom-  
na Króla  
Polskiego.

¶ Lukasz  
Młich Ká-  
znodzieja  
przepowie-  
da spuszcze-  
nię Polski.

## Quincunx Wtory/

ronie: M I C H: V. Nunc vastaberis filia  
lachonis, obsidionē posuerunt contra  
nos, in virga percutient maxillā Ju-  
dicens Israēl. Nápelnil w ten czás był ten  
Mnich wszytko kazanie strachu y boiażni wiel-  
kię: dżalo/ iako na iawnym Sądzie Bożym/  
strachem y boiażni/ ono kazanie wszytko: tako  
nam był otworzył Duchem S. oczy/ná przyszły  
vpadek náš. A zali my non percussimus maxilo-  
lam IV Dicis Israēl, názywając Ciało ono Bogá  
 żywego/ które za nas wydané bylo/ Dyabłem:  
A przepieczęsz sye nam policzek ón/ którym po-  
liczniemy vstawnicznie Oblubienice niepotaká-  
na Krysztove/ Cerkiew świetą Krzesciąńską/  
Báluchochwałstwo/to iest/cudzolostwo Duchow-  
ne iey zádaiąc: Czegoż sye inégo tá Filia la-  
tronis, tá Lotryni Polska/ która wszytkiego Pá-  
na Kryszta/ tak w głowie/ iako też y w człon-  
kach iego/ zhábilá/ spluśkala/ y zbluznila/ ná-  
dziewać ma za to/ jedno nie vaſtitatem, prædati-  
onem, & interitū? Prze te krzywde y hánbe swą/  
przepuści Pan Bóg ná nas Virgam Asur, to iest  
Turka/ który Babilonię dzis dżerzy. Wžiżć  
nam ledá kiedy ta miotla śmiertelną od Bogá  
chłoste: ná toč Bóg tego Babilónstiego Króla

postawił/

Polska po-  
liczniue Pá-  
na Kryszta

Turek Król  
Babilónstki.

## Prooectwa straszliwe.

postawił/ y iemu ostrę szable w rece dał/ áżeby  
przezeń nad námi bluzniérzmi/mścili sye krzyw-  
dy swéy. Málchier też tegóz Zakónu tu od nas  
z Mościſt Mnich/o Datanie y Abyronie każac  
we Łwowie/ pälcem nam był ukazal ziemię o-  
tworzoną/ná nas hániebné bluzniérze: y nápel-  
nil nas był takim strachem/iako by nas iuż hnet  
ziemią żywą pożrzyć była miała. A ty też mily  
Ksieże Doktorze/skąd ten Duch masz/że ná ko-  
żdym Przemystkim kazaniu/straszliwym glosem/  
a zápalonym Duchem S. iezykiem wołasz/krzy-  
cysz/y nam to obiecuiesz/iesliże sye nie vznamy/  
Króla y Królestwo pewnie stracimy: a iże my  
ostatniego tego dzisiejszego Króla w POŁszce  
mamy. Niechce ja temu wierzyć/aby Nde przed  
Potopem/ Lotb przed Sodomskim vpadiem/  
Hieremiasz przed niewolą Babilónską/Aposto-  
lowie przed rosproszenim Žydowskim/nákonec/  
Heliasz przed Sądem Bożym/mial być ostrzey-  
szym/straszliwszym/ y groźniejszym Káznodzie-  
ią/ nád was terazniejsze Polskie Káznodzieie/  
przed vpadiem pewnym Królestwa Polskiego.  
Co sye nas tycze/który plebe in media,non aut in  
Tabernaculo testimonij prophetamus: bespiecznie  
przed Pánem Bogiem to wam powiedzieć mo-  
ge/ iż to co sye drugdy mówi albo pisze/ ia mam

Málchier  
Mnich das  
pascią, Po-  
łee grozi.

Wojciech z  
Pilna Báz  
znodzieia kó  
niec Króles-  
stwa Polskie  
go ukazuje  
ostatni.

X iiij      nie tak

## Quincunx Wtory/

Ozechow-  
skieg pismá  
skąd sye bio  
r. 2.

nie tak z wielkiego czytania/ albo z iakię osobli-  
wéy nauki/której żadnēy we mnie niemasz/ iako  
z vstawnicznego myślenia/ y z boiażni wielkiej:  
y nie mniimajcie tego/ abym ia w Žurowicach  
Gospodarstwa iakięgo patrzal/ albo o iaki po-  
żytek w chudobie sye swéy stáral/ cieniem doma  
iestem/ vstawnicznie myślęc o pewnym vpadku  
swym: bys serce moie rostroił/ nie nalazl bys w  
nim nic inego/ iedno to słwo/ Zginiemy.  
Nie żaluie tego żem sye ożenil/ przeto/ iż mi dał  
Pan Bóg żone/ Rodem/ Vrodę/ Posagiem/ y  
cnotą żacną: a przy tym/ szlachetne z żony téy/  
a mnie milé Džiattki. Ale tego ia żaluie/ iż nie  
sam/ ale samo siódem z żoną y z Dziećmi zgingać  
mam/ albo w rostyru domowym/ albo w wie-  
żeniu Nieprzyacielskim: na iednym śmiertel-  
nym człowieku wszyska Polska zawisła. Nie-  
masz Syna/ niemasz Brata/ niemasz żadnego w  
Polsce pewnego nam Swatā: przepuścili Pan  
Bóg/ nie opatrzywszy nas inak/ na dżisiejszego  
Pana naszego śmierci/ tysiąc Królów miasto ie-  
dnego/ zarażem Polską mieć bedzie. Turek Bá-  
bilónski Król/ z Wegier do Polski przez Beschkit  
nagliada/ Wołochy y Tátary na nas pogotowiu  
mai: szablę ona nam grożęc/która iemu sam Bóg  
na nas blužniérze w rece dał. A nie tylko stąd

nam

na iednym  
czelu Pol-  
ski zawisła.

## Proroctwa straszliwe.

nam Tyrannem tym Bóg grozi/ ale y Mostwe-  
chłopy y niewolniki przed tym nasze/ná nas po-  
budzil/serca im przeciw nam dodał/ Ziemie Ru-  
ska przez Połocko im otworzył. Otwórzmy też  
vsy na Niemcā/ co stamtąd vlyszyssz inego/ ie-  
dno to/ iż inż z Niemiec pewnego Pana mamy.  
Ale co nosimy tu y owdzie oczy y vsy swoje po  
świecie/ w Polske/to iest/sami w sie weyrzymy/  
nie nadzieni y sze byc doma v siebie iednym lu-  
dem/ku iednosći zgodliwym: Pápistowie iedni/  
a Ewanyelikowie sz Polacy drudzy/miedzy so-  
bą ludzie bárzo różni/ a nie ieden lud: Oto wo-  
la/ Niechce mieć w Polsce Królá Pápisty: a ów  
zásie/ Niechce mieć Królá Ewanyeliká. Tatkę  
kożdy z nas Królem z osobna swoim sze chlubi-  
my/ obce Ludzi Pány swemi Milosciwymi zo-  
wiemy/ Twarz ich na szyiach swoich nosimy/  
Jurgielty od nich bierzemy/ y insze rzeczy ku v-  
padku swemu/ przed vpadkiem swym mówimy/  
czynimy/ itż sprawujiemy: a to za żywotą Kró-  
lá swego czynimy/ a cóż bedzie po śmierci iego:  
A wiec tu Łukasz nie własnie nam na kazaniu  
przywlaścił Proroctwo ono: Nunc vastaberis  
filia latronis. Teraz/teraz/o Polsko Lotryni/ prze-  
twé blužniérstwo gárdlo dasz. Ale nas nic to  
nie rusza: a czemu; Przeto/ iż nas Pan Bóg prze-

Polacy róże-  
ni o wybię-  
raniu p:zy-  
stęg Króla.

policzet

## Quincunx Wtory/

G Slepota  
Polska.

Gen: xix.

Luc: xi.

G Rospacę  
Orechow-  
skiego.

policzek swój/który od nas wziął/y zawsze bie-  
rze/percussit furore, coecitate, & amentia mentis.  
że wszędz wołają ná nas Priorocy/ do POŁSKI  
od Bogá posłani/ opowiadały nam wypadk pe-  
winy/tak iako Lot h. zapasć opowiadał Sodo-  
mie: co y my przed wypadkiem od swych Kazno-  
dziei takież przymyliemy/iako od Lotka przymy-  
lowała slespa Sodomą: oczym tak pismo mó-  
wi/ Vilus est eis quasi ludens loqui. Tak też y my/  
żałone ludzi té v siebie mamy/który ná nas  
ono słowo pospolite w Polszce/ Zginimy/  
ná Kazaniach po Kościelech wszedzie wołają.  
Nie rusza to nas nic/ani to Esequicy być my  
zowiemy/abyśmy sami siebie/y Królestwo swé  
Polskie/ná Seymie walnym naprawili: wszyt-  
kośmy to mimo sye puścili precz/tylko pokrzyká-  
ięc sobie onto/Bierz Królu/bierz: mniamy že-  
byśmy Kurká zstrzelili/ albo Esequicy dowie-  
dli: od czego dalej iestesmy/ a nižli iest ziemia od  
nieba. Quare? Quia decimus mentam, rutam,  
& omne Olus: præterimus aut ludicium & charita-  
tem Dei. Téc s̄ rzeczy Pánowie moi/które nam  
Polakom myśl kázic/ a ten świat sprawnie  
obrzymać mają. Ja o sobie to wam powiadam/  
y iawnie wyznawam/ żem iest pełny rospaczy  
wielkiej/stracielem nadziei niewiem iako/y one

Która

## Priocetwa straszliwe.

Esa: 1.  
Deut: 32.

Jurisdyk-  
cyja Duchos-  
wona skazó-  
na.

która miewają przy sobie y złocznicy na koniec/  
stoic iuz przed snopem na placu: boć y ci dnu-  
gdy miewają co na ostatek/ czym sye ieszcze iuz  
ginać cieszą. A ty mnie wkaż/ czym sye cieszyś/  
stoic pod straszliwym gniewem Bożym: Ty  
sam blužnić Bogá nie przedstawasz/Arcybiskup  
cie za to nie klinie/Król cie nie karze/Orzedowie  
wszyscy/ mali y wielcy/ umilkli przeciwko blu-  
žniestwu twemu: a nie musisz że ty przeto bes  
wszelakiey nadzieie milosierdzia Bożego/za ona  
groźba: Heu vindicabor de hostibus meis,& his qui  
oderunt me, retribuam: nadziewać sye pewnego  
wypadku dusznego y cielesnego swego: Skazi-  
lismy w Polszce/ná Seymie przeszlym Piotrko-  
wskim/Kaplanowi naywyższemu Jurisdikcy-  
iego/która ón nie od ludzi/ale od samego Bogá  
miał: przeto abyśmy bes wszelakiey pomsty Bi-  
skupiey Bogá blužnili. Naprawi iż(wierciesz  
temu) Bóg/ ale wypadkiem naszym. Mówimy/  
Niech nas o wszystkie rzeczy/tak o Swieckie/ia-  
ko y o Duchowne/Król sam w Polszce sądzi: a  
Kaplan Rzymski/ niech nas nie sądzi. Takci  
bedzie: bedziemy mieć Króla w Duchownych  
rzeczach Sedzkiego/ale nie tego/którego nam w  
Polszce przed tym/ przez Kaplana Rzymiego  
Bóg dawał: ale tego/którego nam Bóg przez

3

Turka/

Quincunx Wtory/

Turka/ábo przez rostyrt nász domowy da: á te-  
go nie dlu go czekáć. Smierc Króla dzisiejsze-  
go/którey day Boże nie doczekáć/ takowégo pe-  
wnie Króla Polszce da. Pánie Boże dayże mi  
smierc/pred smiercią Króla dzisiejszego: á nie  
daway doczekáć onych złych dniów/które nastá-  
nę po smierci Króla tego: bowiem smierc iego/  
smiercią pewną Królestwa Polskiego iest.

Już teraz o smierci iego myśląc/ widze ná oko  
w Polszce/ rozerwaną Ráde/ gwałty Panien-  
skie/hánby Małżenstkie/lupy Kościelne/smier-  
ci Kapłańskie/złupienia domów/bitwy y mor-  
dy wnetrzne/spustoszenia pospolite: ná koniec/  
Korone Polską pływającą we krwi swojej do-  
mowej. Idę ná nas/ idę/Panowie moi/ Fata  
Bratrzy naszey Czechów/który przez Husá ro-  
stargnieni/ w iaki rostyrt/ y w rozlanié krwie  
pryszli byli: czytaycie o tym Historyę Taborita-  
rum y Husitarum, naydziecie tam rzeczy straszli-  
we: w których Historyę też wszyscy obyczaię/też  
początki/ y też postęptki wpadku ludu onego nay-  
dziecie/ które v nas w Polszce być iuż widzicie.  
Niechce o tym szerzey mówic/ bym zwonka nie  
ruszył: ale iednak w tamtej Historyę to nay-  
dziecie/ iż prze niedbałość Arcybiskupa Praskie-  
go/Królestwo ono Czeskie meżnē y známenité/

y Króla

Królestwa  
Polskiego kó-  
mec.

Polska po-  
dobna Cze-  
chom.

Priroctwá straszliwé.

y Króla było stráciło/ y we krwi swéy domowej  
pływalo:ná co nam tež Polakom pewnie przyy-  
dzie/tymże obyczaiem y droga/ná co y Czechom  
bylo przyszlo. Day milý Boże smierc pierwéy/  
á nižli to w Polszce bedzie/ co byc musi/ iesliże  
sye nász Arcybiskup Gnieźnienski wczas nieobu-  
dzi/á z Królem nászym pospolu/tym złym przyy-  
szlym rzeczam/poki ieszcze może/nie zabieży. Ja-  
kim sercem te Modle tu Bogu czynie/zły moje  
te krwawe wam vtaznia. PAPIEZ. Poma-  
gamy y my tobie płaczu tego/y o tež smierc Pá-  
na Boga z tobą prosimy: musi Polska Korona  
od Boga ná gardle byc skarana. Niepodobna  
rzecz iest/aby to inak byc moglo: Mówi Bóg/  
*Si peccauerit vir in virum, placari ei  
potest Deus: si autem in Dominum  
peccauerit vir, quis orabit pro eo?*

Záczeliśmy iuż nie z Swietymi Woyne/ ále  
z onym/ ktory iest Swietym nad Swietymi  
wszystkimi. Już nam nie o to w Polszce idzie/  
mamyli mówic/ Sancte PETRE ora pro nobis:  
ále o to/ iesliże tu ná ziemi Bóg wcielony/ Ká-  
plan y Król naywyższy Krystus Pan/ w Ko-  
ściele swoim iest: iesli Syn Boży Bogiem iest:  
á iesli Bóg w Tróycy iedyNy iest: á iesli Pan

polská mu-  
si byc kará-  
na.

i. Reg: ij.

Rácerstwo  
Polskie.

3 ii

Krystus

Krystus vrzgđ swój Kapłanſki sam tu miedzy námi na ziemi wszystek/ przez własne Kapłanstwo swé/ vſławicznie sprawuie/ czyli nie. My iż powiadamy/ że tu tego Kapłana miedzy námi cielesnie na ziemi w kościele niemasz/ wszel mocnoſć iego niebem zamykać/ a Bóstwo ieḡ od ciała ziemię rozdzierać/ iego Bogu Oycu nierównym czynić: a nie grzeszymyśz my tym/ nie przeciwko Piotrowi albo też Pawłowi/ ale przeciwko samemu wiernemu Bogu/ y przeciwko Mäiestatowi iego świętemu. Bogoz my wtak wielkim grzechu/ in hoc criminе læſe Maiestatis Diuine, naydziemy sobie Przyczynę/ za które goby przyczyna/ odpuścił nam BOG wcielony krzywde y hánibę swą/ bes pokaiania naszego: a zwlaszcza iż drugiego Pośrednika niemasz tu Bogu żadnego/ nad tego/ którego gochmy Bóstwo stradli/ Człowieczenstwo zhanibili/ a iego Kościół splustkali. Ale nas to niksta nie rusza piſmo: A czemu? Sluchay tamże też przyczyny: Et non audierunt vocem Patris sui,  
quia voluit Dominus occidere eos.

Chce nas Bóg zabić/ bo my chcemy sami zginać: nie chcemy sye vznac/ nie chcemy sye kāiac/ nie chcemy Arryanów y Nestorianów blužnię-

rzów od

rzów od siebie precz wygnać: przeco chcemy do- browolnie zginąć/ dusze/ ciało/ Króla/ y Królestwo na koniec stracić: y sſtanie sye to tak wedle woli naszey. A zaž nie vponie téy plagi domagamy sye v Bogu: Od S. Marcina do te- go czasu/ to iest/ do ſapstu tego niniejszego/ Seym Wálny Wárszawski/ nie Pogánski/ ale Krzec̄hánski/ w Polszce ſtoi: a iſzcze ani nasz wielebny Kapłan/ ani Król/ ani Królestwo ie- go/ ſłowa żadnego nie przemówiło/ czymby sye poprawiło/ albo gniew Boży vblagalo. Jeliči to ſroga kažni/ y ſroga Alegypcyanka ciemnoſć/ która ſlepota zaraźila wszystkich nas/ a minimo vſq ad maximum: abyſmy iako Sodoma y Go- morra/ wszyscy razem zgineli. EVANGE. Mily Orzechowski/ dał ci Bóg pióro/ otworzył ci też/ iako widze na przyszłe rzeczy/ które na Pol- ſte idą/ oko: będzie w tey niniejszey naszey ſlepotę Lothem/ wolay na Bracia nasze Posły. Po- piſz tho wszystko/ iako sye tu mówiło: vtkaž im przyszły vpadek/ do którego y sami idą/ y za sobą wszystkie Korone Polską wiodą. PAPIEZ. Szkodaby ażeby to na Seymie być nie miało: sſtanie to nam za jedno Jeremiaszowe Proro- two. ORZECH. Uczynie tak iako mówi- cie: popiſze przyiachawſzy do ſurowic pilnie y

poſta vpa-  
du swego  
niewidzi.

## Quincunx Młoty/

wiernie to wszyscy/ tak iako sze tu mowilo/ nie  
ochylajc niczego. Ale mi sze toz na Seymie  
w Warszawie pewnie skanie/ co sze bylo skan-  
to temuż Jeremiaszowi/ którego Księgi za trze-  
cięy albo czwartę kartę czytaniem/ spalone by-  
lo na Seymie w Hierozolymie: przeto/ iż on prze-  
powiadal/ prze grzechy a blužniestwa ludu one-  
go/ Zborzenie Królestwa Zydowskiego/ przez  
Nabuchodonozora Króla Babilonstiego: także  
iako y my teraz przepowiadamy/ prze takowęz  
grzechy/ wpadek Królestwa Polskiego/ który v-  
padek/ na to Królestwo ze wszystkich stron idzie:  
ale zwłaszcza przez Turkę/ który y dzis iest Ba-  
byloniskim Krolem: bo Turek/ iako Assyrya/ tak  
też y Babilonia/ która w Assyryę iest/ dzis dzier-  
zy. Tak ta Babilonia/ od wieka zawze miotała  
Boża iest/ która prze grzechy y prze krzywde swoę/  
ostawicznie Bóg sieki nieprzyjaciele swoé żydy/  
y teraz siecze falsoywé Krzesciąny: przed ktorę-  
go Króla Babilonstiego przyskim/ zawzdy Bóg  
posytał y posyla Proroki/ y wpominającé swoé/w-  
zywaiac tu pokaianiu ludzi/ przed kaźnią swoą.  
O czym Amos Prorok tak mówi: AMOS in.  
Non faciet Dominus Deus verbum,  
nisi reuelauerit secretum suum ad ser-  
uos suos Prophetas.

Jako y

Hieremiasz  
bowe Księ-  
gi spalone.

Ier:xxxvi.

Turek Król  
Babilonstki  
miotała Bo-  
żą iest.

## Proroctwa straszliwe.

Jako y teraz do Polski was Ráznodzieie Bóg  
postał/ ażebyście palcem Królowi Polskiemu y  
królestwu iego/ pokazowali gniewo przyszły Boży.  
A zaż tego gniewu/ y tedy pomsty/ która na Pol-  
sce idzie/ iawnie nie widzimy: Oto teraz nie-  
darwno Jakubá Deszpotá/ dzielnego y wielkiego  
człowieka/ a nam przyjazliwego Hospodára Wo-  
loskiego/ wydanego w obleżeniu długiem przez  
Wuhry niewierné služebné swé/ na Soczawie  
zamordowali Molochowie zdradliwi. Takiż  
Jesieni przeszły/ Dymitr Wiśniowiecki/ z czel-  
nymi z Wołynia Kozakí/ w Wołoszach zginął:  
którego w Konstantynopolu Soliman Carz v-  
strzelac dał/ iako S. Sebestyanu/ zawieszonégo  
na wedach. Oto teraz Alexander Wołoszyn/  
wygnaniec/ Sturczywszy sze/ woinie Wołoska  
Ziemie: wykorzeniąc z nię korzeni itez macice  
wszystkiego plemienia y Narodu Wołoskiego/ a  
Tureckim Narodem wszystkie Ziemie Wołoska  
osadzajac: y na Chocimiū Solimana Turka/  
Babilonstiego Króla/ z sroga y z ostrą szabla/  
cztery mile od Kamienica naszego/ nad gárdly  
naszymi sądowicac. To wy opowiadacie Kró-  
lowi y Królestwu iego co widzicie: sed quis cre-  
dit auditui vestro? A ruszaż to co którego z nas:  
a posćimysz przeto: albo bierzemy wlosienie na

Gniew Bo-  
ży znaczny  
nad Polsią.

Despot  
zabit.

Wiśni-  
owiecki.

Alexander.

Polska zas-  
twardziela.

sze/ kaiac

Ione iij.

¶ Micheasz  
Prorok  
z hani-  
biony.

z Reg:xxiij

### Quincunx Mitory/

sye kaięc sye blužniérstwá swégo: albo śiedźimy  
li w popiele z przestrachu nászegó placzęc przed  
Pánem Bogiem za blužniérstwá swé pospolu y  
z Królem swym: iako tēz Niniuite vczynili byli  
przed vpadkiem swym/ za przepowiádanim Jo-  
nasa Proroká. Niemász nic tego v nas/ Mieso-  
pusty iako teraz sa/ tak y Poście bedę w Wár-  
szawie: Mászkare blazenisk rychlēy vyrzysz ná  
nas/y ná Przełożonych nászych/ a nižli wlosieni  
potutuiących ludzi w Warszawie Poście.  
A ia/ iż to spisawszy do Warszawy/ iako mi ka-  
żecie/postać mam: boie sye/ iż mi sye toż tam ssta-  
nie/ co sye sstalo bylo Micheaszowi v Achaba  
Król/którego prze prawdziwé opowiadanie v-  
padku Królewskiego/ y Królestwá iego/ falszy-  
wi Prorocy vpoliczkowali byli/ przed tymże A-  
chábem Królem. Bedę pewnie Sakramen-  
tarzowie/ y inszy wszyscy blužniérze/ o mnie tak  
przed Pány mówic: Skądże sye wziął ten nowy  
nász z Rusi Prorok: coż wzdy ón to plecie: a nie  
wielesz to nan: o kijn: crimeni to iest lase Maie/  
statis, tak smiele z Królem swym o vpadku Kró-  
lestwá iego mówic. Gdy mie to od nich potka/  
a temu iesliże rzeka/ iako y Micheaszowi mó-  
wiono: Mandamus, mittite virum istum in carce/  
rem, & sustentate eum pane tribulationis, & aqua

angustię,

### Proroctwá straszliwe.

angustię, donec reuertar in pace. Co ia w ten czás  
odpowiem na to : PAPIE. Tōz odpowiesz  
co tamże Achábowi Królowi odpowiedział był  
vbogi Micheasz: Si reuersus fueris in pace, non est  
in me locutus DOMinus. Bóg/ Bóg to w nas  
do Króla Polskiego mówi/cóż sye kolwiek tu od  
nas/ wiernych oddanych iego/ dżisia mówilo:  
czego iesliże Król nász zaniedba/ a iesli tym w-  
zgárdzi/ pewnie pospolu z námi zginie. A iesliże  
to pismo/które o tym przyszlym Królestwá Pol-  
skiego vpadku/ z rozmowy niniejszey nászey ná-  
piszesz/ y ná Seym Królowi/ a Radam/ y Po-  
stom Koronnym poslesz/ w Warszawie spalę:  
niechayże sye za tho wszyscy nadziewają onéyże  
pomsty/która potkala byla za takowyz vczynek/  
Joachimá Žydowskiego Króla: któremu po spa-  
leniu Księg/ tenże Jeremiasz Prorok/ od Pána  
Boga tak powiedział: Hæc dicit DOMINVS:  
Tu combussisti volumen istud, dicens: Quare scri-  
psisti in eo annuncians, Festinus veniet Rex Baby-  
lonis, & vastabit terrā hanc: & cessare faciet ex illa  
hominem, & iumentum: Propterea hæc dicit Do-  
minus Deus contra loachim Regem Iuda: Non erit  
ex eo, qui sedeat super SOLium Dauid: & cadauer  
eius projicietur ad æstum per diem, & ad gelu per  
noctem. Et visitabo contra eum, & contra semen

Pomstá za  
Księgi Je-  
remiaszowe  
spalone.

Ier:xxxvi.

Aa

eijs, &

## Quincunx Wtórý/

eius, & contra seruos eius, iniuitates suas: & adducā super eos, & super habitatores Hierusalem, & super viros Iuda, omne malum: quod locutus sum ad eos, & non audierunt. **N**uśimy wedle Proroctwa tego/ my Polacy/ albo sye kāic/ albo z gruntu zginac. Tobię ná tym nic/ iefli to ná Seymie zdriapię/ albo spalę: dosyć tobie ná tym/ tak wielkich iteż pozytecznych rzeczy Królowi y Królestwu iego nie tacić: a ostatek Pánu Bogu poleć/ który prawdziwé słowá swé vmię y z ognia wskrzesić. **A**le iuż nádchodzi noc/ a to y pro pace zwonię/ czas wstac/ mnie zwłaszcza/ który mam przed sobą Kazanie/ o ślepym przy drodze śiedzycym v Jerychá: vstyszysz iefli bedziesz przy tym/ co dali Bóg o tym Jerychu/ y o tym ślepym/ w przyszla Niedziele kāic bedziemy. Nienasz w téy Rozmowie naszey nic/ coby sye nie zgadzało z Kazaniem naszym: bowiem Jerycho od Miesiąca po Žydowstku wezwane iest: który skoro sye od stonicā odwroci/ wszystke światłość natychmiast traci. Tak iako téz nasza mila Polska/ w téy niestateczności swey/ gdy sye iuż odwaca od Kápłana/ iako od stonicā swego/ wlosc y zacnosć swę rychlo stracić musi/ y zostac wiecznie ślepę: gdyż ona w ślepoście swę iawnęy/ z tym ślepym pospolu/ przy drodze śiedz-

cym/IE

Polska Nie  
siąciori po-  
dobna.

## Proroctwa straszliwe.

cym/IE SV Fili DAVID miserere mei, nie wola. **O**RZECHO. Pánie Boże cie wspomoż/ a dayci Duchá swego/ abyś tymi widomymi rze- czami/ ná oko pokazat vpadek pewny, ludziom tym zawiedzionym/ aby sye wczas obaczli. Do czego Kaznodzieiam drogi prostszey (iako mni- mam) ani siadnieyszey/ ani otworzyszey nie- masz/ mimo te rzeczy widomé: bowiem onych trudnych a skrytych rzeczy/ których rozumem sie- gamy/ nie może prosty a niecwigony naukami człowieek łatwie poigć. Kacerz téz/ gdy nani pi- smem prawdziwie sedziesz/ wyrwie ón pismo/ aż falszywie rozumiane/ a w szakoz iednak ku prawdziwe v niebačnych podobne: którym ná cie poiedzie/ y pismo pismem ci zbijac bedzie: skąd sye vrodzi swar/ a nic inego. Ale kiedy ty wi- domymi rzeczami/ iawnie y iasnje ná Kacerzą poiedziesz/ vstaći ci placi muści. Otoc dawam to ná przykład: Kacerza żadnego w Polsce nie- masz/ któryby Polskiej Korony Królestwem nie- zwal/ y któryby śmiał Polskie Królestwo inym imieniem zwacić iedno nie Królestwem: weźmisz to co Kacerz podawa/ y postęp per resolutionē causati in suas causas, hnet ná nim hárca wygrasz/ y to otrzymasz czegoc nie pozwala. Chce Ká- cerz mieć Polske Królestwem/ a Kápłana mieć

Obyczay po-  
steplu z Dá-  
cerzmi.

za n  
nie chce

## Quincunx Wtóry

nie chce w Królestwie: patrzyże iako tu ten bałamut sam siebie hnet z siódą swego wybodzie/ y od swego spadnie razu: gdy tak nani nalożysz.  
O ślepy Racerzu/ powiedz mi/ Polska Królestwemli iest/ czyli nie? Rzecze že iest. Nuz ty teraz wen ostrzem/ y tak mów: Tedy Polska ma Królę? Odpowie/ pewnie że ma. A ma Polska Królę Racerzu: tedy też ma Kapłana/ który koronuje tego Króla. Widzisz iako tu wypadł z siodła na hárku Racerz/ y przewrócił sye sam od razu swoiego wzgóre nogami/ widoma rzecza/ na głowe porażon/ ze wszystka Orda swa. A iesliżby swarząc a kreciąc sye Racerz/ w swarze przed prawdą/ iako pistoż potropiony solą/ pozwalatci Kapłana/ ale nie tego z Rzymu/ ale owego od Calwinia/ albo od Stankara/ albo od którego innego Racerza/ mówże mu ty tako: O niezbedny Racerzu/ ia Polak mówie teraz z tobą o Królestwie Polskim/ y o Królu iego/ wedle Praw y Przywileiów itez zwyczajów Polskich/ przez Króla Polskiego/ nam Polakom poprzesiężonych. Day swaru pokój/ y pismu którego mierozumięsz/ y w którym falso/ y łapaczek przeciwko prawdzie szukasz: do Prawa ia ciebie Królestwa Polskiego/ y do Przywileiów iego/ przed Króla swego na Sąd ciągnie: y wedle tych to

Praw y

bes Kapłana prawnem polskim Król byc w Polsce nemože

## Proroctwa straszliwe.

Praw y Przywileiów/ Arcybiskupa Gnieźnien-  
skiego/ Kapłana Rzymieńskiego/ Koronatora Króla  
Polskiego/ ia tobie pokazuie/ bes którego Król  
Królem w Polsce byc nie może: a gdyż ty prze-  
ciwko vchwałam Koronnym/ y przeciwko Przy-  
wileiom strogim Królestwa Polskiego/ gwałtem  
Racerstwem swym/ Króla Polskiego od Kapła-  
na odrywasz/ y z Polski wypędzasz Arcybiskupa  
Gnieźnieniego/ Kapłana Rzymieńskiego/ Koro-  
natora Króla Polskiego/ Prawy y Przywilejmi  
Polskiego Królestwa uprzywileowanego/ itez  
zwyczajem starodawnym na urząd koronowa-  
nia Królewskiego utwierdzonego. A gdyż to  
czynisz/ nißczac Maiestat Króla Polskiego/ de-  
pcacy gąszcząc imię Królewskie/ y Królestwo Pol-  
skie w niwęc obracając. Przeto sprawiedliwym  
Sadem Królewskim/ odnięsc na sobie masz te  
wine y te kažni/ ze wszystkim potomstwem two-  
im/ który na cie kładzie Prawo Polskie/ y Przy-  
wileje Królestwa Polskiego pospolite/ przeciw-  
ko Racerzom vchwała pospolita wszego Naro-  
du Polskiego popisanę/ y w Polsce na wieczne  
czasy postawiionę/ przeciwko Niewierze waszej  
Racerstkię/ ku obronie Polskiej Korony.

Przetom ia to Księże Doktorze mily/ ten wy-  
wód na przykład uczynił wam Kaznodzieiam/

A a iij

abyście

Quincunx Wtory/

abyście sze na kazaniach nie bawili pismem gles-  
botim/gdy wam o Wiare idzie/lubo vezac po-  
spolitego czlowieka/lubo sze z kacerzmi gadaige.  
**Powroza na kacerza trzeba/nie pisma.**  
Jaž nie widzisz/iało Pan Krystus y prosté ludzi  
widomymi rzeczami vezyl/y powrożianym bi-  
zem wyganiał ony z Kościoła przedaięce y ku-  
puigęce/który Dom Boży czynili loterią iast-  
nią. A któz iny w Domu Bożym kupuje y prze-  
daie/iedno nie kacerze: ktorzy niezgody siez w  
Kościele miedzy ludem Bożym/dla pozytku/y  
dla roskoszy/y dla chwaly próznę swę/y brzu-  
chowi swemu slużac/nie Bogu. Takiż Dom  
Boży/któz iny iastinią loterią/to iest rozbójni-  
ca/czyni/iedno nie kacerz/który gwałci Kościół  
Boży/przemieniaiące/niszcząc/y depcę źakon/y  
ustawy Kościelne/y wszyscy obyczę źakonne:  
ażebry staziwszy Wiare/wywrociwszy źakon/y  
staziwszy w ludzioch boiąźń Bożą/y posłuszeń-  
stwo Kościelne/mordował dusze ludzkie/y Dy-  
abli iē z Kościoła Bożego wydawał/y stąd iē  
wykoczał tu potepieniu wiecznemu:którego  
Pan Krystus złodzieiem a rozbójnikiem żowie.  
Przeciwko które mięmy té powrozy/to iest/té  
rzeczy widome/bes ktorych świat stać nie może:  
vwiklemu té sprostne kacerze latwie/y owszem/

sami

T Vzdá v.  
Kacerza.

ypan Kry-  
stus kacerze  
wyganiał;  
Kościoła  
powrozem.

Ioannis x.

Proroctwa straszliwe.

sami kacerze siebie vwiklę:Nam Hæreticus pro-  
prio iudicio condemnatur:iało Apostoł Paweł  
mowi. Latwie tego tym doświadczyc možemy:  
Niechay Król Jego M. nasz Miłosciwy Pan/  
z koždę Selki/których iest rozmaitych/a sobie  
przeciwnych w Polsce dosyć/nachytrę Kacer-  
ze/nā ten Argument wysadzi/a by to oni Kró-  
lowi Je° M. y Królestwu iego pokazali/iż bes  
Kapłana Rzymstkiego/Korona Polska Króle-  
stwem być može takim/iakim Królestwem byla  
zā Chabięgo/y zā inych Królów Polstich:y tā-  
kowym/iałowę sę inę krzeszchanię Królestwą:  
piérwę sze kacerzom pukac/a nižli oni tego do-  
wiodę: Quare: quia sunt in meta sensibili redargu-  
tionis, per quam compræhenduntur in astutia sua:  
y muszą w téy consequencyę widomę/iałoby  
w samolowce iakię ci Kacerzowie vwicząc.  
Iessli Polska korona iest Królestwem/  
tedy ma Królą: iessli ma Królą/tedy  
ma Kapłaną/który tego to Koronuje  
Królą. Obroczę sze zasie nā zad. A niema  
Polska tego Kapłaną/tedy téj Polską  
niema Królą: a iessli PGŁestą niema  
Królą/tedy Polską Królestwē nie iest.

Aa iii

dwartuy

Tit: ij.

J Kacerzo-  
wie nigdy  
tego nieuka-  
ża aby Kró-  
lestwē być  
Polska mo-  
glą bes Ká-  
plana.

## Quincunx Wtory/

Śwārtuy Rācerzu wszystek nāpelniony fāszem  
lēb swóy/nic téy consequencyey nie vczynisz: mu-  
śisz albo Kāplana Rzymstiego w Polszce miēc/  
iesli ty Królestwem Polske zowiesz: albo iesliže  
Kapłana Rzymstiego w Polszce miēc niechcesz/  
musisz Polski Królestwem nie zwāć.  
Baczyszli Ksieże Doktorze mily/iało tu Rācerz  
w lykach iest/ a iało tymi widomymi powrości  
ze woszad zadzierzgniony iest. Prosze odpuścćie  
mi/żem ten przykład wtoczył: do czegos mi dal  
przyczyne tym/ że powiadasz/ iż na swym kazā-  
niu/ chcesz przyrownać stan Świecki Miesią-  
cowi odwroconemu od Słonica: a Rācerstwo/  
slepemu nie na drodze/ale przy drodze siedzace-  
mu: którzy to Rācerzowie/ w tym różni od te-  
go ślepego sa/bowiem ten o milosierdzię wola-  
na Pana swoiego/ a ślepy Rācerz w hárdości  
swojej milczy: iezyk/ vcho/ oko/ ku nawróceniu  
swoiemu stracił. PAPIEZ. Alboć mój żak  
tobie mie wydal: boć to co ty mówisz/ná moich  
sesterńiech przyszłego moiego Kazania iest/ coć  
hnet chceszli vtaze. ORZECH. Nie dži-  
wuy sye temu/ iż moia mowa zgadza sye z se-  
ternami twoimi/ bo gdzie iest iedno serce/ a du-  
szā iednā/tám tež mowa musi być iednā: co być  
nigdzie indzie nie może/ iedno w iedności Ko-  
ściola świetego.

Ewan-

Stan  
Świecki  
Miesiącem  
iest.

W Roscie-  
le iedno lu-  
dzie mówią.

## Proroctwá straszliwé.

EVANG. Duch S. pewnie przez obu was  
iedne rzecz dzis mówi/ y nāpelnił przez was v-  
szy y serce moie/zdrowymi/mądrymi/pożytecz-  
nymi/itež zbawiennymi rzeczami: y wielkie bo-  
gactwo z téy rozmowy odniose z sobą do domu.  
Panie Boże day mnie to/ abym téy Rozmowy  
nauke zawsze w sercu swym miał: a iżebym iż  
skutkiem y vczynkiem pełnił przeciwko Bogu/  
y przeciwko bliźniemu swemu: Kapłana wiel-  
bięc/ a Króla swego Polskiego posłusznym be-  
dąc: y statecznie a porządnie w Polskim Kró-  
lestwie żywięc. PAPIEZ. Panie Boże day/  
aby y my także na to zawsze z tobą pospolu po-  
mnieli/ cosiny tu zgodliwie z sobą mówili. Ale  
już dobra noc. ORZECH. Miałem był ie-  
szcze y o onych Dyalógoch wydanych z wami/  
tak iałkom wam był obiecał/mówić: ale widze  
iż czasu niemasz. PAPIEZ. Ná Post to scho-  
waymy/ bo teraz (podobno) tēż y thy stąd do  
Krakowca na Miesopusty sye bierzesz/do Pana  
Stanisława Fredra/ná to weselé/które ón szlá-  
chetny człowiek/Córce swéy Pannie Annie sprá-  
wuię/którz Panu Janowi Jastmánickiemu/wy-  
bornemu młodziencowi/Siestrzenicowi twoie-  
mu rodнемu/ w Małżeństwo świeté dáię.  
ORZECH. Tak iest/ bedzie tam żacnych

A a v

ludzi

Fredio.  
Jastmá-  
nicki.

Quincunx Wtory/

ludzi wielki ziazd : ia też tam Swatem iade / y  
was też tam nie przepomnie. PAPIEZN.  
Także też y my uczynimy tu w Przemyślu / z Pan-  
ny Racy cy Przemyskimi / przyjacielmi naszymi : a  
zwłaszcza z Panem Matysem Czechowicem /  
którego ty rodnym Bratem swym być zowiesz :  
który Andrieja Syna twoiego / w cnotliwym  
swym ćwiczeniu przy szkole Przemyskiej / v sie-  
bie doma chowa : po którym Synie / day aby s  
pociechy wielkiej doczekał / która nad te wietza  
być nie może / iedno żeby sye Pana Bogą bał / a  
tego złego nie doczekał / które na Polsce idzie.

ORZECH. Panie Boże day to. Ale cóż  
wždy Panu fredrowi w Krakowcu powiem od  
ciebie. PAPIEZN. Nic innego / iedno Mo-  
dlitwe moje Kaplańska / a Prośbe ku Bogu te /  
aby mily Pan Bóg Małżeństwo to Córki iego  
szczęście raczył ku chwale swęi swietey / Rodzi-  
com Pannie tēy ku pociesze / a nam wszem  
Przyjaciolom żacnego domu fredro-  
wego / ku wiecznej radości.

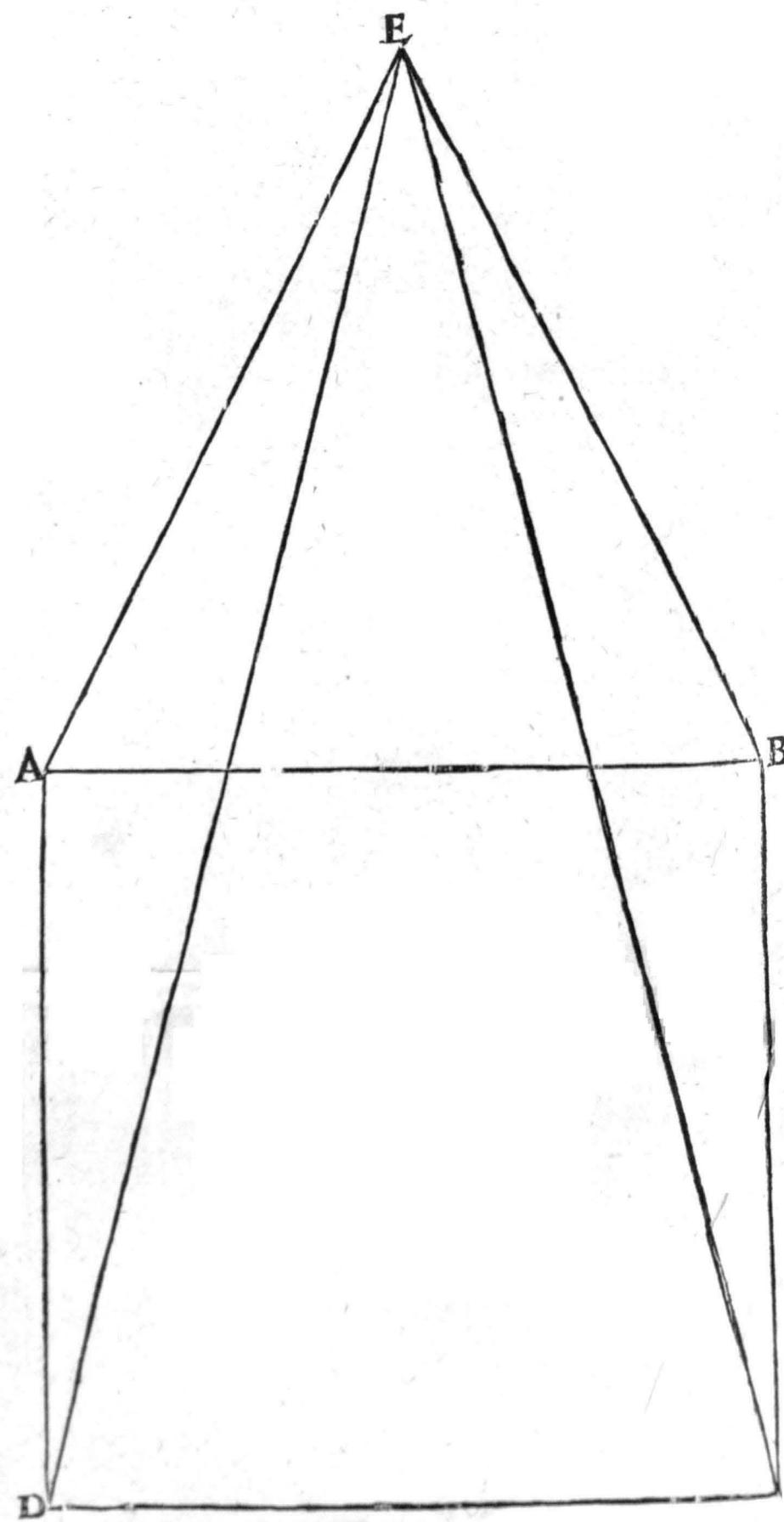
ORZECH.

AMEN.



Dokonczenie Księg Wtorych.

# PYRAMIS EX QVIN CVNCE.



# TYPVVS POLONIÆ REGNI.

## CANON.

Totum euertas ut Regnū:  
Cōlēqns, fac, tollas pūctū.  
Nil de toto remanebit:  
Sed cūta labi oportebit,  
Rex, Sacerdos, Ara, Fides,  
Non pmanebunt in dies.  
Verū Parcarū nō æqjs,  
Citò sentient terminos.  
Si PETri Claves, sublimi  
De vertice: dejcias,  
Pyramidalis Quincūcis:  
Quo nixa stat POLONIA,  
Mole sub hac æthcrea.  
Hæc, mēor Polone, caue:  
Dum datur, & licet tibi.

RE X est, per quem alijs qusq;  
in ordine & gradu suo, munera  
Dei uaria participant: quorum  
multiplicem uarietatem, REX,  
quatenus omnia prouidet: in se  
uno colligat. DION: IN LIB:  
DE DIVINIS NOMI-  
NIBVS.

FIDEIS, est sperandarum sub-  
stantia rerum: argumentum non  
apparentium. In qua, spe uiuit,  
charitate uiget, uirtus CRYcis,  
Moris, Sepulture, & Resurre-  
tionis CHRISTI. MAXIM:  
AD CONONE M.

MYSTE-  
RIVM  
FIDEI.



# Wizerunk Królestwá Polstiego.

RE X est, per quem alijs qusq;

in ordine & gradu suo, munera

Dei uaria participant: quorum

multiplicem uarietatem, REX,

quatenus omnia prouidet: in se

uno colligat. DION: IN LIB:

DE DIVINIS NOMI-

NIBVS.

MYSTE-  
RIVM  
FIDEI.



# Wizerunk Królestwá Polstiego.

RE X est, per quem alijs qusq;

in ordine & gradu suo, munera

Dei uaria participant: quorum

multiplicem uarietatem, REX,

quatenus omnia prouidet: in se

uno colligat. DION: IN LIB:

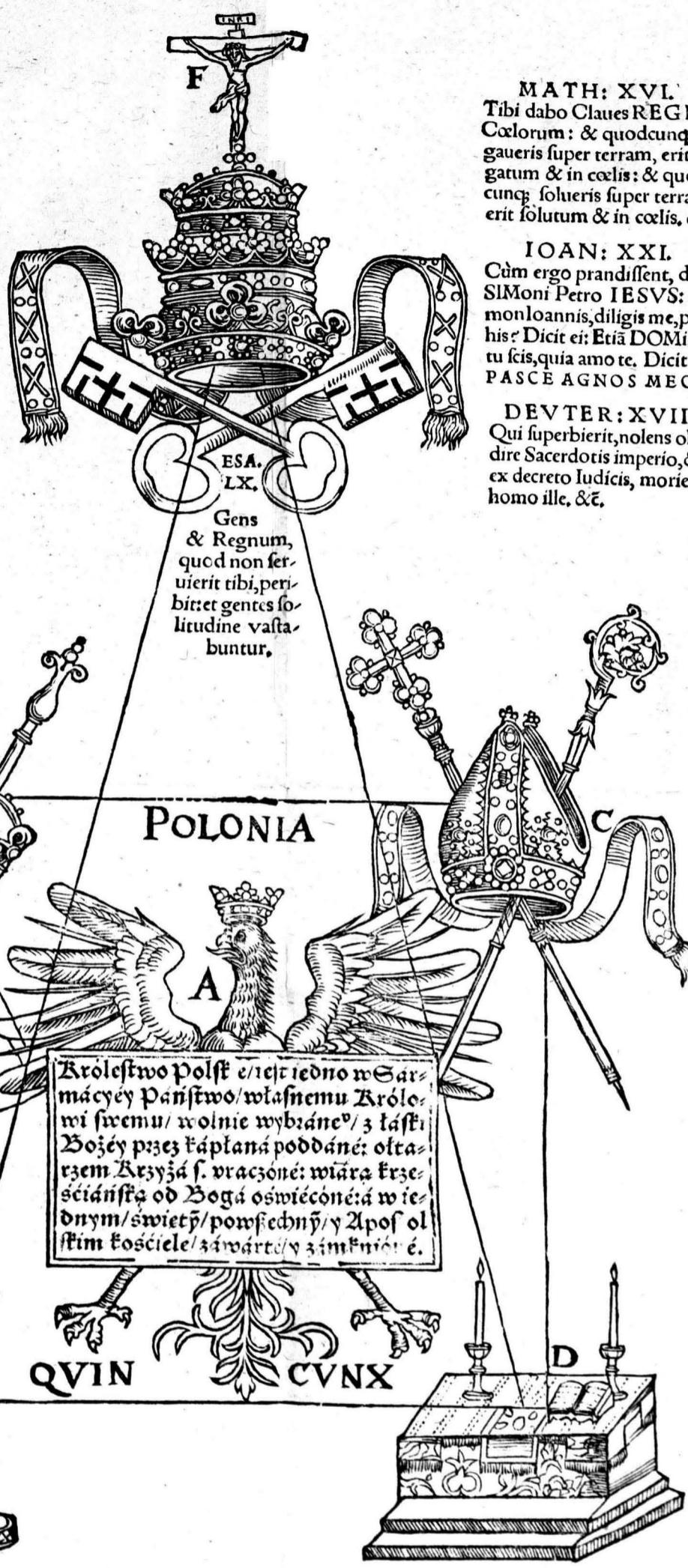
DE DIVINIS NOMI-

NIBVS.

MYSTE-  
RIVM  
FIDEI.



# Wizerunk Królestwá Polstiego.



MATH: XVI.  
Tibi dabo Claves REGNI  
Cōlorum: & quodcunq; li-  
gaueris super terram, erit li-  
gatum & in cœlis: & quod-  
cunq; solueris super terram,  
erit solutum & in cœlis. &c.

IOAN: XXI.  
Cūm ergo prandissent, dicit  
SIMONI PETRO IESVS: Si-  
monloannis, diligis me, plus  
his? Dicit ei: Etiā DOMINE,  
tu scis, quia amo te. Dicit ei:  
PASCE AGNOS MEOS.

DEV TER: XVII.  
Qui superbierit, nolens obe-  
dire Sacerdotis imperio, &c.  
ex decreto Iudicis, morietur  
homo ille, &c.

Arcybiskup Gniéznienski iest w Polsce Rā-  
plan naywyjszy Primas  
Królestwá Polstiego:  
Posłaniec stolice Apostolskéy: zwierzchni Bi-  
skupów Polstich: począ-  
tek Rādy: reka y rsta  
Bożej. Przez Etorego/  
pan Bóg Królá Pola-  
kiem daje: wolnosci pos-  
politey/ pokoiá y dus-  
sinégo zbawienia Ros-  
rony Polstey strzeje.

EXOD: XXVII.  
Facies et Altare de lignis Se-  
thim, quod habebit quinq; cu-  
bitos in longitudine, & totidē  
in altitudine: id est, qđrū  
& tres cubitos in altitudine.

IOSVE XXII.  
Absit à nobis hoc scelus, vt  
recedamus à Domino et eius  
vestigia relinquamus extru-  
cto Altari, &c. ad victimas  
offerendas: prę Altare Do-  
mini DEI nostri, quod ex-  
structum est ante Tabernacu-  
lum eius.



Ioannes parochus eph  
Drageviken serius v m  
s p d - ipse ipse  
dacha fe<sup>a</sup> sexta an<sup>o</sup> m  
an<sup>o</sup> septuagesima, an<sup>o</sup> m  
~ 16 dicitur Febr

